



RIGHTS
Active citizenship and the seniors' role in the society
2019-1-IT02-KA204-063346



Aktywność obywatelska i rola seniorów w społeczeństwie

RIGHTS

2019-IT02-KA204-063346

PODRĘCZNIK BADAŃ I ANALIZY PRAW W BAJKACH



„Poparcie Komisji Europejskiej dla wydania tej publikacji nie stanowi poparcia dla treści, które odzwierciedlają jedynie poglądy autorów, a Komisja nie ponosi odpowiedzialności za jakiegokolwiek wykorzystanie informacji w niej zawartych.”

INDEKS

WPROWADZANIE.....	8
1 WŁOSKA ANALIZA OPOWIEŚCI O PRAWACH.....	10
1.1 Wstęp.....	10
1.2 Historia lokalna, krajowa, regionalna lub osobista związana z prawami.....	10
1.2.a Prawo do bezpłatnej edukacji.....	10
1.2.b Prawo do zachowania własnej kultury, języka religii.....	11
1.2.c Prawo do sprawiedliwego procesu.....	12
1.2.d Prawo do zdrowia.....	13
1.2.e Prawa do wolności i bezpieczeństwa, do dobrej administracji, do walki z niesprawiedliwością.....	14
1.2.f Prawo się mylić.....	15
1.2.g Prawo do wypowiedzi i wolność opinii.....	16
1.2.h Prawo do przebaczenia.....	17
1.3 Reprezentacja praw w opowieściach.....	18
1.3.a Prawo do bezpłatnej edukacji – wprowadzone przez Pinokio.....	18
1.3.b Prawo do zachowania własnej kultury, religii, języka – wprowadzone przez Pinokio.....	19
1.3.c Prawo do sprawiedliwego procesu – wprowadzone przez Pinokio.....	21
1.3.d Prawo do zdrowia – wprowadzone przez Pinokio.....	22
1.3.e Prawo do wolności i bezpieczeństwa, prawo do dobrej administracji, prawo do walki z niesprawiedliwością – wprowadzone przez Don Kichota.....	25
1.3.f Prawo do błędu – wprowadzone przez Boską Komedie.....	32
1.3.g Prawo do wypowiedzi i wolności opinii – wprowadzone przez Boską Komedie.....	34
1.3.h Prawo do przebaczenia – wprowadzone przez Boską Komedie.....	39
1.4 Ustawy i akty prawne związane z prawem.....	43
1.4.a Prawo do bezpłatnej edukacji.....	43
1.4.b Prawo do zachowania własnej kultury, religii, języka.....	43
1.4.c Prawo do sprawiedliwego procesu.....	44
1.4.d Prawo do zdrowia.....	45
1.4.e Prawo do wolności i bezpieczeństwa, do dobrej administracji, do walki z niesprawiedliwością.....	46
1.4.f Prawo się mylić.....	46
1.4.g Prawo do wypowiedzi i wolność opinii.....	47
1.4.h Prawo do przebaczenia.....	47

2	HISZPAŃSKA ANALIZA OPOWIEŚCI O PRAWACH.....	48
2.1	Wstęp.....	48
2.2	Historia lokalna, krajowa, regionalna lub osobista związana z prawami.....	49
2.2.a	Prawo do rzetelnego procesu sądowego i prawo do niepodlegania arbitralnemu aresztowaniu, zatrzymaniu.....	49
2.2.b	Prawo do wolności i bezpieczeństwa.....	49
2.2.c	Prawo do karmienia.....	50
2.2.d	Prawo do edukacji.....	50
2.2.e	Prawo do ochrony przed wszelkiego rodzaju wyzyskiem i/lub nadużyciami, w szczególności wyzyskiem i nadużyciami w pracy.....	51
2.2.f	Prawo do zrozumienia i miłości ze strony rodziny i społeczeństwa”.....	51
2.2.g	Prawo do równości wobec prawa bez różnicy, do równej ochrony przed prawem.....	52
2.2.h	Równość płci.....	52
2.2.i	Prawo do azylu i prawo do ochrony w przypadku powrotu, wydalenia lub ekstradycji. Prawo do niedyskryminacji.....	53
2.2.j	Prawo do różnorodności kulturowej, religijnej i językowej – Prawo do zachowania własnej kultury, języka religijnego.....	53
2.2.k	Prawo do honoru.....	54
2.3	Reprezentacja praw w opowieściach.....	54
2.3.a	Prawo do rzetelnego procesu, niepodlegania arbitralnemu aresztowaniu, zatrzymaniu lub wygnaniu – wprowadzone przez Pinokia.....	54
2.3.b	Prawo do wolności – wprowadzone przez Don Kichota.....	59
2.3.c	Prawo do edukacji – wprowadzone za pośrednictwem Ścieżki.....	61
2.3.d	Prawo do karmienia – wprowadzone przez Pinokio.....	63
2.3.e	Prawo do ochrony przed wszelkiego rodzaju wyzyskiem i/lub nadużyciem, w szczególności wyzyskiem i nadużyciami w pracy.- wprowadzony przez Pinokio.....	63
2.3.f	Prawo do zrozumienia i miłości ze strony rodziny i społeczeństwa – wprowadzone przez Pinokia.....	63
2.3.g	Prawo do równości wobec prawa bez różnicy, do równej ochrony prawa- wprowadzony przez Don Kichota.....	67
2.3.h	Prawo do azylu i prawo do ochrony w przypadku powrotu, wydalenia lub ekstradycji- wprowadzony przez Don Kichota.....	70
2.3.i	Prawo do różnorodności kulturowej, religijnej i językowej- Prawo do zachowania własnej kultury, języka religii – wprowadzone przez Don Kichota.....	70
2.3.j	Prawo do równości płci – wprowadzone za pośrednictwem The Path.....	75
2.3.k	Prawo do honoru – wprowadzone przez Ścieżkę.....	78
2.4	Ustawy i akty prawne związane z prawem.....	80

2.4.a	Prawo do sprawiedliwego procesu. Prawo do niepodlegania arbitralnemu aresztowaniu, zatrzymaniu lub wygnaniu.....	80
2.4.b	Prawo do wolności i bezpieczeństwa.....	81
2.4.c	Prawo do edukacji.....	82
2.4.d	Prawo do karmienia.....	82
2.4.e	Prawo do ochrony przed wszelkiego rodzaju wyzyskiem i/lub nadużyciami, w szczególności wyzyskiem i nadużyciami w pracy.....	83
2.4.f	Prawo do zrozumienia i miłości ze strony rodziny i społeczeństwa”	84
2.4.g	Prawo do równości wobec prawa bez różnicy, do równej ochrony prawa.....	84
2.4.h	Prawo do azylu i prawo do ochrony w przypadku powrotu, wydalenia lub ekstradycji.....	85
2.4.i	Prawo do różnorodności kulturowej, religijnej i językowej - Prawo do zachowania własnej kultury, języka religijnego.....	86
2.4.j	Równość płci.....	87
2.4.k	Prawo do honoru.....	88
3	PORTUGALSKA ANALIZA OPOWIEŚCI O PRAWACH.....	89
3.1	Wstęp.....	89
3.2	Historia lokalna, krajowa, regionalna lub osobista związana z prawami.....	90
3.2.a	Prawo do edukacji.....	90
3.2.b	Prawo do imienia.....	90
3.2.c	Prawo do wolności.....	91
3.2.d	Prawo do wolności opinii i wypowiedzi.....	92
3.3	Reprezentacja praw w opowieściach.....	92
3.3.a	Prawo do edukacji – wprowadzone przez Pinokio.....	92
3.3.b	Prawo do imienia – wprowadzone przez Pinokio.....	93
3.3.c	Prawo do wolności – wprowadzone przez Don Kichota.....	93
3.3.d	Prawo do wolności opinii i wypowiedzi – wprowadzone przez Hiacyntę.....	94
3.4	Ustawy i akty prawne związane z prawem.....	95
3.4.a	Prawo do edukacji.....	95
3.4.b	Prawo do imienia.....	96
3.4.c	Prawo do wolności.....	96
3.4.d	Wolność wypowiedzi i informacji.....	98
4	LITWA ANALIZA OPOWIEŚCI O PRAWACH.....	100
4.1	Wstęp.....	100
4.2	Historia lokalna, krajowa, regionalna lub osobista związana z prawami.....	100
4.2.a	Prawo do edukacji.....	100
4.2.b	Prawo do nazwiska i narodowości.....	100

4.2.c	Prawo do praktykowania własnej kultury, języka i religii.....	101
4.2.d	Prawo do wolności myśli.....	101
4.2.e	Prawo do pracy.....	101
4.3	Reprezentacja praw w opowieściach.....	101
4.3.a	Prawo do edukacji wprowadzone przez Kursiukas.....	101
4.3.b	Prawo do nazwiska i narodowości – wprowadzone przez Pinokio.....	102
4.3.c	Prawo do praktykowania własnej kultury, języka i religii – wprowadzone przez Don Kichota.....	103
4.3.d	Prawo do wolności myśli – wprowadzone przez Don Kichota.....	104
4.3.e	Prawo do pracy – wprowadzone przez Don Kichota.....	105
4.4	Ustawy i akty prawne związane z prawami.....	107
4.4.a	Prawo do edukacji.....	107
4.4.b	Prawo do nazwiska i narodowości.....	107
4.4.c	Prawo do praktykowania własnej kultury, języka i religii.....	108
4.4.d	Prawo do wolności myśli.....	109
4.4.e	Prawo do pracy.....	109
5	RUMUŃSKA ANALIZA OPOWIEŚCI O PRAWACH.....	111
5.1	Wstęp.....	111
5.2	Historia lokalna, krajowa, regionalna lub osobista związana z prawami.....	111
5.2.a	Prawo do rodziny.....	111
5.2.b	Prawo do dobrego samopoczucia fizycznego i psychicznego.....	111
5.2.c	Prawo dostępu do wymiaru sprawiedliwości.....	112
5.2.d	Równość kobiet i mężczyzn.....	112
5.2.e	Prawo kobiet do pracy.....	112
5.2.f	Prawo do życia.....	112
5.2.g	Prawo do edukacji.....	113
5.3	Reprezentacja praw w opowieściach.....	113
5.3.a	Prawo do rodziny – wprowadzone przez The Wise Child.....	113
5.3.b	Prawo dostępu do wymiaru sprawiedliwości – wprowadzone przez The Wise Child.....	114
5.3.c	Prawo dostępu do wymiaru sprawiedliwości – wprowadzone przez The Wise Child.....	114
5.3.d	Równość kobiet i mężczyzn – wprowadzona przez Ileanę Samziana.....	115
5.3.e	Prawo kobiet do pracy – wprowadzone przez Ileanę Samziana.....	115
5.3.f	Prawo do życia – wprowadzone przez Pinokio.....	116
5.3.g	Prawo do edukacji – wprowadzone przez Pinokio.....	117
5.4	Ustawy i akty prawne związane z prawem.....	118
5.4.a	Prawo do rodziny.....	118

5.4.b	Prawo do dobrego samopoczucia fizycznego i psychicznego.....	118
5.4.c	Prawo dostępu do wymiaru sprawiedliwości.....	118
5.5	Równość kobiet i mężczyzn.....	119
5.6	Prawo kobiet do pracy.....	119
5.6.a	Prawo do życia.....	119
5.6.b	Prawo do edukacji.....	120
6	POLSKA ANALIZA OPOWIEŚCI O PRAWACH.....	121
6.1	Wstęp.....	121
6.2	Historia lokalna, krajowa, regionalna lub osobista związana z prawami.....	121
6.2.a	Prawo do edukacji.....	121
6.2.b	Prawo do życia, wolności i bezpieczeństwa.....	122
6.2.c	Prawo dziecka do ochrony i opieki.....	122
6.2.d	Prawa zwierząt.....	123
6.2.e	Prawo do wolności wypowiedzi.....	124
6.2.f	Prawo do pracy.....	125
6.2.g	Prawo do ochrony przed przemocą fizyczną lub psychiczną, krzywdą lub zaniedbaniem. .	125
6.2.h	Prawo do ochrony przed wyzyskiem wszelkiego rodzaju oraz prawo do niepodejmowania pracy przed osiągnięciem określonego wieku.....	126
6.2.i	Prawo do ochrony i pomocy.....	127
6.3	Reprezentacja praw w opowieściach.....	128
6.3.a	Prawo do edukacji wprowadzone przez Pinokia.....	128
6.3.b	Prawo do życia, wolności i bezpieczeństwa wprowadzone przez Pinokia.....	128
6.3.c	Prawo dziecka do ochrony i opieki wprowadzone przez Pinokio.....	129
6.3.d	Prawa zwierząt wprowadzone przez Pinokio.....	130
6.3.e	Prawo do wolności wypowiedzi wprowadzone przez Don Kichota.....	130
6.3.f	Prawo do pracy wprowadzone przez Don Kichota.....	131
6.3.g	Prawo do edukacji wprowadzone przez Krasnoludki i Maryję Sierotę.....	133
6.3.h	Prawo do ochrony przed przemocą fizyczną lub psychiczną, krzywdą lub zaniedbaniem wprowadzone przez Krasnoludy i Sierotę Mary.....	133
6.3.i	Prawo do ochrony przed wyzyskiem wszelkiego rodzaju; prawo do niepodejmowania pracy przed osiągnięciem określonego wieku; prawo do posiadania domu wprowadzonego przez Krasnoludy i Sierotę Marię.....	134
6.3.j	Prawo do ochrony i pomocy wprowadzone przez Krasnoludy i Maryję Sierotę.....	135
6.4	Ustawy i akty prawne związane z prawami.....	136
6.4.a	Prawo do edukacji.....	136
6.4.b	Prawo do życia, wolności i bezpieczeństwa.....	136

6.4.c Prawo dziecka do ochrony i opieki.....	137
6.4.d Prawa zwierząt.....	137
6.4.e Prawo do wolności wypowiedzi.....	137
6.4.f Prawo do pracy.....	137
6.4.g Prawo do ochrony przed przemocą fizyczną lub psychiczną, krzywdą lub zaniedbaniem. .	137
6.4.h Prawo do ochrony przed wszelkiego rodzaju wyciskiem oraz prawo do niepodejmowania pracy przed osiągnięciem określonego wieku oraz do posiadania domu.....	138
6.4.i Prawo do ochrony i pomocy.....	138

WPROWADZANIE

Projekt Erasmus+ KA204 RIGHTS (2019-1-IT02-KA204-063346) promuje aktywne obywatelstwo osób starszych poprzez tworzenie pomostu między nimi a dziećmi w wieku od 8 do 12 lat. Ten związek między pokoleniami opiera się na podnoszeniu świadomości na temat praw i ich znaczenia w społeczeństwie i na poświęceniu ludzi dla zapewnienia tych praw wszystkim. Seniorzy byli świadkami wielkich zmian, jakie zaszły w historii ostatniego stulecia, od utraty praw do powstania bardziej sprawiedliwego społeczeństwa. Dlatego szczególnie chętnie przekazują młodszym pokoleniom moralne i obywatelskie wartości leżące u podstaw uznania praw, wraz z opowieściami o bohaterach, którzy walczyli o zapewnienie wszystkim lepszej przyszłości.

Projekt RIGHTS zaczyna się od potrzeby wzmocnienia pozycji osób starszych i przywrócenia im ważnej społecznej roli strażników pamięci społeczności, aby osiągnąć długotrwały wpływ na postrzeganie społeczeństwa przez dzieci i pomóc im stać się aktywnymi obywatelami. Ten projekt ma również na celu zrównoważenie przyspieszenia rozwoju naszego społeczeństwa (które ma tendencję do psucia i izolowania ludzi) oraz ostrzeżenia młodszych pokoleń przed zagrożeniami związanymi z brakiem poszanowania praw.

Temat praw nie jest łatwy do poruszenia z dziećmi, dlatego seniorzy zaangażowani w projekt RIGHTS wykorzystują historie opowiadane przez teatr lalek w walizce, aby zaangażować dzieci i ułatwić dyskusje i refleksje na temat praw.

Seniorzy, przy wsparciu i pod kierunkiem partnerów projektu, zidentyfikują i przeanalizują prawa człowieka, opracują własną wersję bajek, które przedstawiają te same prawa, przedstawią lalkową zabawę przed publicznością dziecięcą i rozpoczną z nimi zabawę. dialog o prawach, wzbogacony opowieściami o ich przeżyciach i wspomnieniach. Ponadto seniorzy nauczą się budować własny teatr lalek w walizce, tworzyć lalki, wystawiać sztuki i prowadzić dialog edukacyjny z dziećmi.

Niniejszy „podręcznik badań i analizy praw w baśniach” opisuje proces analizy baśni oraz praw, które partnerzy i zaangażowani seniorzy wdrożyli w pierwszej części projektu. Proces analizy rozpoczął się od zidentyfikowania praw, z którymi seniorzy chcieli się zmierzyć oraz różnych opowieści z nimi związanych. Celem tego dokumentu jest przybliżenie seniorom i wychowawcom sposobu, w jaki można wprowadzić prawa za pomocą bajek i teatru lalek w walizce. Dokument podzielony jest na 6 części (po jednej na partnera projektu). W każdej części prawa są najpierw przedstawiane poprzez odpowiednie epizody z powiązanej z nimi historii narodowej (lub lokalnej), następnie następuje wprowadzenie scen bajkowych, w których wyłania się wybrane prawo, a na końcu lista ustawowych odniesień do praw (w prawie krajowym i międzynarodowym).

Dokument ten może być wykorzystany zarówno przez seniorów, jak i w szkołach do przygotowania reprezentacji praw w walizce.

Zgodnie ze swoją kulturą narodową, historią i szczególnymi potrzebami, partnerzy wybrali i przeanalizowali dwie wspólne dla wszystkich opowieści: Pinokio i Don Kichot. Trzecia opowieść została wybrana przez pojedynczych partnerów spośród ich tradycyjnych narodowych opowieści, jak następuje:

- Boska Komedია (Włochy)
- Ścieżka (Hiszpania)
- Kursiukas (Litwa)
- Hiacynta Bystra (Portugalia)
- Mądre dziecko; Ileana Samzina (Rumunia)
- O krasnoludkach i sierotce Marii (Polska)

Opowieści zostały wykorzystane do zaprezentowania i dowartościowania kilku praw:

- Prawo do życia
- Prawo do (bezpłatnej) edukacji
- Prawo do posiadania rodziny
- Prawo do nazwiska (i narodowości)
- Prawo do karmienia
- Prawo do zdrowia
- Prawo do dobrego samopoczucia fizycznego i psychicznego; ochrona przed wszelkiego rodzaju wyzyskiem i/lub nadużyciem
- Prawo do zachowania własnej kultury, języka i religii
- Prawo do wolności
- Wolność opinii, wypowiedzi i myśli
- Równość płci
- Prawo do rzetelnego procesu sądowego; nie podlegać arbitralnemu aresztowaniu, zatrzymaniu lub wygnaniu
- Prawo do azylu i ochrony w przypadku powrotu, wydalenia lub ekstradycji
- Prawo do bezpieczeństwa i dobrej administracji
- Prawo do walki z niesprawiedliwością
- Prawo do pracy
- Prawo do honoru
- Prawo do błędów i prawo do przebaczenia

1 WŁOSKA ANALIZA OPowieŚCI O PRAWACH

1.1 Wstęp

Prawa zidentyfikowane przez włoskich seniorów zaangażowanych w projekt zostały wybrane, aby zachować pamięć o fazach historycznych, kiedy te same nie były gwarantowane; są to prawo do zachowania własnej kultury, religii, języka, prawo do nauki, do wypowiedzi i wolności opinii. Celem działań projektowych realizowanych przez seniorów jest przypomnienie dzieciom kluczowych momentów w historii Włoch oraz podkreślenie, w jaki sposób prawa zostały zdobyte i chronione, a także jak ważne są one nadal w życiu dzisiejszych obywateli.

W szczególności, opowiadając o Don Kichocie, postanowiliśmy przypomnieć ofiarę sędziów Giovanniego Falcone i Paolo Borsellino. Wiatraki były używane jako metafory ich walki z mafią. Dlatego dramat został całkowicie przepisany, aby dostosować się do tego tematu.

Boska Komedia została wybrana jako trzecia opowieść, której celem jest zaangażowanie starszych uczniów w dyskusję na temat psychologicznych i filozoficznych tematów błędów i przebaczenia. Taką interpretację przedstawił Franco Nembrini, jeden z głównych włoskich znawców nauczania Boskiej Komedii. W ten sposób chcieliśmy podkreślić, jak bardzo prawa człowieka są często powiązane również z osobistym doświadczeniem i rozwojem. Również ta sztuka została całkowicie przepisana, aby dostosować ją do tematu.

Lista praw:

- a) prawo do edukacji- wprowadzone przez Pinokia
- b) prawo do zachowania własnej kultury, religii, języka- wprowadzone przez Pinokia
- c) prawo do sprawiedliwego procesu – wprowadzone przez Pinokio
- d) prawo do zdrowia – wprowadzone przez Pinokia
- e) prawo do wolności i bezpieczeństwa – wprowadzone przez Don Kichota
- f) prawo do dobrej administracji- wprowadzone przez Don Kichota
- g) prawo do walki z niesprawiedliwością – wprowadzone przez Don Kichota
- h) słusznie się mylić- wprowadzony przez Boską Komedie
- i) prawo do wypowiedzi i wolności opinii – wprowadzone przez Boską Komedie
- j) prawo do przebaczenia- wprowadzone przez Boską Komedie

1.2 Historia lokalna, krajowa, regionalna lub osobista związana z prawami

1.2.a Prawo do bezpłatnej edukacji

1) 13 listopada 1859 r. Vittorio Emanuele II promulguje prawo Casati, które stanowi akt urodzenia włoskiego systemu szkolnego. Przewidziany ustawą system studiów dotyczył szkolnictwa wyższego na uczelni, szkolnictwa średniego (klasycznego, technicznego, normalnego), podstawowego, bezpłatnego i podzielonego na dwa stopnie, niższe i wyższe, trwające dwa lata.

W 1877 r. wprowadzono obowiązek szkolny, co najmniej na trzy lata, od 6 do 9 roku życia, z sankcjami dla tych, którzy nie chodzili do szkoły, precyzując, że obowiązek ten z pewnością nie może być stosowany wobec tych, którzy nie mają odpowiednich środków finansowych. Środki do jej realizacji, ci, którzy byli chorzy i wreszcie ci, którzy mieszkali zbyt daleko od szkoły.

2) „*To był zwyczajny wieczór. Siedzieliśmy przy stole. Ja, tata i dziadkowie. Śmiałem się i żartowałem jak zwykle. Ale zdałem sobie sprawę, że trzy pary oczu patrzyły na mnie z niepokojem. (...) W tym momencie ojciec przemówił: "Liliano, wiesz, że nie możesz już chodzić do szkoły..." "Czy nie mogę?" Powiedziałem, szukając powodu z utraconymi oczami. Zrozumiał to. „ Ponieważ dla nas, którzy jesteśmy Żydami, obowiązują nowe prawa. Wy, jak wszystkie żydowskie dzieci, zostaliście wyrzuceni ze szkoły. „Wyrzucony. Właśnie skończyłam osiem lat, był wrzesień, a szkoła zaczęła się 12 października”.*

Tak Liliana Segre wspomina dzień, w którym dowiedziała się, że obywatele wyznania mojżeszowego, w związku z wejściem w życie Ustaw Rasowych (którego treść po raz pierwszy ogłoszono w Trieście 18 września 1938 r.), nie byli równi innym przed prawem i pozbawiony podstawowych praw: prawa do nauczania lub uczęszczania do szkół i na uniwersytety, prawa do zawarcia małżeństwa z obywatelami nieżydowskimi, prawa do posiadania ważnych firm dla obrony narodowej, a nawet tylko do posiadania firm, gruntów i budynków, które przekraczają określoną wielkość, do świadczenia usług administracji publicznej, cywilnej i wojskowej, do zarejestrowania się w różnych rejestrach zawodowych.

1.2.b Prawo do zachowania własnej kultury, języka religii

Prawo do poszanowania tożsamości kulturowej oznacza, że każdy, sam lub w zjednoczeniu z innymi, będzie mógł swobodnie wybrać swoją tożsamość kulturową w różnych jej aspektach, języku, religii, dziedzictwie artystycznym, tradycjach itp.

Każdy ma prawo do swobodnego wyznawania swojej wiary religijnej w dowolnej formie, indywidualnej lub stowarzyszonej, do jej propagowania i sprawowania jej kultu prywatnie lub publicznie, pod warunkiem, że nie są to rytuały sprzeczne z moralnością.

W czasach faszyzmu w Południowym Tyrolu niemieckojęzyczna mniejszość, aby zapewnić dzieciom edukację w ich ojczystym języku, potajemnie organizowała tak zwane „szkoły katakumbowe”.

Od 1919 roku Południowy Tyrol był okupowany przez Włochy. Proces italianizacji na podbitych ziemiach zapewnił, na mocy Prawa Pogańskiego z 1923 r., że we wszystkich szkołach Królestwa, począwszy od roku szkolnego 1925-26, należy mówić wyłącznie po włosku. Nauczyciele z Południowego Tyrolu zostali zatem zwolnieni i zastąpieni przez nauczycieli włoskich, którzy często nie znali ani słowa po niemiecku.

Po ukończeniu włoskiej szkoły państwowej chłopcy i dziewczęta potajemnie, by nie wzbudzać podejrzeń, przenosili się do piwnic, na strychy, do prywatnych domów, a nawet na plebanie potajemnie zamieniane w sale lekcyjne, by uczyć się języka Goethego. .

Siłą napędową ruchu był ksiądz Michael Gamper: „Musimy naśladować pierwszych chrześcijan. Kiedy nie byli już bezpieczni, odprawiając msze w publicznych świątyniach, w obliczu prześladowań, wycofali się do swoich domów. Tam wspólnie się modlili i składali ofiary. Kiedy przybyli tam również prześladowcy, schronili się wraz ze zmarłymi w podziemnych grobowcach, w katakumbach”.

Nauczanie języka niemieckiego w szkołach w Południowym Tyrolu zostało wznowione po zakończeniu II wojny światowej.

1.2.c Prawo do sprawiedliwego procesu

W 1929 roku Sandro Pertini, po tym, jak Filippo Turati uciekł z aresztu domowego i naprawił go, wraz z braćmi Rosselli we Francji, wraca do Włoch ze szwajcarskim paszportem na fałszywe nazwisko Luigi Roncaglia, zamieszkałym w Bellinzonie w kantonie Ticino. Włoska policja wie o jego powrocie i 14 kwietnia, po śledzeniu, zostaje aresztowany w Pizie, gdzie pod pretekstem śledztwa zostaje przewieziony na posterunek policji.

30 listopada oskarżony Sandro Pertini zostaje przewieziony do Rzymu, siedziby „Specjalnego Sądu Obrony Państwa”, w celu przesłuchania. Sędziom odpowiada: „W pełni przyznaję się do przypisywanych mi zbrodni, za które biorę całą odpowiedzialność. Odmawiam odpowiedzi na dalsze pytania ». Został skazany na dziesięć lat i dziewięć miesięcy więzienia; wieczysta pozbawienie funkcji publicznych; trzy lata specjalnego nadzoru oraz zapłata kosztów sądowych.

Rok wcześniej, 28 maja 1928 r., w poniedziałek rozpoczął się proces przywódców partii komunistycznej. Oskarżonych było 22, a wśród nich kilku zastępców: sekretarz Antonio Gramsci, prawnik Umberto Terracini, nauczycielka Camilla Ravera, pracownik kolei Mauro Scoccimarro i litograf Giovanni Roveda. Wszystkich aresztowano i zabrano do więzienia jesienią 1926 roku. Oczekiwanie na proces było szczególnie długie, ponieważ w międzyczasie sędziowie wojskowi Korpusu Armii Mediolanu otrzymali od faszystów rozkazy dotyczące zachowań politycznych, które w rzeczywistości, były wówczas zgodne z prawem, jawią się jako przestępstwa. To sam Mussolini poprosił śledczych o podkreślenie niebezpieczeństwa oskarżonych dla bezpieczeństwa Kraju, a sędziowie zastosowali się do woli Duce. Sąd Orzeczenia został utworzony z rozkazu Mussoliniego przez członków milicji faszystowskiej, którzy nie byli prawnikami. Prokurator Isgrò, podczas swojego aktu oskarżenia, mówiąc o Antonio Gramscim, powiedział bez wahania: „Przez dwadzieścia lat musimy uniemożliwić funkcjonowanie tego mózgu”. W rzeczywistości pod koniec dość wątpliwego śledztwa została skazana na dwadzieścia lat, cztery miesiące i pięć dni pozbawienia wolności.

Specjalny Sąd Obrony Państwa był w rzeczywistości sądem politycznym, a raczej sądem w służbie polityki.

Utworzony w 1926 r. i sprawujący urząd do 1943 r. miał jurysdykcję w sprawach zbrodni mających na celu ochronę faszystowskiego reżimu. Wśród nich były wszelkie formy konspiracji, takie jak organizowanie stowarzyszeń, partii i rozpowszechnianie, nawet w prasie, idei uważanych za „wywrotowe” (były też procesy przeciwko tym, których słyszano wypowiedanie wyroków przeciwko Duce w chwili ich codziennego życia). Oczywiście wpadły w nią również przestępstwa napaści na osobowości państwa.

Prawo przewidywało, że przestępstwa ujawnienia tajemnic politycznych lub wojskowych, podżegania do podburzania obywateli przeciwko państwu i innych, za które sąd ten osądzał ludzi, były sankcjonowane karą śmierci, a już nie więzieniem.

Sąd Specjalny był jedynym w całym Królestwie, z siedzibą w Pałacu Sprawiedliwości w Rzymie, a specjalnie przeprowadzał rozprawy w Auli IV.

Prokuraturę reprezentował prokurator wybrany spośród oficerów wojska, marynarki wojennej, lotnictwa lub milicji, powoływany dekretem ministra wojny.

Jeśli chodzi o stosowaną procedurę, nakaz aresztowania był zawsze wysyłany, a tymczasowe zwolnienie nie było dozwolone. Wiadomość o przestępstwie pochodziła głównie z OVRA, czyli policji politycznej, której reżim używał do monitorowania tych, którzy byli uważani za „niebezpiecznych” i „wywrotowych”.

Niezwykle uproszczona procedura składała się z fazy wstępnej i ewentualnie procesu.

Oskarżony mógł się bronić dopiero po zakończeniu śledztwa. Ale z jaką obroną? Jeśli obrona była „dozwolona” (leksykon niewymagający wyjaśnień), to było to tylko na papierze narzędzie, z którego mógł skorzystać oskarżony.

Przed wszystkim obrońca musiał być wybrany spośród funkcjonariuszy pełniących służbę czynną obecnych w siedzibie Sądu Specjalnego lub spośród prawników należycie dopuszczonych do zawodu, którzy mogli jednak zostać wykluczeni na wniosek prokuratora, bez miejsca na dyskusję. Prezydent mógł również zabronić obrońcy wglądu do zajętych dokumentów lub rzeczy. Tak więc istniała konkretna (i częsta) ewentualność, że oskarżony i jego obrońca nigdy nie mogli zapoznać się z całym dossier.

Trzeba też powiedzieć, że w procesie (który zresztą był niezwykle podsumowujący) zasadą było, że odległość między ławką obrony a klatką z oskarżonymi była bardzo krótka. Dlatego oskarżeni musieli nigdy, przenigdy nie kwestionować pracy reżimu i rzetelności Trybunału. W praktyce trzeba było ograniczyć się do proszenia o ułaskawienie klienta.

Jak już wspomnieliśmy, faza próbna była niezwykle krótka i szybka i pojawiła się jako czysta formalność. Polegało ono na odczytaniu aktu oskarżenia, a następnie przesłuchaniu świadków (oskarżenia) i przesłuchaniu oskarżonego.

Zawsze mówiono, że sam Duce ustalał wyroki najważniejszych procesów przed przesłuchaniem, przekazując decyzję prezydentowi.

Wreszcie, wyroki wydane przez Sąd Specjalny nie mogły być zaskarżone w żaden sposób, zarówno zwykły, jak i nadzwyczajny.

1.2.d Prawo do zdrowia

1) Pierwsza odnotowana w historii transfuzja krwi pochodzi z 1492 roku, biorąc pod uwagę znaczenie protagonisty, papieża Innocentego VIII. Poważnie chory Papież otrzymał krew od trzech specjalnie wybranych dziesięciolatków. Proces zakończył się niepowodzeniem i papież zmarł, podobnie jak trójka dzieci. Nie można było jednak jeszcze mówić o transfuzji rozumianej w obecnym znaczeniu tego terminu, ponieważ prawdopodobnie krew nie była przetaczana dożylnie. Nie jest to zaskakujące, ponieważ w tym czasie wiedza na temat krążenia krwi była ograniczona. Jego odkrycie miało miejsce w 1600 roku przez Williama Harveya.

2) 30 kwietnia 1966 roku zespół kierowany przez prof. Paride Stefanini przeszczepia 17-letniej dziewczynce nerkę pobraną od kobiety z Abruzji: jest to pierwszy przeszczep narządu przeprowadzony we Włoszech. W nocy z 13 na 14 listopada 1985 r. serce zatrzymało się, czas między dwoma uderzeniami wydłużył się z kilku chwil do kilku godzin, zanim powróciło do bicia w klatce piersiowej innej osoby. Kto wie, czy Vincenzo Maria Gallucci, kardiochirurg i profesor uniwersytecki, myślał o tym o

trzeciej nad ranem, podczas gdy szary mercedes, którym był na pokładzie, pędził obwodnicą Mestre. Na kolanach lodówka z sercem Francesco Busnello, osiemnastoletniego chłopca z Treviso, który właśnie zginął w wypadku samochodowym. Przybyli ze szpitala w Treviso, gdzie przeprowadzono eksplantację, Sławę Vincenzo Gallucci zawdzięczał przeszczepowi serca, który wykonał tej nocy, pierwszym we Włoszech. Następnego dnia o szóstej rano całe Włochy czekały na niego przed salą operacyjną. Przywrócił życie i nadzieję człowiekowi i wielu innym chorym ludziom, którzy odtąd nie będą już zmuszeni podróżować za granicę na tzw. „viaggi della speranza”.

3) 12.37 w sobotę 10 lipca 1976 r.: w wydziale "B" zakładu Icmesa w Meda, gdzie destylowany jest trichlorofenol, temperatura reaktora drastycznie przekracza granicę bezpieczeństwa 175 stopni Celsjusza. Zawór bezpieczeństwa uruchamia się i uwalnia na około pół godziny na zewnątrz „białej chmury” zawierającej około dwóch kilogramów dioksyny, niezwykle toksycznej substancji, którą wiatr popycha w kierunku pobliskiego miasta Seveso. Zaledwie kilka dni później firma przyznała, że w zakładach doszło do awarii, w wyniku której doszło do wycieku substancji, która od tego czasu stała się sławna, dioksyny.

Alarm włączył się natychmiast, ale wypadek był bezprecedensowy, nikt tak naprawdę nie wiedział, co robić. Dopiero 19 lipca, dzięki analizie wojewódzkiego laboratorium chemicznego w Mediolanie, firma przyznała się do wypadku. 24 sierpnia 1976 r. mieszkańcy najbardziej zanieczyszczonego obszaru zostali ewakuowani.

Łącznie około 700 osób opuściło swoje domy i zostało zakwaterowanych w dwóch hotelach na terenie województwa; udało im się wrócić do domu dopiero w grudniu 1977 roku.

Uprawy zostały zniszczone, a zwierzęta drobiowe zabite. Rok później było ponad 200 potwierdzonych przypadków wyniszczającego zapalenia skóry.

Dziennikarze, piosenkarze i naukowcy opowiadali o katastrofie w Seveso: w 2017 roku Vittorio Carreri, który był regionalnym kierownikiem ds. zarządzania kryzysami zdrowotnymi na terenach dotkniętych tragicznym wydarzeniem, opublikował książkę „La fabbrica sporca” (czyli brudna fabryka) (red. Sometti).

Włoski parlament wkroczył na drogę, która doprowadzi do włączenia do Karty Konstytucyjnej, na której opiera się Republika Włoska, stwierdzenia, że: „Republika chroni środowisko i ekosystem, chroni bioróżnorodność i zwierzęta, promuje zrównoważony rozwój, także w interesie przyszłych pokoleń”, której znaczenie podkreśla Komisja Onida, powołana przy Ministerstwie Środowiska.

1.2.e Prawa do wolności i bezpieczeństwa, do dobrej administracji, do walki z niesprawiedliwością

Krótką historia Giovanniego Falcone i Paolo Borsellino

Giovanni Falcone był włoskim sędzią pokoju zaangażowanym w walkę z mafią w Palermo. Jego zaangażowanie w przywrócenie legalności na Sycylii, wspierane przez przyjaciela i kolegę Paolo Borsellino, rozpoczęło się w 1980 roku i trwało aż do jego tragicznej śmierci.

W tamtych latach o mafii nie dyskutowano otwarcie na Sycylii, często zaprzeczano istnieniu przestępczości zorganizowanej. Ludzie nie potępiali zbrodni, których ponieśli z obawy przed

reperkusjami, a wymiar sprawiedliwości nie mógł zrozumieć rzeczywistej obecności mafii w społeczeństwie.

Przeplatanie się interesów niektórych firm z przestępczością było bardzo gęste. Giovanni Falcone był w stanie odkryć te powiązania, badając przepływ pieniędzy między firmami i osobami prywatnymi („podążaj za pieniędzmi”), docierając nawet do Ameryki, i skazał wiele osób.

Byli ludzie, którzy bali się rzucić wyzwanie mafii i inni, którzy mieli wiele interesów w pozostawieniu sytuacji bez zmian. Praca Falcone'a i Borsellino nie była przez wszystkich doceniana, a czasami utrudniali jej także inni sędziowie, którzy nie rozumieli wagi ich pracy.

To było 23 maja 1992 roku, w pobliżu sycylijskiego miasta Capaci, pięćset kilogramów TNT wysadziło w powietrze samochód z sędzią Giovannim Falcone, jego żoną Francescą Morvillo i trzema mężczyznami ze służby eskortowej, Antonio Montinaro, Rocco Di Cillo i Vito Schifani .

19 lipca 1992 wybuch bomby samochodowej na Via D'Amelio odebrał życie sędziemu Paolo Borsellino i jego eskorcie: Agostino Catalano, Vincenzo Li Muli, Walterowi Cosina, Claudio Traina i Emanuela Loi, pierwszej policjantce, która zginęła w atak mafii.

Te dwa morderstwa wstrząsnęły opinią publiczną we Włoszech, a zwłaszcza na Sycylii. Szefowie mafii myśleli, że mogą przerwać śledztwa, procesy i potępienia oraz odzyskać kontrolę nad społeczeństwem, ale zabicie Falcone i Borsellino wywołało ruch na rzecz legalności, który zaangażował wielu studentów. Młodzi ludzie organizowali pokojowe demonstracje i marsze z transparentami: „Nie zabiłeś ich, ich idee chodzą nam po nogach”.

Od 1996 roku obchodzony jest Dzień Pamięci i Zaangażowania ku pamięci ofiar mafii.

1.2.f Prawo się mylić

Czy możesz otrzymać przebaczenie nawet wtedy, gdy popełniasz ohydne zbrodnie? Czy można ci wybaczyć, gdy czyny są sprzeczne z życiem obywatelskim i zmieniają samą koncepcję społeczeństwa obywatelskiego? Tak, pod jednym warunkiem: współpracować z państwem. Państwo zapewnia ochronę tym, którzy zdecydują się ułatwić walkę z organizacjami przestępczymi. We Włoszech są cztery: Camorra, Ndrangheta, Sacra Corona Unita i Mafia. Ten ostatni jest jednym z najpotężniejszych i ma długą historię zbrodni, w tym morderstwa, aż do prawdziwych masakr. Mogłoby nadal stawać się coraz potężniejsze, gdyby nie ktoś, kto poczuł na sumieniu ciężar tego, do czego został nakłoniony.

Ci ludzie nazywani są „skruszonymi” lub, lepiej, współpracownikami sprawiedliwości. Pierwsza definicja daje wyobrażenie o tym, co trafia do głowy tym, którzy służyli w organizacjach przestępczych. Skrucha. Druga definicja czyni ich działanie jeszcze bardziej odważnym: współpraca ze sprawiedliwością. Pierwszym współpracownikiem wymiaru sprawiedliwości był Leonardo Vitale. Vitale urodził się w 1941 r. w Palermo, w rodzinie już wplecionej w mentalność mafijną, a mając mniej niż osiemnaście lat był związany z miejscowym klanem, który narzucił mu pierwszy test: zabicie rywala. Po doświadczeniu takich traum Leonardo Vitale zaczął wykazywać prawdziwe braki równowagi na poziomie psychologicznym. Nie mógł już dłużej trzymać sumienia dręczącego go za wszystko, co zrobił. Z tego powodu,

W ten sposób urzędnicy weszli w posiadanie ważnych elementów, które po raz pierwszy ujawniły nie tylko lud, ale całą organizację mafijną. Nasz najdroższy sędzia, Giovanni Falcone, złożył hołd odwadze

tego chłopca, który został brutalnie zabity pewnego niedzielnego poranka, kiedy opuścił kościół po mszy. Mimo tragicznego końca Leonarda, inni mężczyźni również postanowili porzucić mafię, by pomóc sprawiedliwości, a państwo dało im prawo do przebaczenia nawet w obliczu bardzo poważnych błędów. Skruszeni, stając się bardzo kłopotliwymi ludźmi dla organizacji przestępczych, potrzebują ochrony, a państwo gwarantuje ją dzięki Centralnej Służbie Ochrony, strukturze złożonej z Carabinieri, Policji Państwowej i Guardia di Finanza. Oprócz dbania o ich ochronę, to „specjalne ciało”

1.2.g Prawo do wypowiedzi i wolność opinii

1) W Trappeto na Sycylii w październiku 1952 roku z głodu zmarło dziecko niewiele większe od noworodka. Opowieść mogła być odczytywana po prostu jako smutne potwierdzenie powagi problemu nędzy, ale nabrała znacznie szerszego znaczenia, gdy przybyły niedawno młody Danilo Dolci rozpoczął strajk głodowy, aby publicznie wyrazić swoje oburzenie i potrzebę bunt. Jak później tłumaczył, jego inicjatywa nie opierała się na założeniach teoretycznych, była raczej instynktowną, ludzką reakcją w obliczu nieakceptowalnej rzeczywistości: „Wtedy zacząłem pościć. Nie było precyzyjnego rozumowania, nie czytałem Gandhiego, po prostu wiedziałem, że nie mogę zaakceptować, że jest kraj bez kanałów, bez dróg. Rzeczywiście kanałami były same ulice. Chciałem odruchowo okazać solidarność.

Jego intuicja, że „rzeczy mogą się zmienić” ukrywała niezmienną w jego życiu determinację, by interweniować w rzeczywistość. Po pierwszych miesiącach w Trappeto zaangażował się w realizację projektu społecznościowego i edukacyjnego „Borgo di Dio”. Była to forma interwencji humanitarno-religijnej inspiracji, która została stworzona, aby powitać dzieci opuszczone i przeznaczone na nieszczęsne przyszły.

Dla Dolciego niestosowanie przemocy było podstawową wartością; praktykowanie niestosowania przemocy oznaczało dla niego otwarcie się na świat i walkę o jego zmianę za pomocą środków zapobiegających nawrotowi przemocy. Odmowa zabijania, znaczenie ucieczki od ideologicznych powiązań i krzywdzących zamknięć, wiara w możliwość przełamania utrwalonych form dominacji i nadużyć były kardynalnymi zasadami, które kierowały jego życiem i jego licznymi inicjatywami z niezwykłą spójnością. Post – począwszy od października 1952 r. – stał się wraz z nim oryginalną i skuteczną praktyką w pejzażu politycznym lat 50., naznaczonym przede wszystkim strajkami i protestami ulicznymi, a także represjami ze strony policji, zbyt często degenerującymi się w mordowaniu demonstrantów .

Rosnąca uwaga na wielorakie możliwości komunikacji sprawiła, że nieświadomie stał się pionierem w demokratycznym wykorzystaniu konwencjonalnego medium, jakim jest radio. Wraz z utworzeniem wiosną 1970 r. Radia Libera Partinico, które miało na celu potępienie warunków, w jakich jeszcze żyła ludność dotknięta trzęsieniem ziemi w Belicach dwa lata wcześniej, zainaugurowano korzystanie z tego medium jako oddolnego i wielokierunkowego narzędzia komunikacji.

2) 17 kwietnia 2010 r. Roberto Saviano odpowiada listem zatytułowanym „Premier chce mnie uciszyć, ale nigdy nie przemilczę o klanach”, opublikowanym przez gazetę „La Repubblica” skierowanym do premiera Silvio Berlusconi, który w na konferencji prasowej poprzedniego dnia, oskarżył go o „wsparcie promocyjne dla gangów” (dokładnie: „włoska mafia byłaby szóstą na świecie, ale najbardziej znana jest z reklam „telewizji Octopus” seria” [...] literatura, „Gomora” i cała reszta »):

„Prezydencie Silvio Berlusconi, piszę do Pana po tym, jak zostałem oskarżony na konferencji prasowej zorganizowanej przez Pana w Palazzo Chigi – w istocie oskarżono moją książkę – o odpowiedzialność za „wsparcie promocyjne dla gangów”. To nie są nowe oskarżenia. Są do mnie adresowane od lat: poświęć chwilę, aby zastanowić się, co znaczą Twoje słowa. Ilu reporterów, pracowników socjalnych, ilu prawników, sędziów, sędziów pokoju, ilu gawędziarzy, reżyserów, ale też ilu obywateli, którzy przez lata w niektórych częściach Włoch znaleźli siłę, by powiedzieć, narazić się, przeciwstawić ; pomyśl o tych, którzy ryzykowali i nadal ryzykują, a oskarża się ich o to, że są zwolennikami organizacji przestępczych tylko dlatego, że chcą o nich rozmawiać. Bo dla ciebie lepiej nie mówić. Lepsza jest narracja milczenia. Widziany, ale o którym nie mówiono. Pozwolić policji, sądy robią to tak, jakby mafia była ich sprawą. Ich sprawa. A mafie właśnie chcą, aby ich biznes był ich rzeczą, Cosa Nostra jest wyrażeniem jeszcze zanim stanie się nazwą organizacji.

Wierzę, że sama prawda może nadać godności krajowi.

Czy władza mafii jest determinowana przez tych, którzy opowiadają o zbrodni, czy przez tych, którzy ją popełniają?

Rolę 'Ndranghety, Camorry, Cosa Nostry określają jej obroty- sto miliardów euro zysku rocznie- obroty, które znacznie przewyższają najbardziej granitowe włoskie firmy. Czy nie można tego powiedzieć? Sam przedstawiłeś liczbę mówiącą o porwaniu od mafii o wartości dziesięciu miliardów euro. Czy to oznacza, że pisarze wymyślają? Że przesadzają? Czy swoim słowem popełniają przestępstwo? [...]

Dla klanów, o których mówiono w ostatnich latach, słowo to zawsze stanowiło afront, ponieważ pozwalało wszystkim poznać informacje i zachowania, które chcieli pozostać dla nielicznych. Bo kiedy słowo czyni uniwersalnym obywatelstwem te, które wcześniej były uważane za poszczególne tematy, odległe dla nielicznych, to w tej chwili wzywa do interwencji wszystkich, zaangażowania wielu, decyzji, która nie dotyczy już tylko profesjonalistów i reporterzy kryminalni. Przypominam słowa Paolo Borsellino na pamiątkę Giovanniego Falcone, wypowiedziane na krótko przed jego śmiercią. „Walka z mafią jest pierwszym problemem do rozwiązania... nie może to być tylko oderwana praca represji, ale ruch kulturowy i moralny, który angażuje wszystkich, a zwłaszcza młodsze pokolenia, skłaniając je do natychmiastowego odczucia piękna świeży zapach wolności, który sprawia, że ludzie odrzucają odór moralnego kompromisu, obojętności przyległości, a zatem współudziału.

1.2.h Prawo do przebaczenia

Był wtorek 4 marca 1947 roku. Włochy przygotowywały się do przeprowadzenia ostatniej egzekucji w swojej historii. Nieco ponad miesiąc później Konstytuanta zatwierdziła art. 27 konstytucji. We Włoszech nie dopuszczano już kary śmierci. Nowe prawo, które weszło w życie 1 stycznia 1948 r., zawiesiło jednocześnie wszystkie wyroki śmierci datowane na 1947 r. Z wyjątkiem trzech Sycylińczyków Francesco La Barbera, Giovanniego Puleo i Giovanniego D'Ignoti, którzy byli odpowiedzialni za masakrę w Villarbasse. Zbyt bezwzględna zbrodnia, za którą nawet ówczesny prezydent Republiki Enrico De Nicola odmówił ułaskawienia. Włochy były nadal zbyt wstrząśnięte. Trzej zabójcy zostali doprowadzeni przed pluton 36 policjantów, na strzelnicę Basse di Stura, niedaleko Turynu. O godzinie 7.41 tego odległego 4 marca, trzech skazani zostali rozstrzelani. Ostatnich skazanych na śmierć w naszym kraju.

1.3 Reprezentacja praw w opowieściach

1.3.a Prawo do bezpłatnej edukacji – wprowadzone przez Pinokio

Scena – Geppetto rekonstruuje spalone stopy Pinokia

Gdy tylko kukielka zdała sobie sprawę, że ma nowe stopy, zeskoczył ze stołu, na którym leżał, z wielkim zadowoleniem i zaczął robić tysiące przewrotów, jakby był wściekły.

Pinokio - Dziękuję mój słodki tato... W podziękowaniu za to, co dla mnie zrobiłeś, wiesz, że ci mówię? Chcę od razu iść do szkoły!

Dżepetto – Och! To dobrze. Dobry syn.

Przypinka- Ale żeby iść do szkoły, potrzebuję ładnej sukienki.

Gep- Drogi Pinokio, jestem biedny, nie mam ani grosza w kieszeni, że to co mogę zrobić to ta papierowa sukienka, para butów z kory i czapka z bułki tartej.

Pin- Ale są piękne, ojcze... Wyglądam jak dżentelmen!

Gep- Naprawdę? ponieważ pamiętaj, że to nie piękna sukienka czyni dżentelmena, ale raczej czysta sukienka.

Pin- Swoją drogą, do szkoły jeszcze czegoś mi brakuje...

Gep- To jest?

Pin- brakuje mi książki ortograficznej.

Gep- Masz rację: ale jak to uzyskać?

Przypnij- To bardzo proste: idziesz do księgarni i kupujesz.

Gep- A co z pieniędzmi?

Przypinka- nie mam.

Gep- Ja też nie... Zajmę się tym, cierpliwość!

Pin- Gdzie idziesz tato... ?

Gep – Poczekaj na mnie, zaraz wrócę...

Pin- tata mnie tu zostawił... dokąd on idzie? Przy tej złej pogodzie na zewnątrz zrobi mi się zimno. Usłysz ulewny deszcz ...

Gep - Oto jestem Pinokio, teraz możesz chodzić do szkoły jak wszystkie dzieci, spójrz, oto książka do pisowni ...

Pin- Ale... A co z twoją kurtką, tato?

Gep- sprzedałem to.

Przypinka- Dlaczego go sprzedałeś?

Gep- Bo było gorąco.

1.3.b Prawo do zachowania własnej kultury, religii, języka – wprowadzone przez Pinokia

Scena: Pinokio w teatrze lalek Mangiafuoco

Kiedy Pinokio wszedł do teatru lalek, zdarzył się fakt, który omal nie wywołał rewolucji. Na scenie bawili się Arlekin i Pulcinella, kłócąc się i jak zwykle grożąc, że w każdej chwili się pobiją. Nagle Arlequin przestał grać i odwrócił się do publiczności

Arlecchino – śnię czy nie śpię? A jednak tam jest Pinokio! ...

Pulcinella.- To naprawdę Pinokio!

Rosaura- To on!

Refren- To Pinokio! to Pinokio! ... to Pinokio! On jest naszym bratem

Pinokio! Niech żyje Pinokio! ...

Arl- Pinokio, chodź tu do mnie!- krzyczy- chodź w ramiona swojej drewnianej bracia!

Publiczność- Chcemy komedii, chcemy komedii!

Lalki, zamiast kontynuować przedstawienie, podwoiły hałas i krzyki, a położywszy Pinokia na ramionach, triumfalnie niosły go w świetle jupiterów. Wtedy wyszedł lalecznik. Był tak brzydkim mężczyzną, że przerażało go samo patrzenie na niego. Na niespodziewane pojawienie się lalkarza wszyscy zamilkli: nikt już nie powiedział ani słowa. Te biedne marionetki, samiec i samica, drżały jak wiele liści.

MangiaFuoco- Dlaczego przyszedłeś zepsuć mój teatr?

Pin- Uwierz mi, najznamienitszy, że wina nie była moja! ...

MaFu- wystarczy! Zajmę się dziś wieczorem.

Wewnętrzna scena kuchenna

MaFu- Dziś wieczorem chcę zjeść tę fajną baraninę... .. Spójrz, ale ogień się gaśnie. Nie ma już na to drewna... Arlekin i Pulcinella!! Przynies mi tę kukielkę, przyczepioną do gwoźdźca. Wydaje mi się, że jest to kukielka zrobiona z bardzo suchego drewna i jestem pewna, że wrzucenie jej do ognia da mi piękny płomień dla pieczenia.

Harl- Ale panie Mangiafuoco ... to słabe drewno, nie zrobi wiele ognia

Pul- Masz rację... w dodatku to Pinokio... to nasz przyjaciel...

MaFu- przyjacielu przyjacielu ... przynies mi tę kukielkę albo podpalę cię!

Marionetki usłuchały i po chwili wróciły do kuchni, niosąc biednego Pinokia na rękach. Pinokio, wyrывая się jak węgorz z wody, krzychał rozpaczliwie:

Pin- Ojczy, ratuj mnie! Nie chcę umrzeć, nie, nie chcę umrzeć! ...

Mangiafuoco próbował się oprzeć, ale wzruszył się do litości i głośno kichnął.

Harl- Dobra wiadomość, bracie! Lalecznik kichnął, a to znak, że się nad tobą zlitował. Jesteś teraz bezpieczny.

MaFu- Przestań płakać! Twoje narzekania kładą małe jajko na dole w żołądku... Czuję skurcz, który prawie... Achoo! Apsik! (i jeszcze trzy kichnął.

Przypinka – Na zdrowie!

MaFu - Dzięki! Przecież ja też muszę uważać się nad sobą, bo jak widzicie, nie mam już drewna na gotowanie tej pieczonej baraniny. Powiem prawdę, sprawilibyście mi bardzo wygodnie! Zamiast ciebie spłonę pod szpikulcem kilka marionetek z mojej firmy. Ola, policjanci! ...Weź mi tego Arlekina, zwiąż go dobrze, a potem rzuć, żeby spłonął w ogniu. Chcę, żeby moja baranina była dobrze upieczona!-

Przypinka- Miej litość, panie Mangiafoco! ...

MaFu- Tu nie ma dżentelmenów!

Przypinka- Miłosierdzie, panie rycerzu!

MaFu- Tu nie ma rycerzy!

Pin- Miej litość, panie dowódcu! ...

MaFu- Tu nie ma dowódców!

Przypinka- Miłosierdzie, Jego Ekscelencjo! ...

MaFu- Cóż, czego ode mnie chcesz?

Pin- Błagam o łaskę dla biednego Arlekina! ...

MaFu - Tu nie ma łaski. Gdybym cię oszczędziła, muszę go spalić, bo chcę, żeby moja baranina była dobrze upieczona.

Pin - W tym przypadku wiem jaki jest mój obowiązek. Chodźcie, panowie żandarmi! Chodźcie, panowie żandarmi! Zwiąż mnie i wrzuć w te płomienie. Nie, to niesprawiedliwe, że biedny Arlekin, mój prawdziwy dobry przyjaciel, musi umrzeć za mnie

(Te słowa sprawiły, że wszystkie lalki, które były obecne, zaczęły płakać. Sami policjanci, choć byli z drewna, płakali jak dwa baranki) Mangiafuoco kichając, czule rozłożył ręce i powiedział do Pinokia:

MaFu- Jesteś świetnym, dobrym chłopcem! Podejdź tutaj i daj mi buziaka.

Arl- Więc łaska się skończyła?

MaFu - Tak Łaska skończona! Cierpliwość! Dziś wieczorem zrezygnuję z jedzenia półsurowej baraniny, ale innym razem biada komu!

Na wieść o otrzymanej łasce marionetki zaczęły skakać i tańczyć. Wtedy Mangiafoco odwołał Pinokia na

bok i zapytał go:

MaFu- Jak ma na imię twój ojciec?

Przypinka – Dżeppetto.

MaFu- Jaka jest twoja praca?

Przypinka- Biedny człowiek.

MaFu- Czy dużo zarabia?

Przypinka – Zarabia tyle, ile potrzeba, aby nigdy nie mieć ani grosza w kieszeni. Wyobraź sobie, że żeby kupić mi książkę ortografii, musiał sprzedać jedyną kurtkę, jaką miał na sobie: kurtkę, która między łąkami a cerowaniem była plagą.

MaFu - Biedny diabeł! Oto pięć złotych monet. Idź natychmiast, aby mu je przynieść i przekazać mu moje pozdrowienia.

Przypinka- Dziękuję Panie Lalkarzu.. od razu pójdę je zabrać Ściskam was wszystkich.. teraz idę do domu na pożegnanie z moim biednym ojcem.. bardzo dziękuję Również wam kucielkom moi przyjaciele!

1.3.c Prawo do sprawiedliwego procesu – wprowadzone przez Pinokio

Scena: Pinokio okradziony, prosi o sprawiedliwość

Pinokio rozgniewał się. Jak to możliwe?! Chciał podwoić, potroić złote monety... Został wyśmiany!! Okradziony...!! Co oszukuje Lisa i Kota!! Poszedł więc zgłosić oszustwo... W sądzie Pinokio opowiedział sędziemu całą historię

Pinokio- Władca Sądu... Jestem tu, by prosić o sprawiedliwość..... Prezent został okradziony przez dwie podejrzane osoby, które wykorzystały moją dobroć i zaufanie...

Sędzia- Opowiedz mi o faktach ... jak powiedziałeś, że masz na imię?

Przypinka - Nazywam się Pinokio, a Pan Geppetto to mój ojciec i zostałem oszukany przez kota i grasującego lisa, który ukradł cztery złote monety, które zasadziłem na polu cudów i czekałem na cztery drzewa pełne szczerego złota rosnąć... Mogłem więc kupić kurtkę od mojego ojca, który ją sprzedał, żeby kupić mi książkę ortografii...

Sędzia- Powoli... jedna rzecz na raz.. Więc zakopałeś monety...

Przypinka- Tak proszę pana... a nawet je podlewałam...

Sędzia - Biedny zdesperowany chłopiec i biedny zdesperowany ojciec z takim głupim synem...

Sędzia wysłuchał Pinokia, po czym zadzwonił i pojawiły się dwa mastify przebrane za policjantów

Sędzio- Ten biedny diabeł został okradziony z czterech złotych monet: weź go i natychmiast wsadź do więzienia.

Pin- Ale jak... To nie fair, że zostałem okradziony.... Nie jestem złodziejem!

Sędzio- To najmniej zasługujesz na swoją głupotę...

Policjanci zabrali Pinokia do więzienia.

1.3.d Prawo do zdrowia – wprowadzone przez Pinokia

Scena: Dom Dżeppetta

...Potem Pinokio udał się do wioski, by poprosić o jedzenie, ale znalazł tylko dwa kanistry z zimną wodą. Poszedł do domu, żeby się wysuszyć, ale zasnął z nogami na kominku. Rano, gdy Geppetto wrócił do domu, spotkał przykrą niespodziankę...

Pinokio- Kto tam jest?(zapytał ziewając i przecierając oczy.)

Geppetto- To ja! Jestem twoim ojcem Geppetto ..

Pin- O mój ojczy, co za szczęście... zaraz przyjdę..

(ale po dwóch lub trzech krokach upadł na podłogę.)

Gep- Otwórz mnie! Pinokio, proszę otwórz się na swojego ojca!

Pin- Mój tato, nie mogę

Gep- Dlaczego nie możesz?

Pin- Bo ktoś zjadł moje stopy

Gep- A kto zjadł twoje stopy?

Przypinka- Kot.

Gep – kazałem ci otworzyć drzwi! Jeśli nie, to jak wejść do środka, pokażę ci kota!

Pin - Nie mogę wstać, uwierz mi. Oh! biedny ja! biedna ja, która do końca życia będzie musiała chodzić na kolanach!

Gep - Oto jestem, jakoś udało mi się wejść.... Zobaczmy, gdzie kot położył twoje nogi... kotku, kotku, oddaj nogi mojej kukielce... że jest tak leniwy, że nawet nie wstaje z łóżka, żeby otworzyć się przed ojcem... Ale... ..Pinokio co robisz leżąc na ziemi ale ..naprawdę jesteś bez stóp!! Och... moja biedna marionetka, nie uwierzyłam ci, och co ci się przydarzyło. Mój drogi Pinokio! Jak spaliłeś stopy?

Przypinka - Nie wiem ojczy, ale uwierz mi to była piekielna noc i będę ją pamiętała do końca życia.

Przypinka - Tatusiu, mój dobry tato... Czy nie zrobiłbyś dwóch nowych stóp swojej marionetce zranionej i zdesperowanej?

Gep- A dlaczego miałbym znów stawiać twoje stopy? Może zobaczyć, jak znowu uciekasz z domu?

Przypinka- obiecuję ci.... że od dziś będę dobry

Gep- Wszyscy chłopcy mówią to, kiedy chcą coś dostać.

Przypinka- obiecuję Ci, że pójdę do szkoły, będę się uczyć i sprawię, że będziesz dumna...

Gep- Dobra, dobra ... teraz zamknij oczy i śpij!

Scena: Pinokio jest chory

Wróżka- chciałbym się dowiedzieć od ich panów, czy ta marna marionetka jest martwa czy żywa!

Na to zaproszenie wrona, podchodząc pierwszy, poczuł puls Pinokia, potem jego nos, potem mały palec stopy i uroczyście wypowiedział te słowa:

Wrona- Moim zdaniem marionetka jest piękna i martwa: ale gdyby przypadkiem nie umarł, to byłaby to pewna wskazówka, że wciąż żyje!

Sowa- przepraszam, że zaprzeczam Wronowi, mojemu wybitnemu przyjacielowi i koledze: dla mnie zamiast tego marionetka jest zawsze żywa; ale gdyby przypadkiem nie żył, byłby to znak, że nie żyje.

Wróżka – A jak myślisz?

Krykiet – mówię, że kiedy rozważny lekarz nie wie, co powiedzieć, najlepszą rzeczą, jaką może zrobić, to się zamknąć. Poza tym ta kukietka nie ma nowej twarzy: znam go od dawna!

Pinokio, który do tej pory był nieruchomy jak prawdziwy kawałek drewna, przeżył coś w rodzaju konwulsyjnego dreszczyku, który wstrząsnął całym łóżkiem.

Cricket - Ta kukietka to zły chłopiec, apatyczny chłopiec, włóczęga... Ta kukietka to nieposłuszny syn, który złamie serce biednemu ojcu!

W tym momencie w pokoju rozległ się stłumiony dźwięk łez i szlochu. Wyobraź sobie, jak wszyscy pozostali, gdy podnosząc trochę prześcieradła zdali sobie sprawę, że tym, który płakał i szlochał, był Pinokio.

Wrona- Kiedy zmarły płacze, jest to znak, że jest na naprawie.

Sowa- przepraszam, że sprzeciwiam się mojemu dostojnemu przyjacielowi i koledze, ale dla mnie płacz zmarłego to znak, że żałuje śmierci.

Gdy tylko trzech lekarze opuścili pokój, wróżka zbliżyła się do Pinokia i dotknęła go w czoło, zorientowała się, że cierpi na gorączkę końską... Więc zmieszała trochę białego proszku w pół szklanki wody i podając go marionetce, powiedziała z miłością:

Fairy- Wypij to, a za kilka dni zostaniesz uzdrowiony.

Przypinka- Czy jest słodka czy gorzka?

Wróżka- jest gorzka, ale będzie dla ciebie dobra.

Pin- Jeśli jest gorzki, nie chcę tego.

Wróżka- Postępujaj mnie: wypij to.

Pin- nie lubię gorzkiego.

Wróżka- Wypij to: a kiedy już wypijesz, dam ci małą kostkę cukru, aby z niej znowu zrobić usta.

Pin- Gdzie jest kostka cukru?

Wróżka- Oto jest- (powiedziała Wróżka, wyciągając cukier ze złotej miski)

Przypinka- Najpierw chcę kostkę cukru, a potem wypiję tę gorzką wodę...

Fairy- Obiecujesz mi to?

Przypinka- Tak ...

Wróżka dała mu grudkę, a Pinokio, po ugryzieniu i połknięciu w chwilę, powiedział oblizując usta:

Przypinka – Byłoby miło, gdyby cukier też był lekarstwem! ... Codziennie oczyszczałam się.

Fairy- Teraz dotrzyмай obietnicy i wypij te kilka kropel wody, które cię uzdrowią.

Pinokio niechętnie wziął szklankę do ręki i wetknął w nią czubek nosa, potem przyłożył ją do ust, potem wsunął do niej czubek nosa, w końcu powiedział:

Pin- Jest zbyt gorzki! zbyt gorzki! Nie mogę tego wypić.

Fairy- Jak możesz stwierdzić, czy nawet tego nie spróbowałaś?

Pin- wymyślę to! Poczuję to. Najpierw chcę jeszcze jedną miarkę cukru... a potem wypiję lekarstwo!

Wtedy Wróżka, z całą cierpliwością dobrej matki, włożyła mu do ust trochę więcej cukru; a potem ponownie podarował mu szklankę.

Pin- Więc nie mogę tego pić! *(powiedziała marionetka, robiąc tysiąc twarzy)*

Wróżka – dlaczego?

Pin- Bo nudzi mnie ta poduszka, którą mam tam na nogach.-

Wróżka uniosła poduszkę.

Przypinka- To nie ma sensu! Nawet nie mogę tego wypić.

Wróżka- Co jeszcze cię niepokoi?

Pin- Drzwi sypialni, które są na wpół otwarte, denerwują mnie.-

Wróżka poszła i zamknęła drzwi sypialni.

Pin- Krótko mówiąc, tej gorzkiej wody nie chcę jej pić, nie, nie, nie! ...

Wróżka- Mój chłopcze, pożałujesz...

Przypinka- nie obchodzi mnie to...

Wróżka- Twoja choroba jest poważna ...

Przypinka- nie obchodzi mnie to...

Wróżka- W ciągu kilku godzin gorączka przeniesie Cię daleko do innego świata

Przypinka- nie obchodzi mnie to...

Fairy- Czy nie boisz się śmierci?

Przypinka- Bez strachu! ... Lepiej umrzeć niż wypić to złe lekarstwo.-

W tym momencie drzwi sypialni otworzyły się i weszły cztery atramentowoczarne króliki, niosąc na ramionach małą trumnę śmierci.

Pin- Czego ode mnie chcesz?-(krzyczał Pinokio, wstając przestraszony usiąść na łóżku)

Króliki- Przyjechaliśmy po Ciebie

Pin- Aby mnie zdobyć? ... Ale jeszcze nie umarłem! ...

Króliki - Wciąż nie: ale masz kilka minut życia, odmówiłeś wypicia lekarstwa, które wyleczyłoby twoją gorączkę! ...

Pin- O moja wróżko, o moja słodka wróżko! Daj mi teraz tę szklankę... Pospiesz się, na litość boską, bo nie chcę umierać, nie... nie chcę umierać.

I biorąc szklankę obiema rękami, wypił ją jednym oddechem.

Króliki: Cierpliwości! Tym razem odbyliśmy bezużyteczną podróż.

Króliki wyszły z pokoju, mruczając między zębami.

Pinokio wyskoczył z łóżka, dobrze wyleczony; bo trzeba powiedzieć, że te drewniane lalki miały rzadki przywilej bardzo szybko chorować i leczyć.

Fairy – Czy moje lekarstwo naprawdę cię uzdrowiło?

Pin- Więcej niż uzdrowiony! Przywrócił mnie do świata! ...

Fairy – Więc dlaczego musiałam cię prosić o picie tak długo?

Pin – To dlatego, że wszyscy chłopcy są tacy! Bardziej boimy się leków niż choroby...

1.3.e Prawo do wolności i bezpieczeństwa, prawo do dobrej administracji, prawo do walki z niesprawiedliwością – wprowadzone przez Don Kichota

Przygody Don Kichota i Sancho Pansy zostały napisane na nowo, inspirowane jakąś częścią historii Falcone i Borsellino.

Don — jestem Don Kichotem, błędnym Rycerzem, a Sancho Pansa jest moim wiernym Giermkciem... moim obowiązkiem jest chronić słabych i uciśnionych oraz przestrzegać wartości honoru i uprzejmości, które są wartościami Rycerza. ...

... Ale zanim odejdę, aby wykonać szlachetne czyny, chcę, aby wielki Pan pasował mnie na rycerza.

W tym wielkim zamku mieszka szlachetny dżentelmen... zgodzi się na moją inwestyturę...

.....

a to będzie mój koń, Ronzinante.

Palermo 1990

Don – Widzisz, mój zaufany? Wylądowaliśmy na Sycylii, dokąd też przybyli moi przodkowie

San- nawet tutaj musimy walczyć...

Don – jasne! wszędzie tam, gdzie istnieje pilna potrzeba, aby Prawda i Sprawiedliwość zwyciężyły.

Mój przodek Cervantes wylądował tutaj w Mesynie i pozostał w szpitalu po tym, jak został ranny w bitwie pod Lepanto, i prawdopodobnie zaczął pisać tutaj powieść o zbłąkanym rycerzu....

a teraz będziemy walczyć na jego cześć i pamięć...

San – dlaczego? ... czy tu też jest walka ...??

Don – tu też... Wiatraki gnieźdzą się w najbardziej niewyobrażalnych miejscach... są wszędzie. Ich wiatr wkrada się do każdego domu, do wszystkich pałaców możliwych, do gazet, wszyscy są na ich służbie...

San- Czy to wrogowie? ... Wiatraki?

Don – Oczywiście, gdziekolwiek się znajdują, będą naszym celem....

.....

Refren- 1) Słyszałeś, Don Antonio? Mówią o Wiatrakach

2) Nie wiedzą, o czym mówią

1) absolutnie racja, jesteście ...

2) Wiatraki ... nie istnieją ...

1) słowa na wietrze są ...

2) oszczerstwo przeciwko dobrym towarzyszom

1) którzy pracują i produkują

1 + 2) Wiatraki ... to tylko złudzenia ...

Don - Drogi Sancho... słyszysz je? Mamy misję... musimy wyzwolić biednych z klatki ucisku niesprawiedliwości i ignorancji... być wolnym oznacza iść ulicą bez zmartwień... otworzyć sklep... pizzerię... .swobodnie...

San – Posiadanie miejsca pracy bez płacenia za koronkę ...

Don- kupując majonez bez wypadania z łask...

San- co mówisz, Sir?

Don- nie masz nic przeciwko temu ... Zostałem złapany w upale ...

San- rozumiem... entuzjazm Rycerza...

Don- w tym celu musimy podnieść włócznie

San- Tak... Włócznia Sądu...

Don- Spróbujmy dostać się do Wiatraków ... nie będą niezwyciężeni

San- dobrze wtapiają się w ..

Don- musimy podążać śladami

San- widzisz.. po prostu podążaj za "białym proszkiem" i dojedziesz do Wiatraków...

Don- Tak ... pewnie ... to oni sprzedają ten biały proszek

San- tak ... „mąka” ...

Don- po prostu podążaj za pieniędzmi ... Chodźmy do piekarza za rogiem potem sprawdź hurtownię, kto ją tam przywiezie na osiołku ...

San- Jeśli pochodzi z Ameryki, to wyląduje w porcie w Palermo....

Don- nie masz pojęcia, ile to niosło osły

San- tak.. ktokolwiek to nosi ... prawdziwe osły, to są..!

Don- oczywiście.... i nie masz pojęcia, ile ich jest... Ale nie konie... nie bez powodu jesteśmy Rycerzami!!

San – A więc... Zaczniemy nasze poszukiwania....

San- spędziłem noc sprawdzając wszystko.....

(reprezentuje układ na proscenium przesadzając...)

tutaj prześledziłem wszystkie ruchy proszku ... ze sklepu Monkey Pippo ... dotarłem ... na RYNEK ... STOISKO Don Mimmo. tutaj, wtedy zobaczyłem adres źródła ... Wiatraka oto jest!

Don-och.. Little Sanchy... jesteś moim książkowym... a raczej szcurem... a raczej gwiazdą na niebie jesteś bohaterem przestrzeni i czasu... jesteś...

San – ok, ok, ... uspokój się Messer Don Kichot ... chodźmy szybko nawet ściany mają uszy

Wychodzą

Don- chodź Sancho ... przygotujmy się do ataku

San- przygotujmy się ...

Dom- włócznia?

San- Oto jest

Dom- tarcza?

San- Oto jest

Dom- ty też ... wyposaż się i naładuj się ...

San- tak... szykuję się i staję w ogniu... i zapalam się! ...

(gra na słowach)

Don- czy jesteśmy gotowi? Jest mgliście... ale nie widzę wiatraka... to dziwne... był tam...

San- może to dym....

Dom- ktoś kroczy ostrym krokiem...

San- O mój boże... czy wypadł siekacz?

Dom- powiedziałem ostrym krokiem ... gryź ...

San – dokładnie, kęs....

Don – Sancho, uważaj... miej oczy otwarte...

San – kto tam?

Strażnik 1 – Zatrzymajcie się wszyscy !!!

Don- czy to napad?

Strażnik 2- nie waż się być śmiesznym...

Strażnik 1- Przyszedł rozkaz skonfiskowania wszystkich dokumentów

Don- a jak się tam dostał... czy to była tajemnica...??

Straż 1- Młyn wie i ... rozkazy przychodzą z wiatrem

Strażnik 2 – Daj mi od razu włócznie...

Strażnik 1- I tarcza

Strażnik 2- I koń też ...

Don: Koń? Nigdy! ... to nie osioł taki jak ty ...

Strażnik 1- ach... żartujesz sobie..? Na ciebie też przyjdzie czas...

Wychodzą

Pul - Jak powiedział mądry filozof... błogosławione są te kraje, które nie potrzebują bohaterów do zagwarantowania sobie podstawowych praw..... Rozumiesz mnie, prawda? ... jak dla mnie .. jestem szczerą ... jestem szczęśliwa póki mam brzuch ... nie mam na myśli pełny ... ale przynajmniej .. wystarczy, żeby nie czuć tych brzydkich prądów powietrza . . . ale .. jaki jest pożytek z superbohaterów? Rzeczy są takie? OK zmieniają się pewnego dnia ..! Lepiej śpiewaj z radości

San – Jak możemy znaleźć Wiatraki... jeśli ludzie udają, że nic nie widzą

Don - Walczymy o Sprawiedliwość, o Wolność i to właśnie robią bohaterowie... dla dobra wszystkich, nawet z narażeniem własnego życia...

Pul- ... ale znam Biskupa Burmistrza ... Ojca Świętego ... wiem ...

Don - Znam tylko swój ideał i wiem, że to, co widzę na co dzień, nie odzwierciedla Sprawiedliwości... nie szanuje Prawdy, nie szanuje Rycerstwa !!

Pul- Rycerstwo o mój Boże ... przede wszystkim nie znoszę koni ... bo śmierdzą

San – Są inne rzeczy, które śmierdzą... muszą być posłuszne nadużyciom szefów... cierpieć ich narzucanie, ich przemoc, jeśli nie szanujesz ich władzy, która rozciąga się na każdy aspekt twojego życia

Pul – O Matko Boża! Co ty mówisz? .. nigdy nie słyszałem o tych rzeczach ... ani na rynku, ani na rynku, ani w kościele, ani w telewizji ... a nawet u fryzjera ... co oznaczają, że nie istniejąbrak ognia, cały dym...

Don- Tak ... cały dym ... ale wewnątrz dymu znajdziesz śmierć

Śmierć - Dym ... Dym ... Potrzebuję dymu, bo muszę się schować i oto jestem, czekam na wiadomość ... a wiatr przynosi wiadomości z młyna ... by uderzyć tych, którzy nie są ostrożni . . . kto chce być bohaterem ... ale ta klatka jest też dla twojego dobra, wiesz ... albo zrobić to dla ciebie, inaczej będą kłopoty ...

Don: Nie przerażasz mnie, duchy... odejść... Nie mam nic przeciwko twoim groźbom. Patrzymy w przyszłość, wiemy, co oznacza miłość... zgubiłeś sens tego słowa, to jest jak utrata sensu życia

San- Don Kichot ... nie zaciemniłeś swojego serca

Don - Niech nigdy nie będzie! ... każde Twoje marzenie, każdy ideał, jaki masz, nie może zmienić Twojego serca... wręcz przeciwnie,

za każdy ideał, który masz największą, twoja miłość stanie się, zaczynając z miłości do kobiety twojego życia..

San- Więc Dulcynea jest zawsze twoim mirażem ...

Don - Dulcynea to moja odwaga jest powietrzem, które sprawia, że mówię, biegam, kocham wolność, sprzeciwiam się niesprawiedliwości, pomagam tym, którzy znajdują się samotnie przeciwko potężnym...

Dulcynea jest moją Włócznią

Dulcynea jest siłą, która obali wszystkich GIGANTÓW WIATROWYCH !!!

Na scenę wchodzi duży młyn

San- Oto Wiatraki! Tam ... jest ich wiele, wznoszą się nad miastem Palermo

Don – tu musi się skończyć ich moc... musimy walczyć na śmierć... za wszelką cenę...

San - będą starali się nas powstrzymać... Wiatraki zastąpiły państwo, ich władza jest absolutna... nad ludźmi... nad ziemią, nad nadziejami na przyszłość...

Don- zostałem poinformowany ... ładunek materiałów wybuchowych przybył do Palermo ... i to nie na obchody Santa Rosalia ... jest nalepka z moim nazwiskiem ...

San- kraj, w którym żyjemy, nie jest gotowy na przyjęcie prawdy...

Don - widzisz... możesz umrzeć z wielu powodów... choroba... zawał serca, wypadek samochodowy lub dlatego, że dachówka spada ci na głowę... zawsze musisz spełniać swój obowiązek, bez względu na koszty nigdy nie akceptuj pochylić głowę przed zepsuciem, brzydotą... kto co dzień pochyla głowę, kto idzie z podniesioną głową... bo chce prawdy i uczciwości, umiera tylko raz...

San- Don Kichot... ci, którzy walczą w końcu zostają sami....

Don - to najbardziej bolesna rzecz ... ale jest nieunikniona kto jest rażony wiatrem młynów ... musi trzymać z daleka bliskich ...*zatrzymuje się i myśli o Dulcynei*

San - Ale czy to wszystko jest tego warte? Ryzykujesz życie dla państwa, które nie potrafi obronić swoich najdzielniejszych ludzi...

Don - z tego co wiem istnieje tylko ten stan.... możemy tylko walczyć... żeby nie poddawać się Wiatrakom...

spotyka Śmierć postać

San- jesteś gotowy do ataku, Don Kichocie?

Don- tu mam włóczęgę, a tam widzę Wiatrak, już czas...

Śmierć – hej ty... przystojny Rycerzu... nie boisz się... mnie.....? ...

Don- Nie, nie boję się ciebie...

Śmierć – ale... wiesz kim jestem... prawda? Czy nie widzisz... że zostajesz sam.....?

Don- nie wierz w to ... nie jestem sam ...

Śmierć- w Palermo, gdy zostaje się sam... umiera...

Don- jesteś przewidywalny ... ważne jest, aby przewidzieć ruchy Młynów i ich wiatr ...

Śmierć - Ha ha widzisz ... jest otwarte konto ... które można zamknąć tylko moim podpisem ... Ach Ah.... umiesz policzyć..?

Don- licz co?

Śmierć – łącznie... 344 wyroki... 19 wyroków dożywocia... 2665 lat ciężkiego więzienia, 11 miliardów skonfiskowanego majątku....

Don - to nie są rzeczy, które się sumują ... są wynikiem jednego ciągłego odejmowania. Odejmowanie życia, pokoju, sprawiedliwości, radości życia, nadziei, miłości i marzeń, to kwestia odjęcia legalności, czyli anulowania prawdziwego życia kraju...

Śmierć – powiedziałem, że to konto, które tylko ja mogę zamknąć, podpisem... a ja... mam już długopis w ręku... Ach Ach...

Don- Odejdź, nie strasz mnie swoimi groźbami... Chodźmy, Sancho

San- oto włócznia

Don- teraz zaatakujmy Nie mogę dłużej czekać ...

Don Kichot wpada na ostrza wiatraka

Don Kichot i Śmierć wykonują ostatni taniec, a na końcu umiera Don Kichot. Muzyka: Łabędź Jeziora Czajkowskiego, na końcu Śmierć płaszczem okrywa ciało Don Kichota

.....

Śmierć w lustrze

Śmierć- jestem państwem

Pul – jestem państwem.....

Śmierć- ale kim jesteś... klaunem... jesteś nikim...

..Ja jestem państwem

Pul- jesteś tylko wiatrem... groźbami, szantażem... przemocą...

Jestem życiem, które toczy się pomimo gróźb, szantażu, przemocy...

Nauczyłem się już nie schylać głowy

Śmierć- Czy widziałeś, co stało się z głupcem ... twoim nauczycielem ... marzycielem ...

Pul – Widzisz, Śmierć... sny są najbardziej zaraźliwą rzeczą... kiedy ludzie zdają sobie sprawę, że są nękani i wykorzystywani, zaczynają wycofywać się z twojej gry... zaczynają myśleć, że możliwe jest kolejne życie poza twoim jarzmem , że wolność jest możliwa bo bez ludzi jesteś nikim ... wszystko ma początek i koniec , ty też prędzej czy później skończysz

Wchodzi Dulcynea

...tu jest Dulcynea Don Kichot kochał ją przez całe życie, nawet jeśli nigdy jej tak naprawdę nie spotkał ... oddał się miłości, tak jak oddał się Wolności, abyśmy wszyscy mogli osiągnąć pewnego dnia, nawet jeśli nigdy w nim nie mieszkał, tylko o nim marzył dla nas wszystkich

Droga jest nowa.... teraz to zależy od nas, ponieważ, widzicie, istnieje prawo do praw, takie jak domaganie się godnego życia i poszanowania wszystkich podstawowych praw... prawo do życia, prawo do sprawiedliwości, zdrowia, pracy... w skrócie ...jednym słowem...

Pulcinella zabiera włócznię Don Kichota

prawo do szczęścia

Ostatni Prolog do przeczytania na końcu

Mafia w żadnym wypadku nie jest niepokonana. Jest to fakt ludzki i jak wszystkie fakty ludzkie ma początek i będzie miał także koniec. Musimy raczej zdać sobie sprawę, że jest to strasznie poważne i poważne zjawisko, które można wywalczyć nie poprzez żądanie heroizmu od bezbronnych obywateli, ale angażując w tę walkę wszystkie najlepsze siły instytucji. .. (Giovanni Falcone)

Walka z mafią musi być przede wszystkim ruchem kulturowym, który przyzwyczai wszystkich do poczucia cudownego świeżego zapachu wolności, przeciwstawiającego się odorowi moralnego kompromisu, obojętności, przyległości, a tym samym współudziału. (Paolo Borsellino)

1.3.f Prawo do błędu – wprowadzone przez Boską Komedię

Scena 1

Pierwsze prawo, stojące w tle całego piekła, niemal uzasadnienie jego istnienia, to prawo do popełniania błędów. Prawdę mówiąc, Komedia zaczyna się od Dantego w połowie jego życia - kiedy faktycznie osiągnął wszystko, czego pragnął- w ciemnym lesie. Czuje się zagubiony, nie wiedząc nawet, jak się dostał, tak bardzo się bał. Dante próbuje sam wspiąć się na wzgórze, które widzi oświetlone przed sobą, ale lampart, wilczyca i lew uniemożliwiają mu chodzenie. Krótko mówiąc, Dante się myli. I w najsmutniejszym momencie wypowiada tylko słowo „miserere”, prosząc o pomoc, pośród swojego błędu. To wołanie o pomoc, wywołane przybyciem Wergiliusza, pozwoli mu obrać właściwą drogę, taką, która pozwoli mu przejść przez całe piekło, a następnie „wyjść ponownie, aby zobaczyć gwiazdy”. Dlaczego więc prawo do błędu? Ponieważ z błędu, ze złej drogi zawsze może powstać wołanie o pomoc, ta możliwość drogi i zbawienia, której inaczej nawet byśmy sobie nie wyobrażali. Rzeczywiście, jeśli chcesz potraktować nauczanie Dantego dosłownie, prawo do popełniania błędów jest podstawą wszystkich praw, tak jak pierwsze Canto jest podstawą całego wiersza. Innymi słowy, prawo do popełniania błędów jest warunkiem koniecznym, który pozwala człowiekowi uświadomić sobie, że nie jest Bogiem, że potrzebuje kogoś, kto wybawi go od zła. I ta nowo odkryta pokora staje się źródłem tego „miserere” (tradycja „Zmiłuj się nade mną”), od którego zaczyna się ludzka przygoda poety. ta możliwość drogi i zbawienia, której inaczej nawet byśmy nie wyobrażali. Rzeczywiście, jeśli chcesz potraktować nauczanie Dantego dosłownie, prawo do popełniania błędów jest podstawą wszystkich praw, tak jak pierwsze Canto jest podstawą całego wiersza. Innymi słowy, prawo do popełniania błędów jest warunkiem koniecznym, który pozwala człowiekowi uświadomić sobie, że nie jest Bogiem, że potrzebuje kogoś, kto wybawi go od zła. I ta nowo odkryta pokora staje się źródłem tego „miserere” (tradycja „Zmiłuj się nade mną”), od którego zaczyna się ludzka przygoda poety. ta możliwość drogi i zbawienia, której inaczej nawet byśmy nie wyobrażali. Rzeczywiście, jeśli chcesz potraktować nauczanie Dantego dosłownie, prawo do popełniania błędów jest podstawą wszystkich praw, tak jak pierwsze Canto jest podstawą całego wiersza. Innymi słowy, prawo do popełniania błędów jest warunkiem koniecznym, który pozwala człowiekowi uświadomić sobie, że nie jest Bogiem, że potrzebuje kogoś, kto wybawi go od zła. I ta nowo odkryta pokora staje się źródłem tego „miserere” (tradycja „Zmiłuj się nade mną”), od którego zaczyna się ludzka przygoda poety. prawo do popełniania błędów jest warunkiem

koniecznym, który pozwala człowiekowi uświadomić sobie, że nie jest Bogiem, że potrzebuje kogoś, kto wybawi go od zła. I ta nowo odkryta pokora staje się źródłem tego „miserere” (tradycja „Zmiłuj się nade mną”), od którego zaczyna się ludzka przygoda poety.

THEO - Dzień dobry dzieci, nazywam się Theodore ... i chodzę do szkoły ... chodzę się bawić ... chodzę jak wszystkie dzieci ... ale wieczorem ... czasami nie mogę spać . .. mam koszmary ...

Na szczęście mam przyjaciela zawsze blisko mnie... to jest Angelino... mój anioł stróż... i nigdy nie czuję się samotny...

ANG- Cześć Theodore ... chodź tu, dzisiaj chcę ci coś wyjaśnić, a już się nie będziesz bać.

zakłada opaskę na oczy

THEO-*(próbuję się skręcić i rozbija...)*... co to znaczy?

ANG- Chciałem ci powiedzieć, Teodorze, że odkryjesz, że istnieje strach... który sprawia, że cierpimy... strach przed popełnianiem błędów...

i to tak, jakbyś miał opaskę na oczach... przestajesz i nie możesz już zrobić kroku... widzisz... każdy ma prawo popełniać błędy, inaczej się nie rozwijasz, nie uczysz się nie odkrywasz życia ... znasz bajkę, w której dzieci się mylą??

THEO – myślę... może... Czerwony Kapturek... który nie powinien był zjeżdżać z drogi w lesie...

ANG- a potem... co się stało?

THEO- łowca uratował wszystkich...

ANG- Jaś i Małgosia też... nie wolno było jeść czekoladowego domku... było niebezpiecznie...

THEO- i Pinokio ile błędów popełnił! ... Jednak w końcu stał się dzieckiem...

ANG- Jest świetna księga, którą teraz możemy zobaczyć... i o tym też.... To Boska Komedia Dantego Alighieriego... a to jest magiczna księga, kiedy ją otworzysz... pojawiają się postacie ... chcesz zobaczyć??

Otwiera książkę i pojawia się Dante

DANTE - ... I tak znalazłem się w środku tego lasu ... nawet nie wiem jak się do niego dostałem ale wiem, że ten las to moje życie ... i jestem zagubiony, pojechałem niewłaściwie ...

... może jest inny sposób ...

Chcę dotrzeć do zielonego wierzchołka wzgórza, gdzie słońce świeci swobodnie, ale ta droga ... tutaj prowadzi

pojawiają się trzy bestie, które rzucają mu wyzwanie

Ale wiem, że na tej drodze jest dobro, przez które nie mogę się przedostać

Pojawia się Wergiliusz

Pomóż ... szkoda ... kimkolwiek jesteś, pomóż mi proszę

VIRGIL - Człowieku, to nie jest droga, która może cię zabrać na wzgórze, rozumiesz? Bestie nikomu nie przepuszczają, nic nie zaspokaja ich głodu i po zjedzeniu są bardziej głodne niż przed...

Lepiej dla Ciebie, jeśli pójdziesz inną ścieżką, zabiorę Cię w miejsce, które jest znacznie straszniejsze

z tych trzech bestii Staniemy przed Lucyferem, który jest źródłem wszelkiego zła, włożę w ciebie strach, ale będę trzymać cię za rękę, jak prawdziwy mentor...

DANTE - i oto jestem, teraz szykuję się do wspierania wojny długiej podróży i współczucia dla wszystkiego, co zobaczę i powiem to, czego umysł nie może zapomnieć

Ale nie wiem, mam wątpliwości, nie wiem czy będę godny tej podróży tego mentora...

VIRGIL - Dante, nie mów jak tchórz. Byłem w otchłani, a cudowna kobieta o świetlistej urodzie przyszła mnie szukać ...

BEATRICE - Och Virgil uprzejma duszo, ty, która jesteś mentorem i cały świat zna twoje prace, Mój przyjaciel Dante jest w niebezpieczeństwie zgubił się w lesie i teraz obawiam się, że moje wezwanie jest za późno Jestem Beatrice Jestem z Nieba i ja chcę tam wrócić. Proszę idź mu z pomocą, proszę o to w imię Miłości

i wracają do księgi

ANG - Widziałeś? ... Dante zgubił się w lesie ... poszedł niewłaściwą drogą ... zrobił wszystko źle ... w swoim życiu ... i zabił, ale to pozwoliło mu znaleźć nową drogę, bardziej męczącą ale bardziej autentyczne... a Virgil i Beatrice przyszli mu z pomocą... a kiedy pomylisz się i zrobisz kawał... co robisz?

THEO - ... och ... tak to prawda ... proszę o wybaczenie mojej mamie ...

ANG - A co, jeśli nie możesz prosić o wybaczenie?

THEO - wtedy... może nie spałbym w nocy... prośba o przebaczenie to odnalezienie radości, znalezienie drogi do chodzenia, zrzuć ciężar... Gdybym nie otrzymał przebaczenia.... to byłoby jak dodawanie kamienia do plecaka za każdym razem.

ANG - Tak... po chwili nie będziesz mógł zrobić kroku... jak z zawiązanymi oczami

1.3.g Prawo do wypowiedzi i wolności opinii – wprowadzone przez Boską Komedię

Scena 2

W Piekle, Canto III, znajdujemy pierwszą grupę grzeszników Boskiej Komedii. Są to ludzie bez opinii, którzy w życiu nie potrafili wyrazić własnego wyboru, uchylając się od podstawowego obowiązku człowieka: zajęcia stanowiska. Pogarda Dantego dla tych dusz jest całkowita: zawiodły one w moralnej prerogatywie człowieka, która dotyczy zarówno sfery teologicznej (wybór między dobrem a złem), jak i

polityczno-społecznej (ustawienie polityczne i aktywne życie w mieście). rząd). Oznacza to znaczenie praw dla godności osoby.

Prawo do posiadania praw. Prawo do wyrażania opinii, prawo do wyrażania opinii.

THEO- Hej ... patrz ... jest ktoś ...

ANG- Och kochanie....ale to jest Pulcinella...! i stoi przy drzwiach

THEO- Masz rację...

Pulcinella wchodzi i widzi wejście do piekła

PUL - Kto wie... nie sądzę, żeby to było to... szukam drzwi do łazienki, bo... jest takie powiedzenie: „Zobacz Neapol, a wtedy możesz umrzeć”... Jestem nie umieram, ale muszę się wysikać ... Przepraszam, czy jest ktoś ... mam nagły wypadek ... Co mam zrobić ... teraz przychodzę z Posillipo, Dobry Boże, nie zdążę wrócić na czas ... czy to jest bezpłatne? Spróbuję wejść....

DRZWI „Przez mnie idziesz do cierpiącego miasta, przeze mnie idziesz do miejsca wiecznego bólu, przeze mnie idziesz między potępionych”.

PUL – Hej! ... Kto mówi? ...Te ciężkie drzwi? Nie mów mi o bólu... Ludzie, topnieję tu do kości! Miłosierdzie... Wpuść mnie...

DRZWI- To sprawiedliwość poruszyła mojego najwyższego Stwórcę [Boga]: boska moc [Bóg Ojciec] stworzył mnie, najwyższa mądrość [Bóg Syn] i pierwsza miłość.

Nic nie zostało stworzone przede mną prócz wiecznych substancji i pozostanę na zawsze.

PUL- ale kto tu jest.... Prawie, prawie się pcham... kucam, przeskakuję do rowu... ucisz, ucisz, wsiadaj(*wchodzi powoli*)

DRZWI- Zostaw wszelką nadzieję, kto wchodzi...

PUL - Dobra... nie ma co się denerwować... nie ośmielę się mieć... ale nie ma tu innych drzwi, widzisz inne drzwi? Bo ten jest zbyt rozmowny

Dante i Virgil wchodzą

DAN- Mentor ... te słowa są ciemne w kolorze Ich znaczenie jest dla mnie trudne

VIR - I odpowiedział mi, jak mądra osoba, którą był: „Tutaj trzeba porzucić wszelki strach; każda forma tchórzostwa musi zostać porzucona”.

PUL – Hej, przyjaciele... znacie tych dwoje? Czy mogą być strażnikami?

VIR - Przybyliśmy do miejsca, w którym mówiłem, że zobaczysz cierpiące dusze, które utraciły dar rozumu

PUL- Mówisz bądź szybki przyjacielu, ale co mogę zrobić W tym momencie nie ma ucieczki.... Otworzę te gadatliwe drzwi....

Otwiera je powoli i zaczynają słyszeć jęki huooooo

O Boże... ..kto tam jest Hum, czy to może być mój partner? Schiattamuorto... to dobry facet... ale ciągle ma kłopoty...

VIR - Tu westchnienia, krzyki i głośne jęki rozbrzmiewały w bezgwiezdnym powietrzu, więc słysząc je po raz pierwszy, płakałem. Różne języki, okropne wymowy, słowa pełne bólu, okrzyki gniewu, przenikliwe i słabe głosy, a wraz z nimi klaskanie w dłonie wywołały zgiefk, który błąka się nieustannie w tym wiecznie ciemnym świecie, jak piasek, gdy wieje trąba powietrzna.

PUL – Przepraszam, panie odźwierny... Widziałeś mojego partnera Schiattamuorto? Słyszę dziwne głosy, czy ty też je słyszałeś? Wygląda zupełnie jak mój przyjaciel Schiattamuorto. Oddał ostatni oddech... ale może, może moim zdaniem odsiedział się... bo zjadł... Dwa talerze makaronu w sosie pomidorowym..... trzy kurczaki z farmy.... „Kapryśna pizza” taka kapryśna... I na koniec.... Cztery talerze Posillipo fusilli (makaron w kształcie spirali), które są wyjątkowe, ponieważ mają w sobie dziury... zostały zdjęte z animy, duszy... są FUSILLANIMIMWHEE..... Schiattamuorto jesteś tam?

Pulcinella otwiera drzwi i słyszc krzyki

DAN – „Mentor, co to jest, co słyszę? A jacy są ci ludzie, którzy wydają się tak przytłoczeni bólem?”

VIR – „To jest nieszczęsny stan nieszczęśliwych dusz tych, którzy żyli bez [zasługiwania] na hańbę lub pochwałę”.

DAN – „Mentorze, co jest takiego bolesnego, że tak bardzo narzekają?”

VIR- wyjaśnię ci to bardzo krótko. Ci ludzie nie mają nadziei na śmierć, a ich bezcelowe życie jest tak nikczemne, że zazdroszczą im innego losu. Świat [żywych] nie pozwala, aby było o nich jakiegokolwiek świadectwo; Miłosierdzie i Boża sprawiedliwość gardzą nimi: nie troszczymy się o nich, po prostu spójrz na nich i przechodźmy obok.

Tło się zmienia: martwe dusze

PUL- Co mam zrobić... Przejść? ... ok, więc przejdę ... ooo ... więc nie narzekaj ... Hej, ale teraz minąłem te gadatliwe drzwi, Cóż, czuję się obserwowany ... tak jakby były rzędy ścietych głów patrząc na mnie i mówiąc: „Jaka piękna cała głowa... byłeś u fryzjera...?” „Wow, jaką ładną masz głowę na szyi, a co z... obcięciem jej?”

Dante i Virgil wchodzą

Och, głupcy nadziani na pal też tu są... „Przepraszam, jeśli się odważę...”

DAN- ... tak ...

PUL – „Czy mogę się odważyć?”

VIR – Proszę, mów i słuchaj

PUL- To znaczy mówić lub słuchać ... czy wyrażam się jasno ...

DAN- Powinieneś to wiedzieć...

PUL- Ok. Wolno czy nie, chciałem wiedzieć, czy też stoisz w kolejce do toalety

DAN- co masz na myśli?

PUL- jeśli czekasz na swoją kolej...

DAN- O jaką kolej mnie pytasz, nie rozumiem, bardzo przepraszam, ale cię nie rozumiem

PUL – Popatrz jak on mówi!... przyjacielu, uderzył cię w głowę za to, że miałeś guza poety? Jeśli chcesz, mogę ci zrobić jeszcze jedną z tyłu, jedną po prawej, jedną pośrodku i jedną z boku, abyś poza poetą wyglądał jak skrzydlaty jeleń... wata cukrowa... .. stoisko z lodami....

DAN- co to za słowa i łamacz języka... jesteś ubrany jak anioł stworzenia... kiedy upadłeś na Ziemię? Jestem Dante... a ty, chory chłopcze?

PUL: O mój Boże, jestem Pulcinella... a jeśli ty jesteś Dante, to mam ciasne majtki.... Hej... słyszę dziwne głosy.... Straszę moje gównno...

Przekłęci ludzie przechodzą za flagą

DAN- posłuchaj mnie a wyjaśnię spojrzałem i zobaczyłem znak ...

PUL- Znak... czy to tawerna?

DAN- Znak ... flaga ...

PUL- widziałeś flagę

DAN- który odwrócił się tak szybko, że wyglądał na niegodnego jakiegokolwiek pozy A za nim długa kolejka

PUL- rząd ludzi za tą flagą...

DAN- w którą bym nie uwierzył, że śmierć mogła pochłonąć tak wiele...

PUL- heee... jak wesoło.... Widzę... Linia martwych ludzi podążająca za flagą Mówiłem ci, że nie podoba mi się to miejsce I te dwa rowy... Przerażają mnie, tak...

W tle przechodzi jego przyjaciel Schiattamuorto

PUL – hej... widziałeś przechodzącego czarnoskórego faceta? Ach, nie jestem wymyślony... Miałem na myśli oszukany. To znaczy... Powiedziałem oszukanyTo mój przyjaciel Schiattamuorto. Co ty tu robisz... kolego...

SCH- Oto ja... uważam, żeby linia umarłych o 9.30 minęła

PUL- ale... przyjacielu, nie rozumiem cię... czy ci ludzie żyją... czy nie żyją?

SCH- Jezu... co ci mówiłem... posłuchaj... narzekają...

PUL- ok... wszyscy narzekają... czyż nie? ...

SCH - to zmarli ludzie, którzy chcieliby.... znowu umrzeć... jeszcze raz! Ponieważ ich cierpienie jest tak wielkie... niekończące się...

PUL- martwi ludzie, którzy chcieliby jeszcze raz umrzeć... nie do wiary... nie wystarczy im raz rechotać... Nie, chcą rechotać dwa razy... trzy razy... i pęd! Ile pogrzebów.... ile kwiatów... ile łez... przyjacielu, nie wydaje mi się to dobre... jestem przeciw drugim pogrzebom... nie, nie jest dobrze powtarzać pogrzeby... co to jest, widziałeś kiedyś takiego, który przychodzi z

kościół, wszyscy podążają... W pewnym momencie wszyscy biją brawo i trumna się otwiera, zmarły wznosi ręce do nieba i wszyscy „Znowu! Ponownie!” ... chodź Schiattamuorto! Co ty mówisz???

SCH – nie robisz tego... prawda? Oto one, wracaj... i zapytaj ich

Linia dusz i flaga mijają

PUL – Hej, przyjacielu... odźwierny... widziałeś ich?

DAN – Ci nieszczęśnicy, którzy nigdy nie byli żywi, byli nadzy i bardzo pobudzeni przez muchy i osy, które splamiły im twarze krwią i mieszały się ze łzami u ich stóp, były zdenerwowane przez irytujące robaki

PUL – Jezu, jak wesoło... wszyscy ci martwi ludzie podążają za flagą... z muchami i osami, które ich szturchają

SCH- ładny romantyczny obrazek, prawda?

PUL – Może być dla Ciebie Schiattamuorto, ale dla mnie to wygląda przerażająco... Właściwie wiesz co? Wychodzę.... Zmieniające się powietrze....do widzenia.....Ale przyjdź do Posillipo...co robisz wśród tych zmarłych...

SCH: Słuchajcie, słuchajcie... ..przyjaciele... widzicie tego młodzieńca? On jest symbolem życia.... Popatrz na niego.... Przez chwilę....

Zaczyna tańczyć tarantellę, a za nim podążają martwe dusze.

SCH – bądź cicho, martwe dusze... ten facet nie jest dla Ciebie. Ty też to widzisz? Jego matka, Theresa, modliła się za mnie, modliła się i modliła, tak, powiedziała mi... no wiesz... ty, która zawsze jesteś zajęta... ty, która ściskasz zwłoki... i wiemy, że nigdy nam ich nie brakuje, nie może dajesz pracę mojemu synowi? ... to taki dobry facet ... ale mówię: spójrz na niego ... przedsiębiorca pogrzebowy powinien być smutny, ciemny, prawda? Ludzie powinni dotykać drewna, kiedy przechodzi obok, czyż nie?

DAN- czego powinni dotykać? Nie rozumiem ...

SCH - Rogi, które na siebie sprowadzasz, głupi idioto... a zamiast tego wygląda na twarz szczęścia.... jaką pracę mogę mu dać?! Mówisz mi, że... nie mam racji? Ten facet sprawi, że umarli zmartwychwstaną, sprawi, że stracę pracę...

Pojawia się Charon

CHA - Biada wam, złe dusze! Nigdy nie miej nadziei, że znów ujrzę niebo: przybyłem, aby poprowadzić cię na drugi brzeg, w wieczną ciemność, wśród ognia i lodu.

PUL- Nie kłopotz się... Panie Gondolier... to mi to nie przeszkadza... Właściwie to mogę tu zostać, po prostu myślałem o wyjeździe...

CHA- w wiecznej ciemności, w upale i mrozie... A ty, który jesteś żywą duszą...

PUL- kto... ja? Żywy? Słuchaj, to jego wina... To on jest winien...

CHA- a ty, który jesteś żywą duszą ...

SCH- nie patrz... ja... żyję? mylisz się, nazywam się Schiattamuorto ...

CHA: A ty, która tam jesteś, żywa duszo, oddal się od tych, którzy już umarli.

DAN- Wychodzę...

CHA - „Inną drogą innymi portami dopłyniesz do brzegu, nie stąd: lepiej dla ciebie lżejszą łódką”.

DAN – „Charon, nie martw się: to jest to, czego chcą tam [w Niebie], gdzie mogą [dostać] to, czego chcą; nie prosz więcej”.

DAN: Powiedziawszy to, ciemna ziemia zatrzęsła się tak mocno, że wspomnienie mojego strachu wciąż sprawia, że się pocę. Ta ziemia, mokra od łez, wypuściła wiatr, który rozbłysnął cynobrowoczerwonym światłem, które podbiło wszystkie moje zmysły; i zemdlałem jak człowiek, który nagle zasnął.

PUL- nie... Dante... naprawdę nie wiesz jak być na scenie... nie mam słów... nie mam słów... jako poeta nie jesteś zły, nie jesteś zły Ale czy to jest sposób na upadek? Jak worek śmieci... Spróbuj jeszcze raz, chodź

DAN- ...a upadłem jak człowiek, który zasypia...

PUL - wyobraź sobie powolny sen, który nagle nadchodzi... Tu, patrz, ziewasz, a potem padasz jak królik...

DAN- Co mam zrobić? Czy spadam?

PUL – Tak, jesień jesień... zabiorę cię. A jeśli cię nie zabiorę, podejmą działania....

DAN- ale mam upaść czy ziewać?

PUL – Jezu, czy możemy iść dalej? Chcesz upaść czy nie? Przynajmniej dla tych obserwujących ludzi... chodź, pospiesz się....

SCH- oto on ... idzie ... potrzebujesz grób?

PUL – cicho, cicho, patrz...

DAN- ... i zapadłem się jak człowiek, który zasypia...

1.3.h Prawo do przebaczenia – wprowadzone przez Boską Komedię

Scena 3

Cato pyta Dantego i Virgila, kim są, skąd pochodzą i jak to możliwe, że przybyli do czyśćca z piekła, skoro prawo ustanowione przez Boga bez wyjątku karze zło piekłem, bez możliwości zawrócenia. Na to pytanie Wergiliusz odpowiada, że za wstawiennictwem Maryi Dante otrzymał przebaczenie grzechów, a tym samym drogę do nieba. Ta sama nauka Dantego jest powtarzana, gdy poeta spotyka różne postacie. Jeden jest szczególnie godny wzmianki, w Czyśćciec, Canto III, po przedstawieniu się Manfredi wyjaśnia, że nawet jeśli na Ziemi wszyscy myślą, że jest w piekle za bardzo poważne zbrodnie popełnione, w rzeczywistości, w ostatniej chwili, prosząc o przebaczenie za wyrządzone zło, zostało mu przebaczone i dlatego należy do tych, którzy zostali zbawieni. Prawo do przebaczenia wynika zatem ze świadomości

wyrządzonego zła i świadomości, że za każdy błąd w życiu istnieje możliwość odkupienia. Tutaj jest celebrowanie możliwości – jako ludzi – popełniania błędów i możliwości doskonalenia się. Unika się kary, jeśli ma się świadomość błędu.

THEO – Angelino, posłuchaj... na wypadek, gdybym się zgubił... czy przyjdiesz mi na ratunek?

ANG- zawsze jestem z tobą....

THEO - Nie wiem ... w zeszłym tygodniu ... byłem chory ... a ciebie nie było ze mną ... zostawiłeś mnie samego ...

ANG- Skoro tak mówisz... obejrzymy jeszcze raz film z tego co się wydarzyło.... przyjrzymy się naszej ścieżce... jakbyśmy szli tu po piasku, widzisz... to są nasze ślady.. są cztery ślady i byliśmy blisko...

THEO- tutaj... widzisz, nagle, właśnie kiedy byłem chory... są tylko moje ślady.... zostawiłeś mnie samego...

ALG - Przyjrzyj się uważnie...! ... widzisz, że ślady są głębsze Są moje ... To dlatego, że tam Podniosłem cię!

THEO – o Angelino... wybaczone moje wątpliwości... Kocham cię...

ANG – och, oto diabeł z piekła...

Wchodzą Lucyfer i Bonconte

LUC- Ech, Ech, tym razem mnie nie oszukasz... idę dalej i o przebaczeniu... Jestem Lucyfer, a to mój uczeń, chodź, Bonconte di Montefeltro, pokaż się. Ten... urodził się, by iść prosto do piekła.... Czy to nie tak...? Jesteś zły powiedz mi, co dzisiaj robisz?

BON- Dzisiaj kopnąłem dziecko...bo płakał...ha haha,...

LUC- dobrze... a wczoraj?

BON- Uderzyłem innego dzieciaka... bo był za gruby... ech eh...

LUC- a potem?

BON- uderzyłem jego kolegę z biurka... bo... nie wiem... bez powodu

LUC- ... dobrze ... bardzo dobrze oto dusza gotowa dla mnie ...!!

ANG- Proszę... to nie jest właściwy moment... wróć do piekła... a co do siebie lepiej wybierz znajomych...

LUC- oto jest... drogi Bonconte... dziś jesteś hrabią, ziemianinem, co ci kazałem zrobić?

BON- Muszę bić moich pracowników i zmuszać ich do pracy ... 15 godzin na dobę ...

LUC – więcej niż...

BON- powiedzmy 18 godzin dziennie

LUC- więcej...

BON- 20 godzin non stop, bez picia i jedzenia...

LUC – dobra robota... dobry chłopak

BON- a ja jem wszystko co mają...

LUC – dobra robota, dobra

BON- Zabieram im wszystko... Nie zostawiam im nawet chodaków na spacer...

LUC- mityczny ...

BON- nawet oczu do zobaczenia...

LUC – po co im ich potrzeba... żeby zobaczyć tylko nędzę?

BON- a potem palę ich domy... i...

Wyjście Lucyfera i Bonconte

ANG- Mamy twoje popisowe sztuczki wynoś się stąd ... wynoś się ... albo lepiej wróć ... skąd pochodzisz ...

przewróć stronę wielkiej księgi

Lucyfer i Bonconte wychodzą, podczas gdy Dante, Virgilio i Cato wchodzą

CATO- Kim jesteś, jak uciekłeś z piekła? Kto cię prowadził,

i pozwolił ci wyjść z doliny wiecznej kary? Czy zmieniły się zasady?

DZIEWCZYNA (*popycha Dantego na kolana*)-Ta podróż była poszukiwana przez kobietę, która przyszła mnie szukać w Limbo, poprosiła mnie, abym przyszedł z pomocą tej osobie Zgubił się w lesie,

on jeszcze nie umarł, ale za swoje szaleństwo ryzykował życiem... Zobaczył całe piekło, a teraz chcę mu pokazać czyściec, którego strzeżesz... bądź świadomy, że jest to wola Boża: ten człowiek szuka wolności, by poznać prawdę

CATO: Idź więc, jeśli taka jest wola Boża, to wystarczy, aby dać ci przejście. Ale umyj mu twarz

i zwiąż mu biodra krzewem, który zbierzesz na brzegach wyspy

Wyjścia Cato

VIRGIL A teraz idź za mną, Dante, spójrz...: to zioło jest w zacienionym miejscu i możemy uchwycić świeżą rosę, abym mógł zmyć twoją twarz ze śladów piekła.

Widzę, że płakałaś nad tym, co widziałaś w tej podróży: oto twój goździk, który ukryła piekielna mgiełka Jak powiedział Cato, teraz zwiążę twoje biodra krzewem... spójrz, jakie to cudowne... w chwili, gdy go podniosłem, odradza się

Cato pyta Dantego i Wergiliusza, kim są i skąd pochodzą i jak mogli dostać się do czyśćca z piekła, Wergiliusz odpowiada, że za wstawiennictwem Maryi Dante otrzymał przebaczenie grzechów, a tym samym drogę do Nieba.

Wchodzi DANTE z MANFREDI

ANG- A teraz...? Co za strumień ludzi!!!? ... Dante, kim jest ten? Czy to dusza z czyśćca...? Dlaczego jesteś taki zaskoczony? Czy był jednym z twoich wrogów?? Ktoś o tak złej reputacji... spodziewałeś się, że znajdziesz go w piekle...?

MANFREDI: Hej Dante, spójrz na mnie... nie poznajesz mnie??

DANTE- nie wiem ... jesteś przystojny i uprzejmy ...

MANFREDI- Spójrz... Mam tu na czole ranę od miecza, która przecięła mi brew na pół... a tu, w klatce piersiowej, cięcie mieczem, które mnie zabiło... spójrz na mnie... Jestem Manfredi król Neapolu i Sycylii, znenawidzony przez wszystkich papieży i ekskomunikowany ... wnuk cesarzowej Konstancji ... ale proszę ... kiedy przyjdiesz zobaczyc moją piękną córkę Costanzę ponownie powiedz jej, że znalazłeś mnie w czyśćcu, ponieważ tuż przed mieczem mnie zabił, płacząc pokutowałem za moje grzechy i choć były to straszne grzechy zostałem przyjęty w łaskawe ramiona miłosierdzia

Manfredi i Dante wychodzą

ANG- Manfredi prosił o wybaczenie za popełnione poważne zbrodnie, dlatego wybaczone mu i Dante odnalazł go w czyśćcu....

Lucyfer i Bonconte di Montefeltro ponownie wchodzi

LUC- Słyszałem jak mówiłeś o przebaczeniu.... Powiem Ci skandaliczny fakt... patrz.... co do diabła! ... hee ... hee ... to był żart ... Ten Bonconte di Montefeltro , którego spotkałeś ... Uczyłem go ... od dziecka ... naprawdę być złymkłamca, złodziej ... spójrz na niego, w ostatniej walce ... pojedynek na ostatnią krew ... w słynnej bitwie pod Campaldino

BON- Wyszadzę ci uszy...

XXX- nie rozśmieszaj mnie ... weź to

BON- nieźle, ty rekinu

XXX- Ach ach co z tym?

BON- nieźle, ty psia twarz...

XXX- Uważaj na to...

BON - Ach... cholera, uderzyłeś mnie!! Ach, umieram!! Och...ja...ja wiem...byłem zły,.....zbyt zły...nie chciałem...płaczę z bólu...O DZIEWIONO MARIA!!!

LUC- Co ... ?? co zrobiłeś !!! Zawsze na ciebie czekałem... Przygotowałem dla ciebie ładne łożo ognia...

Postacie wychodzą

ANG- Oto jestem... odejdz Lucyferze... pokutował... w momencie śmierci, dlatego jego dusza jest moja...

LUC- przeklęty błady ptaszku...ta dusza była moja... podniosłam ją do chleba i niegodziwości, całe zło jakie można dać dałam... hojnie... a teraz z powodu łzy... .. wyjechał do czyśćca, a może kiedyś pójdzie do nieba...

Wychodzą

TEO- Angelo ... ale potem ... to naprawdę prawda zawsze możesz zacząć od nowa

ANG- Tak, Theo, to miłosierdzie... czyli dar i przebaczenie... i jest zdanie, które przewija się przez całą Boską Komedię...

(zamyka książkę)

"Zawsze jest spojrzenie, które nam wybacza"

THEO- Jak miło... Angelino... jak nie mogę zasnąć to pomyślę o tym "zawsze jest spojrzenie, które nam wybacza"

1.4 Ustawy i akty prawne związane z prawem

1.4.a Prawo do bezpłatnej edukacji

Konstytucja włoska – art. 34

„Szkola jest otwarta dla wszystkich. Niższe wykształcenie, trwające co najmniej osiem lat, jest obowiązkowe”. Obecnie obowiązek szkolny trwa 10 lat.

Konwencja o prawach dziecka-Artykuł 28

1. Państwa-Strony uznają prawo dziecka do nauki i w celu stopniowego osiągnięcia tego prawa na zasadach równych szans, w szczególności:

(a) uczynić szkolnictwo podstawowe obowiązkowym i swobodnie dostępnym dla wszystkich;

Uniwersytecka Deklaracja Praw Człowieka- Artykuł 26.

1) Każdy ma prawo do nauki. Edukacja powinna być bezpłatna, przynajmniej na etapie podstawowym i podstawowym. Szkolnictwo podstawowe jest obowiązkowe. Kształcenie techniczne i zawodowe powinno być powszechnie dostępne, a szkolnictwo wyższe w równym stopniu dostępne dla wszystkich na podstawie zasług.

Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej- Artykuł 14

Każdy ma prawo do nauki i dostępu do kształcenia zawodowego i ustawicznego.

Prawo to obejmuje możliwość bezpłatnego pobierania obowiązkowej nauki

1.4.b Prawo do zachowania własnej kultury, religii, języka

Konwencja o prawach dziecka-Artykuł 30

W tych państwach, w których istnieją mniejszości etniczne, religijne lub językowe lub osoby rdzennego pochodzenia, dziecku należącemu do takiej mniejszości lub rdzennemu dziecku nie można odmówić prawa, wspólnie z innymi członkami jego grupy, do korzystania z jego lub własnej kultury, do wyznawania i praktykowania własnej religii lub używania własnego języka.

uniwersalna Deklaracja Praw Człowieka- Artykuł 18.

Każdy ma prawo do wolności myśli, sumienia i wyznania; prawo to obejmuje wolność zmiany wyznania lub przekonań oraz wolność uzewnętrzniania, indywidualnie lub wspólnie z innymi, publicznie lub prywatnie, swojego wyznania lub przekonań poprzez nauczanie, praktykowanie, kult i przestrzeganie obyczajów.

1.4.c Prawo do sprawiedliwego procesu

Artykuł 111 włoskiej konstytucji, w nowym brzmieniu stwierdza: „Jurysdykcja jest realizowana poprzez sprawiedliwy proces uregulowany prawem. Każda rozprawa odbywa się na zasadzie krzyżowego przesłuchania stron, na równych zasadach, przed trzecim i bezstronnym sędzią. Prawo zapewnia rozsądny czas ich trwania.

Konwencja o prawach dziecka – art. 40

Państwa-Strony uznają prawo każdego dziecka podejrzanego, oskarżonego lub uznanego za naruszające prawo karne do traktowania w sposób zgodny z promowaniem poczucia godności i wartości dziecka, co wzmacnia poszanowanie przez dziecko praw człowieka oraz podstawowych wolności innych osób, uwzględniając wiek dziecka oraz celowość promowania jego reintegracji i przyjęcia przez dziecko konstruktywnej roli w społeczeństwie.

Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej- Artykuł 48- Domniemanie niewinności i prawo do obrony”

1. Każdy oskarżony będzie uważany za niewinnego do czasu udowodnienia mu winy zgodnie z prawem.
2. Każdemu oskarżonemu gwarantuje się poszanowanie prawa do obrony.

Powszechna Deklaracja Praw Człowieka – Artykuł 6.

Każdy ma wszędzie prawo do uznania za osobę wobec prawa.

Powszechna Deklaracja Praw Człowieka – Artykuł 7.

Wszyscy są równi wobec prawa i mają bez żadnej dyskryminacji prawo do równej ochrony prawnej. Wszyscy mają prawo do równej ochrony przed jakąkolwiek dyskryminacją naruszającą niniejszą Deklarację oraz przed jakimkolwiek podżeganiem do takiej dyskryminacji.

Europejska Konwencja Praw Człowieka (EKPC) – art.6

Każdy ma prawo do tego, aby jego sprawa została rozpatrzona sprawiedliwie, publicznie i w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą, który jest powołany do orzekania w sporach dotyczących jego praw i obowiązków obywatelskich lub co do istoty każdego przestępstwa sformułowane przeciwko niemu zarzuty. Wyrok musi zostać ogłoszony publicznie, ale w interesie moralności, porządku publicznego lub bezpieczeństwa narodowego w społeczeństwie demokratycznym można zabronić prasie i opinii publicznej wstępu do sali przesłuchań w trakcie całości lub części postępowania, gdy w interesie nieletnich wymaga tego ochrona życia prywatnego zainteresowanych stron lub, w zakresie uznanym przez sąd za bezwzględnie konieczny, gdy w szczególnych okolicznościach reklama może szkodzić interesom wymiaru sprawiedliwości.

1.4.d Prawo do zdrowia

Konstytucja włoska – artykuł 32

Konstytucja włoska uznaje prawo do zdrowia, określając je jako prawo podstawowe. Republika chroni zdrowie jako podstawowe prawo jednostki i interes społeczności oraz gwarantuje bezpłatną opiekę ubogim.

„Rzeczpospolita chroni zdrowie jako podstawowe prawo jednostki i interes społeczności oraz gwarantuje bezpłatną opiekę ubogim.

Nikt nie może być zobowiązany do poddania się danemu leczeniu poza przepisami prawa. Prawo w żadnym wypadku nie może naruszać granic narzuconych przez szacunek dla osoby ludzkiej”.

Konwencja o prawach dziecka – art. 24

Państwa-Strony uznają prawo dziecka do korzystania z najwyższego osiągalnego standardu zdrowia oraz do udogodnień w leczeniu chorób i rehabilitacji. Państwa-Strony będą dążyć do tego, aby żadne dziecko nie zostało pozbawione prawa dostępu do takiej opieki zdrowotnej.

Powszechna Deklaracja Praw Człowieka – Artykuł 25.

Każdy ma prawo do poziomu życia odpowiedniego dla zdrowia i dobrego samopoczucia jego i swojej rodziny, łącznie z wyżywieniem, odzieżą, mieszkaniem i opieką medyczną oraz niezbędnymi usługami socjalnymi, a także prawo do bezpieczeństwa w przypadku bezrobocia, choroby, niepełnosprawności, wdowieństwa, starość lub inny brak środków do życia w okolicznościach pozostających poza jego kontrolą.

(2) Macierzyństwo i dzieciństwo mają prawo do szczególnej opieki i pomocy. Wszystkie dzieci, bez względu na to, czy są małżeńskie, czy nieślubne, korzystają z tej samej ochrony socjalnej.

Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej – Artykuł 35 – Opieka zdrowotna

Każdy ma prawo dostępu do profilaktycznej opieki zdrowotnej oraz prawo do korzystania z leczenia na warunkach określonych w ustawodawstwach i praktykach krajowych. Przy określaniu i realizacji wszystkich polityk i działań Unii zapewnia się wysoki poziom ochrony zdrowia ludzkiego.

1.4.e Prawo do wolności i bezpieczeństwa, do dobrej administracji, do walki z niesprawiedliwością

Mafia depcze wszelkie prawa i prawa wszystkich. Mając na uwadze Kartę Praw Podstawowych Unii Europejskiej, mafia narusza prawa do:

Prawo do życia – art. 2

Każdy ma prawo do życia

Prawo do integralności osób (zakaz czerpania zysków z ciała ludzkiego)-Artykuł 3

Każdy ma prawo do poszanowania swojej integralności fizycznej i psychicznej

Prawo do wolności i bezpieczeństwa- Artykuł 6

Każdy ma prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego.

Prawo do pracy – art. 15

Każdy ma prawo do podjęcia pracy i wykonywania swobodnie wybranego lub akceptowanego zawodu.

Prawo do ochrony małoletnich – art. 24

We wszystkich działaniach dotyczących dzieci, czy to podejmowanych przez władze publiczne, czy instytucje prywatne, należy przede wszystkim wziąć pod uwagę najlepszy interes dziecka.

Prawo do ochrony środowiska- Artykuł 37

Wysoki poziom ochrony środowiska i poprawa jakości środowiska muszą być zintegrowane z politykami Unii i zapewnione zgodnie z zasadą zrównoważonego rozwoju

Prawo do dobrej administracji- Artykuł 41

Prawo to obejmuje:

- prawo każdej osoby do bycia wysłuchaną, zanim zostaną podjęte indywidualne środki, które mogłyby na nią negatywnie wpłynąć;
- prawo każdej osoby do dostępu do swoich akt, przy jednoczesnym poszanowaniu uzasadnionych interesów poufności oraz tajemnicy zawodowej i biznesowej;
- obowiązek administracji uzasadnienia swoich decyzji.

Każda osoba ma prawo, aby Wspólnota naprawiła wszelkie szkody wyrządzone przez jej instytucje lub jej pracowników podczas wykonywania ich obowiązków, zgodnie z ogólnymi zasadami wspólnymi dla państw członkowskich.

1.4.f Prawo się mylić

Konwencja o prawach dziecka – art. 40

Państwa uznają prawo każdego dziecka podejrzanego, oskarżonego lub uznanego za naruszające prawo karne do traktowania w sposób zgodny z promowaniem poczucia godności i wartości dziecka, co wzmacnia poszanowanie przez dziecko praw człowieka oraz podstawowych wolności innych osób, uwzględniając wiek dziecka oraz celowość promowania jego reintegracji i przyjęcia przez dziecko konstruktywnej roli w społeczeństwie.

Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej – Artykuł 48: Domniemanie niewinności i prawo do obrony

1. Każdego oskarżonego uważa się za niewinnego do czasu udowodnienia mu winy zgodnie z prawem.
2. Każdemu oskarżonemu gwarantuje się poszanowanie prawa do obrony.

Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności – Artykuł 6: Prawo do rzetelnego procesu sądowego

Każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego wysłuchania w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą.

Każdego oskarżonego o popełnienie przestępstwa uważa się za niewinnego do czasu udowodnienia mu winy zgodnie z prawem.

1.4.g Prawo do wypowiedzi i wolność opinii

Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej – Artykuł 11: Wolność wypowiedzi i informacji

Każdy ma prawo do wolności wypowiedzi. Prawo to obejmuje wolność posiadania opinii oraz otrzymywania i przekazywania informacji i idei bez ingerencji władz publicznych i bez względu na granice.

1.4.h Prawo do przebaczenia

W prawie karnym ułaskawienie jest środkiem indywidualnego ułaskawienia, z którego korzysta skazany, któremu odpuszcza się w całości lub w części główną karę ze względu na jego skruchę. We Włoszech ułaskawienie udziela Prezydent Republiki(**art. 87 ust. 10 Konstytucji**) aktem kontrasygnowanym przez Ministra Sprawiedliwości(**art. 89 Konstytucji**).

2 HISZPAŃSKA ANALIZA OPowieści O PRAWACH

2.1 Wstęp

Prawa te zostały wybrane w większości, biorąc pod uwagę fakt, że w długim okresie współczesnej historii Hiszpanii wiele z najbardziej elementarnych wolności nie było zagwarantowanych, ponieważ reżim dyktatorski opierał się na zasady obce liberalnym systemom demokratycznym. Reżim dyktatorski, o którym mówimy, trwał od zakończenia wojny domowej w 1939 roku do śmierci generała Francisco Franco w 1975 roku.

Oznacza to, że duża część populacji, zwłaszcza osoby powyżej 65 roku życia, ma jeszcze żywą pamięć tamtych lat. Dlatego zastanawialiśmy się nad prawami podniesionymi w ich dialogach i życiowymi doświadczeniami, które przywoływali na myśl podczas pracy nad bajkami i chcieliśmy, aby dzieci o tym wiedziały. Chcieliśmy zachować bezpośrednie doświadczenie seniorów, które dodało humanizowanej wizji faktów historycznych i relacji społecznych. Kolejnym wydarzeniem głęboko zakorzenionym w powszechnej świadomości hiszpańskiej ze względu na jego niesprawiedliwość jest wydany przez królów katolickich w XV w. edykt wypędzenia Żydów, związany z innym, nieszanowanym prawem.

Niektórzy seniorzy pamiętali i opowiadali o wydarzeniach związanych z ich dzieciństwem; inni, starsi, byli bardziej świadomi praw i wolności, których im nie przyznano.

Istnieje kilka obszarów doświadczenia, w których prawa nie zawsze były gwarantowane, takie jak edukacja, równość mężczyzn i kobiet, wolność myśli...

Niektóre prawa zostały wybrane także z uwagi na to, że życiowa trajektoria naszych seniorów jest skarbnicą wartości, zwłaszcza dla młodszych pokoleń, które muszą być świadome istotnych zmian w ich wykonywaniu i gwarancji, jakie nastąpiły w ostatnich czterech latach dziesięciolecia.

Lista wybranych praw i związanych z nimi opowieści:

- a) Prawo do sprawiedliwego procesu. Prawo do niepodlegania arbitralnemu aresztowaniu, zatrzymaniu lub wygnaniu – wprowadzone przez Pinokia
- b) Prawo do wolności i bezpieczeństwa – wprowadzone przez Pinokia i Don Kichota
- c) Prawo do edukacji – wprowadzone przez Pinokia, Don Kichota i Droagę.
- d) Prawo do karmienia – wprowadzone przez Pinokio
- e) Prawo do ochrony przed wszelkiego rodzaju wyzyskiem i/lub nadużyciem, w szczególności wyzyskiem i nadużyciami w pracy.- wprowadzony przez Pinokio
- f) Prawo do zrozumienia i miłości ze strony rodziny i społeczeństwa – wprowadzone przez Pinokia
- g) Prawo do równości wobec prawa bez różnicy, do równej ochrony prawa – wprowadzonego przez Don Kichota;
- h) Prawo do azylu i prawo do ochrony w przypadku powrotu, wydalenia lub ekstradycji – wprowadzone przez Don Kichota
- i) Prawo do różnorodności kulturowej, religijnej i językowej - Prawo do zachowania własnej kultury, języka religijnego- wprowadzone przez Don Kichota
- j) Równość płci – wprowadzona przez The Path
- k) Prawo do honoru – wprowadzone przez Ścieżkę

2.2 Historia lokalna, krajowa, regionalna lub osobista związana z prawami

2.2.a Prawo do rzetelnego procesu sądowego i prawo do niepodlegania arbitralnemu aresztowaniu, zatrzymaniu

Począwszy od 1938 r. zatwierdzono podstawowe prawa królestwa. Były to zestaw ośmiu praw, które regulowały ramy prawne dyktatury. Jednym z tych praw było [Fuero Hiszpanów \(1945\)](#), który ustanawiał prawa i obowiązki obywateli. Uznał prawo do tego, by nie być samowolnie zatrzymanym. Niezależnie od tego, wszystkie prawa uznane w tej jurysdykcji były uwarunkowane jej artykułem 35, który stanowił, że mogą być całkowicie lub częściowo zawieszane w czasie uznanym za odpowiedni; Był to artykuł szeroko używany podczas dyktatury, zamieniający prawa, które uznawał, w „mokry papier”.

“We wsi, kiedy byłam mała, przyszli aresztować mojego ojca. Pamiętam, jak moja babcia opowiadała to przez lata. Mój ojciec był wdowcem, przyszli go aresztować, żeby wsadzić go na ciężarówkę... wszyscy wiemy, co się stało z tymi, którzy wsiedli na ciężarówkę lub przyczepy... trzy razy przyszli go aresztować... dlaczego? mój ojciec nie popełnił żadnego przestępstwa, mieliśmy siedmioro dzieci, moja matka zmarła kilka dni po ostatnim porodzie, a ojciec pracował tylko dzień i noc. To był cud, że nie udało im się go zabrać. Podczas ostatniej próby wsadzono go do ciężarówki wraz z kilkoma innymi mężczyznami, ale ksiądz pojawił się i sam wsiadł do ciężarówki... dzięki tej akcji księdza wypuścili wszystkich, których złapali. Jaki sprawiedliwy proces? W ogóle nie było prób”

2.2.b Prawo do wolności i bezpieczeństwa

Dekret z 15 października 1810 r. dekretował równouprawnienie Hiszpanów europejskich i zamorskich, inny wydany w sierpniu zniósł poddaństwo i przywileje panowania. W tym samym roku ogłoszono wolność prasy. Ale w 1814 ta wolność została zniesiona. Również niewolnictwo zostało zniesione w Hiszpanii w 1814 roku. W XIX wieku były okresy wielkiej wolności i okresy absolutyzmu.

Później, w XX wieku, Hiszpania przez ponad 40 lat cierpiała na całkowitą kontrolę informacji poprzez cenzurę, ograniczając w ten sposób swobodę wypowiedzi i druku. Reżim dyktatorski charakteryzował się odmawianiem swobód publicznych.

Deklaracja Praw Człowieka została przyjęta w 1948 r., ale dopiero w 1979 r. Hiszpania ratyfikowała konwencję o ochronie praw człowieka, czyli trzydzieści jeden lat po ich proklamowaniu przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych.

W naszym kraju od dziesięcioleci prawa człowieka są łamane w wielu aspektach.

Po dyktaturze, w okresie przejściowym, ze względu na niebezpieczeństwo inwolucji, większość partii politycznych sprzeciwiała się historycznemu rewizjonizmowi w sprawie naruszeń praw człowieka popełnionych w okresie poprzednim. Tak więc nasz kraj stał się Demokracją, płacąc wysoką cenę wyciszenia niesprawiedliwości i łamania praw, które zostały popełnione w czasach dyktatury. Po transformacji niektóre sektory hiszpańskiego społeczeństwa zaczęły brać na siebie odpowiedzialność, tak samo jak miało to miejsce w różnych krajach Ameryki Łacińskiej po dyktaturach lat 70. z ich kolejnymi politycznymi zabójstwami i zaginięciami. Tak na marginesie, Konwencja o nieprzepisowości zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości została zatwierdzona przez ONZ w 1968 roku; jak dotąd Hiszpania go nie podpisała ani nie ratyfikowała.

2.2.c Prawo do karmienia

W Hiszpanii panował okres głodu w latach 1939-1942, który był cichym głodem porównywalnym z tymi, które cierpiały w innych krajach europejskich.

Szacuje się, że śmiertelność związana z niedożywieniem wzrosła o 250% w latach 40. XX wieku. Stało się tak, ponieważ pola uprawne zostały zdewastowane podczas wojny (1936-1939), wraz z późniejszym kryzysem gospodarczym i izolacją handlową Hiszpanii.

Jako rozwiązanie rząd stworzył „karty żywnościowe”, czyli karty z kuponami; początkowo były to karty rodzinne, następnie w 1943 r. stały się kartami indywidualnymi. Każdej osobie przydzielono sklep do zakupu reglamentowanych artykułów. Generalny Komisarz ds. Zaopatrzenia, który był organem zależnym od reżimu (Franco), był instytucją odpowiedzialną za dystrybucję żywności, a dystrybucja żywności była ustalana w następujący sposób: co tydzień każdy miał prawo do określonej ilości czarnego chleba (biały chleb był towarem luksusowym ze względu na brak pszenicy), mięso, ziemniaki, rośliny strączkowe, ryż, trochę oleju, mleka i tytoniu.

Jak relacjonują seniorzy, często rodziny nie mogły kupić wyżej wymienionych produktów, a jeśli tak, to ich ilości nie wystarczały. Dostęp do podstawowych produktów stał się bardzo utrudniony, zarówno z powodu ustawiających się kolejek po racje żywnościowe, jak i kradzieży w celu otrzymania większej ilości zapasów.

Nawet w niedostatku istniały nierówności; istniały legitymacje pierwszej, drugiej i trzeciej klasy, w zależności od poziomu społecznego, stanu zdrowia, a nawet pozycji w rodzinie. Dorośli mężczyźni mieli dostęp do 100% racji, podczas gdy dorosłym kobietom i mężczyznom powyżej 60 roku życia przysługiwało 80% racji. Osoby poniżej 14 roku życia otrzymały tylko 60%.

Wszyscy seniorzy pamiętali o „estraperlo”, czyli czarnym rynku, który powstał w wyniku niedoboru żywności; zaczęło się, gdy producenci rolni zaczęli rezerwować część swoich upraw, aby później je potajemnie sprzedać. Były to czarne rynki na przetrwanie, ponieważ większość sprzedających takie towary nie wzbogaciła się, ale i tak była to droga do przodu. Trwało to do 1952 roku, czyli 13 lat wielkich niedoborów żywności.

Wśród wspomnień z dzieciństwa wielu seniorów miało również to, że otrzymali w szkole szklankę mleka w proszku i kawałek „żółtego sera”; było to wynikiem północnoamerykańskiej pomocy społecznej udzielonej w ramach programu Żywność dla Pokoju, zatwierdzonego w 1954 r. podczas prezydentury Eisenhowera.

2.2.d Prawo do edukacji

„Kiedy miałam osiem lat sąsiad, bogaty człowiek, powiedział ojcu, że musi wysłać nas (dziewczęta) do służby w „dobrych domach” (domy bogatych ludzi), aby zacząć zarabiać. Mój ojciec zawsze tego odmawiał, chciał, żebyśmy kontynuowali szkołę. To był cud, że wszyscy wyszliśmy do przodu, bo dla nikogo nie było nic, a studiowanie było przywilejem”.

„Kiedy miałem trzynaście lat, musiałem opuścić szkołę, aby iść do pracy w polu, ponieważ potrzebowaliśmy pieniędzy w domu. Byłam starszą siostrą i nie było innej opcji. Dla moich młodszych braci później było inaczej”.

Niektóre dzieci pytały seniorów, czy w ich dzieciństwie dochodzi do dyskryminacji. Seniorzy powiedzieli im, że w ich wsiach/miasteczkach nie ma ludzi innych ras, krajów czy grup etnicznych, ale istnieje bardzo wyraźna różnica społeczna między bogatymi a biednymi, co oznacza, że wielu z nich nie może się uczyć.

Starsze kobiety powiedziały dzieciom, że w młodości miały bardzo niewiele opcji, czy wyjść za mąż, czy zostać zakonnkami. Dopiero teraz mają dostęp do szkół w ośrodkach dla dorosłych.

„Uczęszczałem do szkoły podstawowej w moim mieście, a potem musiałbym przeprowadzić się do miasta, aby kontynuować naukę. Ale nie mieliśmy na to pieniędzy, więc...” odzwierciedla to trudności, jakie hiszpańskie dzieci w latach 40-60 miały dostęp do studiów poza szkołą podstawową, zwłaszcza te, które mieszkaly na obszarach wiejskich.

2.2.e Prawo do ochrony przed wszelkiego rodzaju wyzyskiem i/lub nadużyciami, w szczególności wyzyskiem i nadużyciami w pracy

„Wszyscy pojechaliśmy do Niemiec, mój ojciec najpierw wyjechał z Hiszpanii, poszedł do pracy w fabryce. Podobnie jak on, kilku mężczyzn ze wsi wyjechało do Francji lub Niemiec. Spędziliśmy dwa lata nie widząc go, mój ojciec pracował po 10, 12, 14, a nawet 16 godzin dziennie, bo im więcej pracował, tym więcej pieniędzy mógł zaoszczędzić. W końcu mógł wynająć mieszkanie i znów mogliśmy się spotkać. Cała rodzina przeniosła się do Niemiec, mieszkaliśmy w małym mieszkanku, nikt nie wyobraża sobie, jak ciężkie były dla nas wszystkie lata. Z biegiem czasu poprawiliśmy naszą sytuację, moje siostry i ja uczyły się języka w szkole; pomogło, że do miasta przyjechało wiele (hiszpańskich) rodzin, więc nawiązaliśmy sieć kontaktów, coś w rodzaju rodziny, ale nadal żyliśmy w bardzo trudnych warunkach. Była praca i lepsze warunki niż w Hiszpanii, ale wyjeżdżając z kraju,

W latach 60. Hiszpania była krajem emigrantów; jednym z mitów dotyczących tej emigracji jest to, że była to emigracja legalna i uporządkowana, ponieważ ludzie mieli już umowę o pracę. Jednak historycy José Babiano i Ana Fernández szacują, że w latach 1960-1973 ponad dwa miliony Hiszpanów opuściło kraj, z czego ponad połowa zrobiła to nieregularnie, ponieważ regularne robienie tego byłoby bardzo powolnym procesem ze względu na istniejącą biurokrację. . Oznaczało to, że zwłaszcza kobiety, które pracowały w służbie domowej oraz robotnice w hotelach i rolnictwie, pozostały za granicą jako potajemni imigranci. Aby nie zgłaszali wielu nadużyć, w tym nadużyć fizycznych czy wypadków przy pracy, w obawie przed deportacją.

Hiszpańscy emigranci, zarówno legalni, jak i nielegalni, żyli w bardzo niepewny sposób. Wynikało to z ich potrzeby oszczędzania pieniędzy, ale także z powodu nadużyć firm, w których pracowali. Ponieważ większość Hiszpanów nie znała języka i obyczajów krajów docelowych, ich pracodawcy często oferowali im zakwaterowanie w barakach lub hostelach, gdzie ludzie byli stłoczeni w niehigienicznych warunkach. Lokalne media obwiniały obcokrajowców za okropne warunki, w jakich żyli, zarzucając im, że są brudni i przenoszą choroby. Ksenofobia była widoczna w wielu nagłówkach ówczesnej prasy angielskiej, niemieckiej, francuskiej i holenderskiej.

Solidarność niektórych związków i organizacji pracowniczych była kluczowa dla osiągnięcia i poprawy ich warunków pracy.

2.2.f Prawo do zrozumienia i miłości ze strony rodziny i społeczeństwa”

„Wiele nas było w domu, a mój starszy brat został zabrany do mieszkania z ciotką i wujkiem w Walencji; nie mieli dzieci i w ten sposób wszyscy moglibyśmy być lepsi. W tamtych czasach życie wyglądało tak... oczywiście wszyscy bardzo się kochaliśmy i byliśmy naprawdę rodziną, ale nie mieliśmy z nim codziennej relacji. Nikt nie myślał, że to może być słuszne. Kto mógłby mówić o prawach, jeśli to, co się działo, było tylko potrzebą ze wszystkich stron?

2.2.g Prawo do równości wobec prawa bez różnicy, do równej ochrony przed prawem

2.2.h Równość płci

(nawet jeśli równość płci nie jest prawem, jest uważana za niezbędną podstawę pokojowego, dostatniego i zrównoważonego świata)

Ustawa o instrukcji publicznej z 1857 r. wprowadziła obowiązek szkolny dla dziewcząt. Ale dziewczęta zostały wyłączone z przedmiotów takich jak przemysł, handel i geometria; badali przedmioty uważane za bardziej odpowiednie dla kobiety. Programy nauczania były kontrolowane przez władze kościelne, a dzieci były rozdzielane według płci.

Konstytucja z 1931 r. przyznała kobietom prawa społeczne i obywatelskie, w tym prawo wyborcze kobiet (mężczyźni zaczęli korzystać z tego prawa w 1890 r.), uznanie ślubów cywilnych i rozwodów, uznanie prawa kobiet do władzy rodzicielskiej nad swoimi dziećmi, wyeliminowanie przestępstwa cudzołóstwa wobec kobiet oraz nabycie „całego ustawodawstwa pracy, które ma do czynienia z równym wynagrodzeniem między mężczyznami i kobietami” Niewiele było czasu na konkretyzację tych praw, a do 1939 r. prawo dyskryminowało kobiety, ponieważ potrzebowały one pozwolenia małżeńskiego na prowadzenie jakiegokolwiek działalności gospodarczej, w tym pracę lub majątek, otwarcie rachunku bankowego, ubieganie się o paszport, podróżowanie za granicę lub złożenie skargi. Kobiety były zobowiązane podążać za mężem tam, gdzie on wybrał miejsce zamieszkania i nie miały władzy rodzicielskiej nad dziećmi aż do śmierci ojca (do 1970 r. ojciec mógł oddać dzieci do adopcji bez zgody matki).

W latach 1958 i 1961 uchwalono dwie ustawy wprowadzające nieśmiałe reformy w życiu obywatelskim i zawodowym, oparte na zupełnie nowym wówczas założeniu: niedyskryminacja ze względu na płeć w odniesieniu do zdolności do czynności prawnych kobiet, jest z poszanowaniem ich praw i obowiązków. Ale wyjaśniono, że ta zasada niedyskryminacji odnosi się tylko do samotnych kobiet. Zamężne kobiety nadal znajdowały się pod opieką mężów.

Clara Campoamor była jedną z pierwszych kobiet, które walczyły o równouprawnienie kobiet. Była pierwszą kobietą wybraną na posła w najnowszej historii Hiszpanii. W tym czasie (1931) była jedyną kobietą w Kongresie. Kongres był jedynym miejscem, gdzie mężczyźni mieli obowiązek zwracania uwagi na kobietę. Dzieciom udostępniany jest film wyjaśniający znaczenie [Clara Campoamor](#).

Wśród Cyganów nadal silne wpływy mają tradycje i nawet jeśli dziewczęta mogą uczęszczać do szkoły podstawowej, to bardzo niewiele z nich kończy szkołę średnią; poza tym prawdopodobnie pobiorą się w bardzo młodym wieku..

Pomimo osiągnięć, nadal istnieje wiele przeszkód: dyskryminujące prawa i normy społeczne utrzymują się, kobiety są niedostatecznie reprezentowane na stanowiskach kierowniczych, a jedna na pięć kobiet w wieku od 15 do 19 lat przynajmniej doznała przemocy fizycznej lub seksualnej.

Nadal istnieją różnice ról między chłopcami i dziewczętami, a standardy kobiecego piękna są wpajane dziewczynkom od wczesnego dzieciństwa.

To prawo w naszym kraju jest stale łamane we wszystkich przypadkach przemocy ze względu na płeć, co doprowadziło do powstania prawa w tym zakresie, opublikowania ustawy organicznej 1/2004 z dnia 28 grudnia o kompleksowych środkach ochrony przed przemocą płciową, a także ustawy organicznej 3/2007, z dnia 22 marca, o rzeczywistą równość kobiet i mężczyzn, aby zagwarantować to prawo.

2.2.i Prawo do azylu i prawo do ochrony w przypadku powrotu, wydalenia lub ekstradycji. Prawo do niedyskryminacji.

Przez dziesięciolecia zarówno artyści, myśliciele, pisarze, politycy, robotnicy, jak i każdy obywatel o poglądach sprzecznych z poglądami dyktatorskiego reżimu byli prześladowani, a wielu z nich zostało zmuszonych do emigracji do innych krajów europejskich i/lub amerykańskich.

Hiszpania była również krajem przyjmującym, do lat 70. uchodźcy, którzy przybyli do Hiszpanii odpowiadali na dwa profile: ocaleni z obozów koncentracyjnych po II wojnie światowej i wygnańcy z komunizmu. Łączyło ich to, że wszyscy byli białą rasą i bez większych różnic kulturowych w stosunku do społeczeństwa krajów przyjmujących.

Na początku lat 80. zaczęli przyjeżdżać ludzie z krajów latynoamerykańskich, ze względu na bliskość kulturową, którą wzbudzali uczucia empatii, a nawet podziwu. W latach 90. Hiszpania zaczęła być krajem przyjmującym migrantów, otwierając pierwsze ośrodki recepcyjne. W tych samych latach w kontekście europejskim wysoki odsetek wniosków o azyl zaczął być odrzucany, a podejście było ukierunkowane na traktowanie azylu jako przywileju, a nie prawa.

W ciągu ostatnich dwudziestu lat byliśmy świadkami kryminalizacji ludzi, którzy przybywają „nielegalnie” do kraju, uciekając przed wojną, prześladowaniami politycznymi lub jakimkolwiek poważnym naruszeniem ich podstawowych praw. Nastąpił alarmujący wzrost ksenofobicznych przekazów i nadal konieczne jest wzmocnienie środków promujących równość i zwalczanie przekazów, które godzą w godność ludzką i piętnują lub kryminalizują migrantów i uchodźców.

2.2.j Prawo do różnorodności kulturowej, religijnej i językowej – Prawo do zachowania własnej kultury, języka religijnego

Hiszpania jest historycznie bardzo pluralistycznym krajem z kulturowego, religijnego i językowego punktu widzenia. Przejawia się to w jego dziedzictwie – bo niektóre budowle sięgają czasów najazdu rzymskiego (akwedukty, teatry, mosty, pozostałości dróg) – w jego dialektach i tradycjach.

W XV wieku królowie katolicy nakazali wypędzenie Żydów z Hiszpanii. Spowodowane to było wpływami Inkwizycji i jest częścią „Czarnej Legendy” związanej z Hiszpanią, która wciąż żyje w zbiorowej pamięci.

Rzeczywistość jest taka, że nawet jeśli istniały okresy historyczne, w których wszystkie możliwe oznaki odmiennej tożsamości zostały stłumione, fakty pokazały, że różne religie, języki, stroje, tradycje, święta i elementy symboliczne miały większą skuteczność. Obecnie żyje mozaika kultur, na którą składają się różne regiony Hiszpanii z zachowanymi językami, symbolami i tradycjami kulturowymi.

Ogólnie rzecz biorąc, Żydzi, chrześcijanie i muzułmanie żyli razem w al-Andalus w pokojowy sposób. Arabowie, Żydzi i chrześcijanie współistnieli w naszym kraju przez wieki. Arabowie wprowadzili liczne postępy w różnych dziedzinach na Półwyspie Iberyjskim: w rolnictwie, technikach nawadniania, norii, cysternach, nowych uprawach, takich jak ryż, pomarańcze, trzcina cukrowa, marchew...; w nawigacji wprowadzili astrolabium; w nauce, nowinki w alchemii, medycynie i matematyce, obok upowszechniania papieru. Żydzi występowali jako lekarze i naukowcy i zajmowali stanowiska władzy w administracji.

W 2015 r. Hiszpania zatwierdziła ustawę, która uznawała koncesję na obywatelstwo hiszpańskie na podstawie listu natury dla Sefardyjczyków z Hiszpanii (sefardim odnosi się do Żydów mieszkających na Półwyspie Iberyjskim, a w szczególności do ich potomków, którzy po edykty z 1492 r. zostały zmuszone do konwersji lub zostały wydalone)

2.2.k Prawo do honoru

W wybranym fragmencie honor odnosi się w szczególności do kobiet, często poddanych wymaganiom innego niż mężczyźni modelu zachowania. Konsekwencje nieprzestrzegania tych norm były bardzo dotkliwe, jak w przypadku bohaterki opowieści, która została znieważona po tym, jak została porzucona przez mężczyznę, w którym była zakochana i uciekła. Uznano ją za głupią, ponieważ pod koniec okazało się, że mężczyzna chciał tylko wykorzystać ją i jej pieniądze. Wszystko to symbolizuje społeczne żądania standardów kobiecego piękna i presję, jaką musiały znosić kobiety, aby wyjść za mąż. To prawo jest w rzeczywistości powiązane z prawem do wolności osobistej i równości płci.

W Hiszpanii od dziesięcioleci kobiety potrzebują na wszystko zgody męża lub ojca. Nie mieli niezależności prawnej. W korzystaniu ze swoich praw kobiety były uważane za „małoletnie” do tego stopnia, że władzę rodzicielską sprawowali tylko mężowie. Taka sytuacja miała miejsce w Hiszpanii w latach 40., 50., 60., aż do połowy lat 70., czyli bardzo niedawno w historii Hiszpanii. Seniorzy (mężczyźni i kobiety) bardzo żywo pamiętają te niesprawiedliwości, wraz z żądaniami określonego standardu zachowania ze strony kobiet. W ten sposób zmanifestowali się jako żywi świadkowie. Dzieci były pod wrażeniem wyjaśnienia tych sytuacji.

2.3 Reprezentacja praw w opowieściach

2.3.a Prawo do rzetelnego procesu, niepodlegania arbitralnemu aresztowaniu, zatrzymaniu lub wygnaniu – wprowadzone przez Pinokia

Scena pierwsza: Pinokio spotyka lisa i kota, a Pinokio kończy w sądzie

Jiminy Cricket pojawia się w scenie, aby stworzyć krótką narrację wyjaśniającą pochodzenie Pinokia. Podczas gdy Jiminy Cricket opowiada historię o tym, jak Geppetto ożywił drewnianą lalkę; lalki pojawiają się szybko, aby zilustrować tę narrację.

Gdy jego przygoda zostanie szybko wyjaśniona, dramaturgia rozpocznie się w domu Wróżki z Turkusowymi Włosami, gdzie publiczność znajdzie Pinokia zaniepokojonego swoim kilometrowym nosem.

Później Pinokio pójdzie szukać swojego ojca i pojawią się Lis i Wilk. Ponownie oszukają Pinokia, przekonując go do podłożenia pozostałej monety. Następnego dnia Jiminy Cricket wyjaśnia Pinokio, że ukradli mu ostatnią monetę.

Pinokio udaje się do sędziego miejskiego, aby zdać relację z tego, co się stało i zostaje skazany na cztery miesiące więzienia; psy stróżujące zabierają go do więzienia, a po czterech miesiącach burmistrz miasta nakazuje uwolnienie (na święta) wszystkich tajdaków, którzy zostali uwięzieni.

TALKING CRICKET- Dzień dobry chłopcy i dziewczęta! Czy znasz historię Pinokia? Opowiem wam, jak Geppetto zdołał ożywić drewnianą lalkę.

Dawno temu stolarz o imieniu Geppetto, czując się bardzo samotny, zabrał ze swojego warsztatu kawałek drewna i zbudował lalkę, którą nazwał Pinokio.

Dżepetto życzył swojej lalce życia i bardzo pragnął, aby wróżka poszła do jego stolarni i dała życie marionetce.

Nawet jeśli Geppetto wiedział, że jego „syn” jest z drewna, chciał, żeby poszedł do szkoły, ale nie miał pieniędzy na zakup książek, więc postanowił sprzedać płaszcz.

Pinokio nie lubił chodzić do szkoły, wolał przeżywać przygody.

Pinokio był bardzo dobrym chłopcem. Za bardzo polegał na słowie nieznajomych, co powoduje pewne problemy, takie jak ten, o którym opowiemy na poniższej reprezentacji.

Chłopcy i dziewczęta, wsłuchajcie się uważnie w niesamowitą przygodę, jaką przeżył Pinokio...

AKT 1

PINOKIO- Cudownie! Mam cztery złote monety! Kupię ojcu nowy płaszcz. Odkąd sprzedał płaszcz za moje podręczniki szkolne, zawsze jest mu bardzo zimno. Od razu pójdę na wieś kupić mu najładniejszy i najcieplejszy płaszcz w sklepie.

ROZMAWIAJĄCY KRYKIET- Pinokio był w połowie drogi między sklepem a swoim domem, kiedy nagle spotkał lisa i kota. Wyobraź sobie szok, jaki doznał Pinokio, gdy obaj bohaterowie pojawili się znikąd. Z powodu tego przerażenia Pinokio rzucił na ziemię jedną z czterech monet, które nosił.

FOX- Dzień dobry chłopcze, czy to twoja moneta?

KOT- tak, tak, czy to twoje?

PINOKIO- Tak, monety są moje, zarobiłam je i jestem bardzo szczęśliwa, bo mam zamiar kupić ojcu nowy płaszcz w wiejskim sklepie.

FOX- Zamierzasz tylko kupić płaszcz ojcu? Zasluguje na znacznie więcej, prawda?

KOT- Zgadzam się, zgadzam się, zasługuje na więcej, prawda?

PINOKIO- Oczywiście tata zasługuje na więcej, ale jestem tylko małym dzieckiem, nie mogę pracować, żeby zarobić więcej pieniędzy.

FOX- Nie musisz pracować. Chcesz, żebym ci powiedział, jak w ciągu jednej nocy zarobić dwa razy tyle co masz? Nie musisz nic robić.

KOT- Tak, tak, podwójna bez pracy.

PINOKIO- Jak to możliwe? Bez pracy nie można zarobić.

FOX- Jest błogosławione pole zwane Polem Cudów, kiedy kopiesz dziurę i zakopujesz w niej złotą monetę. W nocy kawałek złota kiełkuje, rośnie, kwitnie, a następnego ranka znajdujesz piękne drzewo, które jest pełne złotych sztuk/monet

KOT- Monety, monety, monety...

PINOKIO- Naprawdę?

FOX- Oczywiście! Nie zamierzam cię zdradzać, prawda? Co bym z tego miał? Monety są twoje.

CAT- Oczywiście monety są twoje, oczywiście twoje.

PINOKIO- Więc po prostu posadziłem jedną i to wszystko?

FOX- Pinokio, pomyśl... jeśli posadzisz więcej, więcej wyjdzie i będziesz miał więcej.

KOT- Wiele więcej.

PINOKIO- A jak długo mam czekać? Czy musisz długo podlewać drzewo?

FOX- Nie ma potrzeby dużo podlewać. Wyjdą w nocy. Następnego ranka wiele monet zakwitnie i będzie pełnych złotych monet.

KOT- Drzewo pełne złotych monet.

PINOKIO- To znaczy, rzucam monety, siedzimy i po prostu czekamy.

FOX- Nie, nie musisz tam zostawać. Sadzisz monety i możesz iść na spacer lub odpoczywać całą noc.

KOT- Tak, możesz iść na spacer.

PINOKIO- moi przyjaciele, robicie to dla mnie naprawdę dobrze. Czy to Pole Cudów jest bardzo daleko? Muszę kupić płaszcz i szybko spotkać się z ojcem, inaczej nadejdzie zima i będzie mu bardzo zimno.

FOX- Nie! wcale nie jest daleko. Właściwie to niecały kilometr stąd, jedziesz z nami?

KOT- Tak, tak, idziesz z nami?

AKT 2

PINOKIO- W końcu dotarliśmy. Jedyne, co mi się bardzo nie podoba, to nazwa tego miasta: Miasto Simple Simons, dlaczego tak się nazywa?

FOX- Och... szczerze mówiąc, nigdy tego nie zauważyłem. Nie będzie to nic ważnego, liczy się to, że jesteśmy na Polu Cudów. Zaczynaj kopać rękoma dziurę w ziemi, a następnie posadź cztery złote monety.

KOT- Wszystkie cztery, wszystkie cztery, musisz zakopać wszystkie cztery!

PINOKIO- Wreszcie! Z niecierpliwością czekam na wypuszczenie drzewa ze złotymi monetami. Zostanę tu całe popołudnie i całą noc, obserwując, jak moje drzewo rośnie.

FOX- O mój Boże! Brakuje nam najważniejszego!

KOT-głupiec! Najważniejsze!

FOX- Czego potrzebują drzewa, żeby rosnąć?

PINOKIO- Woda! Jak moje drzewko złotej monety rosną bez wody?

FOX- Dobrze! Ale uspokój się, idź nad pobliski potok, przynieś wiadro pełne wody i spryskaj to miejsce.

KOT- Tak, wiadro pełne wody.

PINOKIO- rany! Nie mam pojęcia, przybyłem do potoku bez wiadra, żeby nieść wodę. Cóż, będę musiał użyć buta jako pojemnika na wodę.

FOX- Czy twój ojciec nigdy ci nie powiedział, że jesteś w rozsypce? Zobacz, jak zakładasz but!

KOT- Co za bałagan!

PINOKIO- No, ważne jest, jak długo będę musiał czekać na zebranie złotych monet z drzewka?

FOX- Teraz możemy iść i wrócić tutaj w ciągu dwudziestu minut, a zobaczysz wyrosłą winorośl i gałęzie wypełnione złotymi monetami.

KOT- Pełen monet, złotych monet

AKT 3

Pinokio jest widziany sam, siedzący, odsiadujący czas.

PINOKIO: Mój Boże, jaki jestem szczęśliwy! Zostały mi jeszcze dwie minuty, żeby znów zobaczyć moje małe drzewko. Ale jakże irytujący jest ten świerszcz, którego słyszę, śmiejąc się bardzo głośno. Z czego tak głośno się śmiejesz?

TALKING CRICKET: Śmieję się z głupców, którzy wierzą we wszystkie kłamstwa, które są im opowiadane i których ogłupia ten pierwszy, który przybywa!

PINOCH: Mówisz to dla mnie?

TALKING CRICKET: Tak, mówię to za ciebie, biedny Pinokio, za ciebie, który jesteś tak prosty, że potrafiłeś uwierzyć, że pieniądze można zasiać na polu tak jak fasolę czy ziemniaki.

Teraz wiem (ale za późno), że aby mieć trochę pieniędzy, trzeba wiedzieć, jak je zarobić własną pracą, czy to w handlu ręcznym, czy wysiłkiem inteligencji.

PINOCH: Nie wiem, o czym mówisz.

TALKING CRICKET: Wytlumaczę się lepiej. Czy wiesz zatem, że kiedy byłeś w mieście, lis i kot wrócili na to pole, wykopali monety, a potem uciekli z prędkością wiatru.

MÓWIĄCY ŚWIERSZCZ: Dokładnie po dwudziestu minutach Pinokio ponownie sprawdził, czy jego drzewo już urosło. Ale jak myślisz, co się stało, gdy Pinokio przyszedł sprawdzić swoje małe drzewko?

PINOCH: Nie może być, nie może być. Nie udało im się mnie w ten sposób oszukać, jak teraz kupię płaszcz mojego taty? (Pinokio płacze i kopie w niekontrolowany sposób obok dziury, którą zrobił)

TALKING CRICKET: Buff, co za wściekłość, prawda? A co za wstyd. Czy nie jest ci żal Pinokia? Co byś zrobił zamiast tego? (czekaj na odpowiedzi dzieci). Cóż, Pinokio, po spędzeniu ponad dwóch godzin na płaczu, kiedy nie było już też na jego ciele, postanowił udać się do sądu miejskiego.

Był tylko jeden problem: pamiętasz, jak nazywało się miasto? Oznacza to, że nazwa miasta brzmiała „Miasto Simple Simons”. Spójrz, spójrz na niespodziankę, która czeka biednego Pinokio...

AKT 4

Możesz zobaczyć wnętrze gmachu sądu. Sędzią był Małpa, duży goryl z przerażającą głową i białą brodą, która zakrywała większość jego twarzy, i był otoczony przez policjantów, którzy polowali na psy.

PINOKIO: Dzień dobry! Przepraszam, czy tutaj mogę zgłosić napad? Pinokio wciąż ma łyzy na twarzy, a głos drży z nerwów.

SĘDZIA GORYLLA: Jasne! Powiedz mi co się stało?

PINOKIO: No proszę, panie sędzio, wszystko zaczęło się od spaceru po lesie. Tam spotkałem Pana Lisa i Pana Kota, wyglądali na dobrodusznych ludzi, którzy chcieli mi bezinteresownie pomóc. Wręcz przeciwnie, ich jedynym interesem było ukraść wszystkie posiadane przeze mnie złote monety, zamiast je duplikować.

TALKING CRICKET (Narrator): Sędzia wysłuchał bardzo uprzejmie, zwracając wielką uwagę na to, o czym mówiła Marionetka. Wyraźnie zauważono, że ta historia go poruszyła i że poczuł prawdziwe współczucie.

SĘDZIA GORILLA: Mów mi dalej, panie Pinokio.

PINOKIO: No cóż, w końcu opowiedzieli mi historię. Powiedzieli, że jeśli przyjadę do tego miasta i podłożę monety na Polu Cudów, wyrosnie drzewo, na którym gałęzie dadzą dwa razy więcej złotych monet niż ja zasadziłem.

Ale posadziłem monety, poszedłem na spacer, a kiedy wróciłem, zostały skradzione.

TALKING CRICKET (Narrator): Kiedy Pinokio skończył, Sędzia wyciągnął rękę i zadzwonił. Na to wezwanie pojawiły się dwa psy rasy mastiff, ubrane w mundury karabinierów.

SĘDZIA GORILA: Temu biednemu prostaczkowi skradziono cztery złote monety. Dlatego weź go i wrzuć do więzienia.

PINOKIO: Przepraszam, sędzio, myślę, że to źle. Ukradziono mi cztery złote monety.

SĘDZIA GORILA: Pinokio w tym mieście, jak wskazuje jego własne imię; Nagradzamy cycuszki, a prostaków więzimy.

TALKING CRICKET (narrator): Pinokio był oszołomiony, gdy usłyszał to potwierdzone zdanie. Próbował protestować, ale nie mógł, ponieważ dwaj oficerowie klaskali w łapy na miśnięcie Pinokia i zabrali go do więzienia.

Chłopcy i dziewczęta, czy wiecie, co to „prosty”, naiwna osoba? Ale? Czy kiedykolwiek to słyszałeś?

A co ważniejsze, czy uważasz, że sprawiedliwe jest uwięzienie Pinokia za to, że został oszukany?

TALKING CRICKET (narrator): Pinokio był w stanie wyjść z więzienia po czterech miesiącach; cztery niekończące się miesiące. Oczywiście mógłby być znacznie dłuższy, gdyby nie było to szczęśliwe wydarzenie.

Młody cesarz, który rządził „Miastem Prostych Simonów”, aby uczcić jego panowanie, nakazał otworzyć więzienia i odbyć kilka uroczystości, aby okazać powagę i łaskę.

Pinokio rozpoczął dialog z dozorcą w dniu uwolnienia

PINOCH: Hej Pies Strażnika, dlaczego wszyscy więźniowie wyjeżdżają oprócz mnie?

PIES STRAŻNIK: Nie możesz się wydostać, nie figurujesz na liście złodziei.

PINOCH: Mylisz się, przed pójściem do więzienia za naiwność ukradłem te monety kilku dzieciom, więc też jestem złodziejem i muszę się stąd wydostać.

TALKING CRICKET (narrator): Oczywiście, że nie ukradł, a może myślisz, że Pinokio kiedykolwiek ukradł? ... Oczywiście, że nie, ale powiedział to, bo mógłby wyjść z więzienia tylko wtedy, gdyby był złodziejem.

PIES OPIEKUN: W takim razie masz całkowitą rację i jesteś wolny.

TALKING CRICKET (narrator): W tym momencie drzwi więzienia otworzyły się i Pinokio wybiegł i wybiegł, nie oglądając się za siebie.

2.3.b Prawo do wolności – wprowadzone przez Don Kichota **Równość płci – wprowadzona przez Don Kichota**

Scena pierwsza: Ołtarz Mistrza Pedro (historia Melisendry)

(Akcja toczy się przed scenariuszem lalkowym z trzema zestawami. Okno lalki może mieć kształt telewizora i może umieścić „Master Pedro Productions w kącie”).

MISTRZ PEDRO: Przyjdź, przyjdź i zobacz swoje uwielbienie Ołtarzem wydania Melisendry, który jest jedną z najpiękniejszych historii na świecie! Wszyscy, proszę, usiądźcie! Uwaga! Zaczynamy!

Ta prawdziwa historia, która jest tutaj reprezentowana przez wasze uwielbienie, pochodzi z „Kronik francuskich” i „Romansów hiszpańskich”, które są w ustach wszystkich.

Chodzi o uwolnienie, które dzielna Gayfiera dała swojej kuzynce Melisendrze, która była w niewoli w Hiszpanii, z rąk króla andaluzyjskich torfowisk Marsilio, w mieście Sansueña, które obecnie nazywa się Saragossa, a oba są tym samym.

AKT 1 – MISJA

(Zasłony są rozsunięte i Gayfiera wychodzi bawiąc się z ojcem Melisendry w domu z telewizorem, sofą pośrodku i schodami z tyłu).

MISTRZ PEDRO: Teraz zobaczysz, jak Gayfiera, kuzynka Melisendry, wyrzuca ojcu nieostrożność za to, że pozwolił swojej córce udać się do odległych krajów z podstępem, i ostrzega go przed niebezpieczeństwem, jakie grozi jego honorowi, nie szukając wolności córki, biedny więzień.

GAYFIERA: Wujku, teraz, kiedy gramy w wolnym czasie, chcę zwrócić twoją uwagę na irytujące zapomnienie!

OJCIEC MELISENDRY: Powiedz mi Gayfiera, co się dzieje? Co Cię dręczy? Porozmawiaj ze mną, jeśli chcesz.

GAYFIERA: Minął ponad rok od odejścia Melisendry. wiemy, że zniewolił ją sztuczkami. Nie mogę o niej zapomnieć i chociaż rozumiem jej uniki, chcę cię zapytać, wujku: Nie martwisz się o nią?

OJCIEC MELISENDRY: To trudne pytanie, które sprawia mi wielki ból. Kiedy Melisendra odeszła, miałam jeszcze serce, teraz mam kamień i mam wrażenie, że mam córkę, która umarła.

GAYFIERA: Wujku, nie bądź głupcem, twoja córka nie umarła. Ale przechodzi zmęczenie i czeka na zbawienie. Ona nie jest winna, ale ludzie bez honoru. Ona jest z naszej krwi, działaj zdecydowanie.

OJCIEC MELISENDRY: Kochanie, jestem tylko starym człowiekiem, bez siły i wigoru. Gdyby tylko dżentelmen przyjął tę misję!

GAYFIERA: Wujku, jestem jej kuzynem, posiadam młodość i odwagę. Proszę tylko o pozwolenie na udanie się do więzienia, w którym jest przetrzymywana, i uwolnienie jej z tego więzienia.

OJCIEC MELISENDRY: Znam cię, jesteś odważny i masz wielkie serce. Weź mojego konia, miecz i weź moje błogostawieństwo. Jeśli wrócisz razem z Melisendrą, będę mógł iść szczęśliwy z Bogiem.

AKT 2- RATOWANIE I UWOLNIENIE

(Drugi zestaw to pejzaż z Alkazarem Segowii. Jest wycięty i można spojrzeć na krawędź Melisendry i ściany Marsilio. Na górze znajduje się świecący napis „Club Palace”).

MISTRZ PEDRO: Teraz wasi wielbiciel zobaczą wieżę fortecy, damą, która pojawia się na tym balkonie jest niezrównana Melisendra, która stamtąd wiele razy patrzyła na drogę do swojej rodzinnej Francji i umieszczając swoją wyobraźnię w domu szuka dla siebie pocieszenia w swojej niewoli. Ratunek i uwolnienie wydawały się jej dawno zapomnianą opcją.

MARSILIO: Melisendra chodź tutaj, chodź szybko do salonu.

MELISENDRA: Dzwoniłeś do mnie? Oto jestem moim panem.

MARSILIO: Dziś wieczorem odbędzie się uczta, na której ważni książęta będą wymagali twojej uwagi. Jeśli usłyszę najmniejszą skargę lub przegapisz swoją funkcję, zamknę cię w celi i nie będziesz już widzieć słońca. Czy to rozumiesz?

MELISENDRA: Tak, królu Marsilio, doskonale to rozumiem. (Król odchodzi, a Melisendra, pochylając się do Zamku, zaczyna płakać).

MISTRZ PEDRO: A teraz spójrz na odważną Gayfierę. Pojawia się tutaj po zostawieniu konia przed nadbudówką, gdzie przetrzymywana jest jej kuzynka Melisendra.

GAYFIERA: Melisendra! Melisendra! Jestem Gayfiera, twój krewny. Spójrz na mnie! Zwróć uwagę! Że przybyłem z Francji po twoje uwolnienie!

MELISENDRA: Mój drogi kuzynie, co za radość! Co robisz w tym kącie? Musisz być ostrożny albo skończysz jak ja.

GAYFIERA: Dziś wieczorem jest uczta i przynoszę przysmak. (bierze butelkę ketchupu) Ten sos ma coś, co uspokoi twojego porywacza, on i wszyscy jego goście będą spać jak popielica. Gdy to nastąpi, udaj się na swój balkon. Postawię dla ciebie drabinę i pojedziemy. (Dwie kukielki klaszczą nerwowo, odwracają się, żeby popatrzeć na siebie i uciekają, żeby się ukryć).

SCENA 3- PIRYNIE

(Gayfiera i Melisendra idą próbując wspiąć się na górę, na szczycie widoczna jest francuska flaga).

MISTRZ PEDRO: Teraz zobaczysz piękną Melisendrę, jej radosne gesty, kiedy przytuliła kuzyna. Po zwisieniu z balkonu idą w kierunku Pirenejów, a gdy tylko wejdą na jego szczyty, będą pewni, że dotarli do swojego kraju.

GAYFIERA: Szybka Melisendra! że zbliża się król Marsilio. Jeśli minimy Pireneje, znów zobaczysz swoją ziemię.

MELISENDRA: Mój drogi kuzynie, jestem taka zmęczona! Moje nogi mi nie odpowiadają! Już zgubiliśmy konia, a żołnierze są tak blisko, że możemy ich usłyszeć.

GAYFIERA: Na cześć prawdy jesteś bardzo silną kobietą, Melisendro. Nie poddawaj się, bądź odważny, osiągnemy wolność.

MISTRZ PEDRO: W tym był; Król Marsilio pojawia się ze swoim ludem. Melisendra i Gayfera są już tak blisko uwolnienia i wygląda na to, że cała firma zostanie stracona.

MARSILIO: Przestań! Uważajcie się za zdobyczą! Moja armia prawie do ciebie dotarła!

GAYFIERA: Mieczem mojego wuja będę walczył do śmierci. Niech zostaniesz królem lub zginiesz ty i wszyscy twoi ludzie!

MELISENDRA: Dzięki kuzynko. Poddaję się. Możesz uciec i mieć szczęście. Daj mojemu ojcu buziaka, On zawsze będzie w moich myślach.

GAYFIERA: (zwracając się do publiczności): Czy nie ma tu takiej bohaterki lub rycerza, który potrafiłby władać mieczem, by nas uwolnić? Chcesz być Kichotem? Chwyć tę broń, załóż hełm i wykonaj dwa wielkie ruchy mieczem, aby nas uwolnić.

(Mistrz Pedro wybiera i wspiera sporą liczbę dzieci. Stawiają one na miednicy fryzjerskiej i dzierżą miecz z błyszczącymi papierowymi wstążkami, krzycząc „Wolność dla Melisendry!”). Reszta oklaskiwała każdą interwencję.

Na koniec MISTRZ PEDRO mówi: Wasze uwielbienia, nie patrzcie na ten obraz za mną, ale na ten przede mną. Gdzie można zobaczyć odważne dziewczyny i chłopców, tak szlachetnych, że zawsze będą walczyć jak Kichotowie o wolność. (Lalkarze wychodzą i pozdrawiają wszystkich aktorów).

2.3.c Prawo do edukacji – wprowadzone za pośrednictwem Ścieżki

Scena czwarta: Daniel opuszcza dolinę

(Daniel pojawia się na scenie z walizką, bo wyjeżdża z wioski na studia do miasta).

NARRATOR – Człowieku! Pójdźka, widzę, że już spakowałeś swój bagaż.

DANIEL - Tak. Za dwie godziny wyjeżdżam do miasta.

NARRATOR- Nie wyglądasz na bardzo szczęśliwego.

DANIEL – No nie. Nie jestem szczęśliwy. Lubię mieszkać w dolinie. Chyba nie lubię mieszkać w mieście.

NARRATOR – Cóż, nigdy nie wiadomo. Nie wiesz, co tam znajdziesz.

DANIEL - Bardzo dobrze wiem. W mieście nie będę mógł zobaczyć w oddali maleńkich pociągów, białych wiejskich domów, łąk i rozparcelowanych pól kukurydzy. Nie będę mógł się wykąpać w angielskim basenie ani usłyszeć w nocy bicia dzwonów kościelnych i skrzeku ropuch pod kamieniami. I nie będę mogła zobaczyć, jak moja mama odrabia prace domowe ani piegi Mariuki.

Ale ponieważ mam dopiero jedenaście lat, to moi rodzice decydują za mnie.

NARRATOR- Twoi rodzice chcą dla ciebie jak najlepiej, Sowo. Chcą, żebyś się uczył i miał przyszłość.

DANIEL-

NARRATOR - Chodź. Jestem pewien, że wszystko będzie dobrze. Poznasz nowych przyjaciół i zawsze możesz wrócić na wakacje.

DANIEL-

NARRATOR- Spójrz, Mariuca nadchodzi.

(Mariuca wchodzi pospiesznie)

MARIUCA- Pójdźka!

DANIEL- Witam, Uca- Uca.

MARIUCA- Pójdźko, jestem tu by się pożegnać. Jadę do Cullera po mleko i nie będę mógł się z tobą pożegnać na stacji.

DANIEL- Do widzenia, Mariuko.

MARIUCA- Little Owl, będziesz mnie pamiętać?

DANIEL-*(schyla głowę, nic nie mówiąc)*

NARRATOR- Oczywiście, że będziesz pamiętać, Mariuco. Jesteś jej przyjacielem. Nie bądź smutny. Ona wróci.

MARIUCA- muszę iść. Do widzenia.

(dziewczyna zaczyna odchodzić)

DANIEL- Uca- Uca! Nie pozwól, aby starsza „Guindilla” usunęła twoje piegi! Słyszysz mnie? Nie chcę, żeby zabierała ci je z twarzy!

(Daniel płacze)

NARRATOR - Płacz, synu. Płacz jest dobry. Ci przyjaciele chcą ci życzyć szczęścia. (zwracając się do publiczności) Tak, chłopaki?

PUBLICZNE-

NARRATOR- Będziemy krzyczeć: „Powodzenia, Pójdźko”.

PUBLICZNE-

NARRATOR - Jestem pewien, że dobrze sobie poradzisz, Pójdźko. Wiesz dlaczego? Ponieważ jesteś dobrym chłopcem. Ach! A kiedy wrócisz do doliny, daj nam znać, a przyjedziemy cię zobaczyć.

A teraz... Dajmy kłaśnąć, żeby pocieszyć naszego przyjaciela!

(Pójdźka odchodzi, a narrator i publiczność żegnają się)

NARRATOR – Moi drodzy dziewczęta i chłopcy. Cóż... taka była historia Daniela Pójdźka. Podobało ci się?

-

- Pamiętaj, że tę historię napisał (Poczekaj, aż dzieci to powiedzą) w powieściBardzo dobrze! Ścieżka Miguela Delibesa. Pamiętaj też, że w książkach są tysiące ciekawych historii, które czekają, abyś je przeczytał.

Uwielbiliśmy spędzać z Tobą ten czas. Zapamiętaj wszystko, czego się nauczyliśmy, co można podsumować jednym słowem. Zobaczmy, kto wie. Zaczyna się od R.... To jest! Szacunek.

Oklaski dla wszystkich, którzy pracowali w tej reprezentacji i... DO ZOBACZENIA WKRÓTCE!

2.3.d Prawo do karmienia – wprowadzone przez Pinokio

2.3.e Prawo do ochrony przed wszelkiego rodzaju wyzyskiem i/lub nadużyciem, w szczególności wyzyskiem i nadużyciami w pracy. - wprowadzony przez Pinokio

2.3.f Prawo do zrozumienia i miłości ze strony rodziny i społeczeństwa – wprowadzone przez Pinokia

Prawo do edukacji – wprowadzone przez Pinokia

Scena druga: Pinokio kradnie winogrona i idzie do więzienia

Pinokio poszedł do winnicy, aby zbierać winogrona, ponieważ jest głodny. Zmuszony jest przez właściciela winnicy do spędzenia nocy w zagrodzie swojego domu strzegąc owiec przed ewentualnym atakiem jakichś „garduń” (jest to mięsożerny ssak podobny do kuny). To było zadanie, które kiedyś wykonywały psy właściciela, ale jego pies był martwy

Voice Over: PINOCH I VALENTYNKA spacerują po WYSPIE BAJKÓW, która jest rodzajem wielkiego wyimaginowanego parku tematycznego, w którym dzieci z prawdziwego świata mogą odwiedzić sceneryę wszystkich tradycyjnych opowieści i wchodzić w interakcje ze swoimi postaciami.

(Widać zadrzewioną ścieżkę, a dalej kilka pól. Dzień jest słoneczny i wiosenny. Słychać ptaki. Dziewczyna mija Pinokia na ścieżce i idą dalej razem.).

- VALENTINA: Cześć Pinokio, jestem Valentina.

- PINOKIO: Witaj, Valentino. Nigdy cię nie widziałem na Wyspie Bajek...

- VALENTINA: Wiem, po raz pierwszy przyprowadzili mnie moi rodzice, po raz pierwszy wybrałem historię Piotrusia Pana. Ponieważ w tym roku uzyskałem również bardzo dobre oceny, nagrodzili mnie kolejną wizytą na Wyspie Bajek ... a ja wybrałem się do waszej ... Hej, lubię spacerować po tych polach i widzę Cię też lubię to robić.

-PINOKIO: Tak, tak ... Lubię też spacerować, kiedy pogoda jest dobra jak dzisiaj ... słysząc śpiew małych ptaszków i lubię zauważać motyle i mrówki ... i chmurytata mówi, że coś mnie rozprasza...

- VALENTINA: Tak...ahahaha...Ja też trochę nie mam pojęcia...ale w szkole szeroko otwieram oczy i uszy, żeby nie przegapić niczego, co tam wyjaśniają.

- PINOKIO: Ja też jestem teraz dobrym uczniem, bo, ehemmm, ehemmm... powiedzmy, że trochę chodziłem do szkoły i myślałem, że nie trzeba się uczyć wielu rzeczy...

(Pinokio mówi lekko psotnym głosem, aby to powiedzieć)

- VALENTINA: Nie ma mowy! ... nauka to świetna zabawa ... prawie tak samo jak chodzenie z tobą, Pinokio ... Hej ... rozmawiając, rozmawiając ze sobą, już dużo chodziliśmy ... Dlaczego nie siedzieć chwilę na trawie i jemy przekąskę? Jestem głodny...

- PINOKIO: Tak, świetny pomysł, Valentino... możemy podzielić się przekąską?

- VALENTYNKA: Ok. Co przyniosłeś?

- ROLNIK: Cóż, skoro umarł mój biedny pies i to on opiekował się moimi kurczakami, aby lisy i kuny mi ich nie ukradły, dziś będziesz opiekunem moich kurczaków przez całą noc, a ja mam obiad i połóż się ciepło w moim łóżku ... jojojoooo

- PINOKIO: O, nieeee... proszę, panie Farmer!! Jestem chłopcem, nie jestem psem... Będę zmarznięty i głodny... i nie umiem szczekać ani chronić kurczaków.

(Pinokio znowu jęczy i płacze, bardzo zmartwiony)

- FARMER: To twoja kara za kradzież winogron. Będziesz musiał pracować dla mnie jako hodowca kurczaków, bez obiadu i bez spania... I to wszystko!!!

(Rolnik mówi głębokim głosem i postanowił nie dać się zmiękczyć)

- PINOKIO: Buaaaaaa... Buaaaaaa... Nie chcę... proszeeeeeee....

(Płacz i krzyk Pinokia słychać coraz słabiej, bo opuścimy scenę w wyobraźni Pinokia i wrócimy do rzeczywistości, na Wyspie Bajek, z Walentyną.)

[Głos: Biedny Pinokio nie chce już więcej pamiętać i kieruje swoją wyobraźnię na Wyspę Opowieści wraz z Walentyną, która dowiedziała się o historii i jest smutna i zaskoczona tym, co zobaczyła w wyobraźni Pinokia]

- VALENTINA: Biedny, Pinokio.... A czy pracowałeś tej nocy jako hodowca kurczaków?

- PINOKIO: Tak ... całą noc musiałem być bardzo świadomy odgłosów, na wypadek gdyby kuna lub lis chciał je zabrać ...

- VALENTINA: A czy przyszli...?

- PINOKIO: Tak ... ale ja krzychałem bardzo głośno i farmer wybiegł z łóżka i złapał kuny ... a ponieważ był w tak złym humorze, byli tak przestraszeni, że obiecali mu już nigdy nie przeszkadzać, ani on ani jego kurczaki...

- VALENTINA: Nigdy nie spędziłam nocy bez kolacji i bez snu... a tym bardziej pracując... Dzieci nie muszą być zmuszane do pracy, ani hodować kurczaków ani nic... po prostu musimy się uczyć i uczyć. Tak mówią wszyscy starsi ludzie, gdzie mieszkam.

- PINOKIO: Hummm... może tak, ale tutaj w mojej historii rzeczy są takie... i jeśli nie chodzisz z tysiącem oczu, mogą cię oszukać, mogą cię nadużyć, że jesteś mały i włóż możesz dla nich pracować, możesz nie mieć książek, ani jedzenia, że śpisz na ulicy i tysiąca niebezpiecznych i nieprzyjemnych rzeczy więcej, które już wiesz, jeśli przeczytałeś moją historię.

- VALENTINA: Cóż, to prawda, Pinokio ... twój świat nie jest zbyt wygodny dla dzieci ... ani nie jest zbyt bezpieczny ... Ale prawda jest taka, że byłeś też trochę nieposłuszny i kłamał ... a ty pominięto wszystkie zajęcia! Nigdy nie przyszło mi to do głowy!

- PINOKIO: Tak...ale teraz, kiedy już się bardzo dobrze zachowuję i uczę się codziennie w szkole, tak jak ty, na pewno mój ojciec Geppetto zabierze mnie z wizytą do tego prawdziwego świata, w którym mieszkasz... Jeśli tak jest, powiedz mi , bardzo mi się spodoba.

- VALENTINA: Oczywiście, Pinokio ... jak przyjdiesz, pójdziemy tak długo, jak ten, a tym razem przyniesiesz przekąskę ... ok?.

- PINOKIO: Ok, Valentino.

[Znowu słychać odgłos ptaków, gdy kurtyna się zamyka].

2.3.g Prawo do równości wobec prawa bez różnicy, do równej ochrony prawa- wprowadzony przez Don Kichota

Równość płci wprowadzona przez Don Kichota i Ścieżkę

Scena druga: wyspa Barataria

Wybrany fragment odpowiada rozdziałom 45-46 drugiej części Kichota. Chodzi o wyspę Barataria, czyli jedno z wymyślonych miejsc, które pojawiają się w powieści, a którego gubernatorem został mianowany Sancho Pansa. To, co wydarzyło się na tej wyspie, jest częścią zestawu przygód, jakie przeżyli Don Kichot i Sancho Pansa z książętami, parą reprezentującą ówczesną hiszpańską szlachtę, która robi niezliczone dowcipy naszym bohaterom.

Większość przygód, jakim podlega Sancho, to żarty organizowane przez Książąt, które nie przynoszą pożądanego efektu, gdyż Sancho okazuje się gubernatorem o wielkim poczuciu sprawiedliwości i słuszności.

SCENA 1- WYSPA BARATARIA

(w zestawie krzesło tronowe)

NARRATOR: Od przygody do przygody szli przez pola

a po kilku dniach spotkali się niektórzy książęta.

Znając sławę Kichota

szlachta i ich stłudy

wymyślił kilka przygód,

całe oszustwo, całe oszustwo.

Niewinny jako dziecko, wierzył im rycerz,

a leniwi książęta, na jego koszt, śmiali się.

Dobry Sancho Pansa

on też wpadł w pułapkę

jak wymyślili wyspę

dla niego do rządzenia i rządzenia.

W ten sposób Sancho dotarł do wioski liczącej około tysiąca mieszkańców, należącej do książąt i posadzili go na tronie.

Trąbki Ołtarza Mistrza Pedro na odejście gubernatora.

OŚWIETLENIE: Ogólne.

DUKE: Czy jesteś Sancho Pansą, któremu mówią, że jego Pan obiecał mu rządzić wyspą?

SANCHO: Tak, proszę pana. Jestem jednym z tych, którzy mówią: „przyłącz się do dobrych, a będziesz jednym z nich”, że wraz z moim Panem nauczyłem się odróżniać prawdę od fałszu i sprawiedliwość od niesprawiedliwości. Niech żyje dla niego i niech żyje dla mnie! Wierzę, że mojemu panu nie zabraknie imperiów do dowodzenia ani mnie wysp do rządzenia.

KSIĘŻNA: Bardzo dobrze mówisz, Sancho. A ja, w imieniu twego pana, daję ci naszą wyspę o wielkim wymiarze, zwaną Barataria, abyś mógł rządzić. (Księżę kiwa głową, bardzo zadowolony).

DON KIKSOT: Ukłęknij, Sancho, i podziękuj mu.

SANCHO: (Bardzo podekscytowany) Bardzo doceniam zaszczyt rządzenia wyspą.

Na dźwięk trąb publiczność wychodzi i czeka na przybycie gubernatora. Kiedy się pojawia, krzyczą:

DZIECI: Niech żyje nowy gubernator! Relacja na żywo! (dzieci są zachęcane do krzyczenia)

Gubernator po przywitaniu siada. Rycerz daje mu berło.

Oświetlenie: ogólne

Sekretarz wchodzi i staje obok gubernatora.

SEKRETARZ: Panie Gubernatorze. Na wyspie panuje starożytny zwyczaj, że dzień, w którym nowy gubernator obejmie w posiadanie tę słynną wyspę, z pewnością odpowiada na pytania, które muszą być w jakiś sposób zawile, dotyczące niektórych trudnych do rozwiązania problemów.

SANCHO: Ok, powiedz mi o problemach, zaproponuję całą moją dobrą wolę ich rozwiązania.

Rolnik i krawiec wchodzą razem; krawiec idzie w kierunku Sancho.

KRAWIEC: Panie gubernatorze, wczoraj ten człowiek przyszedł do mojego sklepu, z wybaczeniem, jestem dyplomowanym krawcem, jak mówię, przyszedł do mojego sklepu i zobacz, co się stało:

Rolnik i krawiec symulują to, co wydarzyło się kilka dni wcześniej:

ROLNIK: Dzień dobry!

KRAWIEC: Dzień dobry!

ROLNIK: Przynoszę ci tę szmatkę, żebyś mogła zrobić mi czapkę, prawda?

KRAWIEC: Tak, dam radę. Ale będzie cię to kosztować pięć monet.

FARMER: Ok, ale dam ci tylko 4 monety.

KRAWIEC: Ok.

ROLNIK: W takim razie pożegnaj się do jutra.

KRAWIEC: Do zobaczenia jutro.

Rolnik zwraca się do publiczności mówiąc do siebie.

ROLNIK (myśli: Nie podoba mi się to. To znaczy, że zamierza zatrzymać resztki materiału i tak zarobi więcej.)Poczekaj chwilę, krawcu!

KRAWIEC: Czego chcesz?

ROLNIK: Nie sądzisz, że wystarczyłoby materiału na dwie czapki?

KRAWIEC: Zobaczmy. Tak, może mi to wystarczy, ale będzie cię to kosztować 4 więcej monet.

ROLNIK: Ok, więc zrób mi 2 kapsle (mówi do siebie: nie wiem, nie wiem. Na pewno jeszcze kawałek mi zostanie skradziony.)

(Wraca).Ech ech!

KRAWIEC: Co to jest?

ROLNIK: Myślałem, że z tkaniny wyjdą może 3.

KRAWIEC: Chcesz, żebym zrobiła dla ciebie 3? Cóż, jeśli mnie poprosisz, zrobię to, ale dla ciebie będzie to droższe.

ROLNIK: To nie ma znaczenia. Zrób trzy kapsle... A jeśli powiem ci, żebyś zrobił cztery kapsle?

KRAWIEC: To będzie trochę za mało materiału, ale mogę je uszyć.

ROLNIK: W takim razie nie ma już nic do gadania... i zarabiasz pięć.

KRAWIEC: (zwracając się do Sancho). Dziś przyjechał szukać czapek i nie chciał za nie płacić.

SANCHO: (zwracając się do rolnika). A co myślisz o tej sprawie?

ROLNIK: To prawda, ale proszę pokaż mu 5 kapsli.

KRAWIEC: Chętnie! Oto pięć czapek, o które prosi mnie ten dobry człowiek, a nie zostało mi nic.

Wyciągnij rękę spod peleryny z 5 nasadkami na palcach.

SANCHO: (Chwilę się zastanawia). Cóż, to jasne. Rolniku, bo nie ufałeś krawcowi, jesteś teraz bez sukna i bez czapek. A pan, panie krawiec, dał rolnikowi nauczkę i uważa się, że zapłacił pan za to.

Krawiec i rolnik wychodzą osobno, obaj są trochę zdenerwowani. Publiczność bije brawo.

DZIECI: Niech żyje gubernator! Relacja na żywo

Sancho otrzymuje tajną wiadomość. Odwraca pergamin.

SEKRETARZ: Chcesz, żebym przeczytał ci wiadomość?

SANCHO: Ani ty, ani ja tego nie przeczytamy. Ja, bo nie wiem, a ty, bo to tajemnica.

SEKRETARZ: Panie, jestem człowiekiem tajemnic. Jestem Sekretarzem.

SANCHO: No to wyjdźcie wszyscy inni.

Panie i panowie schodzą ze sceny. Sancho i sekretarz pozostają.

SEKRETARZ: (czyta) Pan Sancho Pansa, gubernator Barataria. Czuwaj i bądź czujny.

Pewni wrogowie moi i wyspy zaatakują cię w niektóre z tych nocy. Chcą cię zabić. Twój przyjaciel, książę.

Sekretarz wychodzi. Oświetlenie zmniejsza intensywność. Klip na Sancho. Sancho wydaje się zamyślony.

NARRATOR: I tak zmęczony próbami i dość przestraszony, a po tym, jak stał się ofiarą kolejnej drwiny ze strony książąt, postanawia porzucić rolę gubernatora i wrócić, by znów być tylko Sancho.

SANCHO: Zdałem sobie sprawę, że mój osioł nie lubi mieszkać na tej wyspie. Zdałem sobie sprawę, że moje życie było błogie, gdy zajmował się olinowaniem i karmieniem go. Wspiąłem się na wieże ambicji i dumy i cierpiałem tylko nieszczęścia i niepokoje.

Drogę, panowie! I pozwól mi wrócić do mojej dawnej wolności, nie urodziłem się, aby być gubernatorem, ani bronić wysp lub miast.

2.3.h Prawo do azylu i prawo do ochrony w przypadku powrotu, wydalenia lub ekstradycji- wprowadzony przez Don Kichota

2.3.i Prawo do różnorodności kulturowej, religijnej i językowej- Prawo do zachowania własnej kultury, języka religii – wprowadzone przez Don Kichota

Scena trzecia: Historia Ricote'a i jego rodziny

Skrypt ten oparty jest na rozdziale LIV drugiej części Don Kichota – „Który dotyczy spraw związanych z tą, a nie inną historią”

DON KIKSOT: Cześć przyjaciele, znacie mnie? Nazywam się Don Kichot z Manchy, „rycerz smutnej postaci”, orędownik słabych i potrzebujących i jestem tutaj, aby opowiedzieć wam historię tego, co stało się z Ricote, Morysko, gdy został wygnany z Hiszpanii wraz z jego rodziny i musiał opuścić swój dom, aby znaleźć nowy dom w innym kraju.

Morysko Ricote, jego żona i córka Ricota żyli spokojnie w miejscu w La Mancha. Byli to Maurowie, czyli starożytni muzułmanie, którzy przeszli na religię chrześcijańską. Żyli razem z innymi rodzinami chrześcijańskimi w zgodzie, ale pewnego dnia, gdy byli na rynku miejskim, usłyszano proklamację lub edykt, który Jego Wysokość król Hiszpanii Felipe III nakazał napisać, mówiąc, że wszyscy Maurowie powinni opuścić kraj .

Drodzy przyjaciele, zacznijmy tę historię o Ricote, Moriszu i jego rodzinie. Zobaczmy, co się stało:

AKT 1- Ricote, Mauret i jego córka Ricota byli na rynku

(rynkowy dźwięk środowiska: „Arroba melonów za prawdziwe i pół! do bogatego sera! Najlepsza winorośl La Manchy! Do łobuza, który bierze ser bez płacenia!

KTOŚ krzyczy: Nowość, nowość! Przygody Kichota i Sancho zostały zebrane przez pewnego Miguela de Cervantesa w seryjnych kopiach! Kup tutaj, ponieważ Amazon jeszcze nie został wynaleziony!

Nagle słychać, jak komornik ogłasza ten królewski edykt:

„Wszyscy moryskowie tego królestwa powinni zostawić je swoim rodzinom, przynosząc swoje meble wraz z meblami na pokład statków, które zabiorą ich do berbery, znajdującej się w Afryce Północnej. Jasne jest również, że jeśli jakiś morisco ukryje jakiś skarb, którego nie mógł zabrać ze sobą, zostanie uwięziony lub umrze. ”

Ricota i jego ojciec Ricote po wysłuchaniu królewskiego edyktu:

RICOTE: To takie poważne, córko. Może musimy zacząć myśleć o innym kraju, który nas wita.

RICOTA: Nie sądzę, ojczule! Matka i ja jesteśmy najbardziej oddani, może ojczule, powinieneś przyjść jutro z nami na mszę o 19.00 i tak widziałaby cię ksiądz Don Servando.

RICOTE: Mimo wszystko Ricota, moja córko, na wypadek, gdybyśmy musieli ukryć złote i srebrne talerze na wypadek, gdyby sprawy potoczyły się źle. Przechowam je w kufrze i schowam. Muszę też zachować kilkaset tarcz (monet) na wasz ślub.

RICOTA: Ale o czym ty mówisz, ojczule? Jestem bardzo młody i nikt nie jest moim pretendencem.

RICOTE: Cóż, bardzo dobrze wiem, moja córko, że tu na rynku wszystkie oczy zwrócone są na ciebie.

W innej scenerii Ricota spotyka swoich przyjaciół, my wciąż słuchamy ekologicznych głosów z targu: wino na święto Criptana po obfity ładunek chleba...!!

Kiedy Ricota spotyka swoich przyjaciół, wszyscy płaczą z powodu najnowszych wiadomości

PRZYJACIELE: Ricota, słyszałeś, edykt mówi, że cię wyrzucą!

RICOTA: Ale to niemożliwe, jestem bardziej chrześcijanką niż ty. To niesprawiedliwe (płacz)

PRZYJACIELE: Zawierzmy was Bogu i Dziewicy

RICOTA (płacze): ale dokąd idziemy, to moja ojczyzna, tu się urodziłam, to jest mój język, nie mówię w żadnym innym ani nie znam innego kraju.

PRZYJACIELE: Nie powinno mieć znaczenia, gdzie się urodziłeś, ani jakiego boga modlisz się, aby być dobrą osobą, hojną i opiekuńczą jak ty, Ricoto.

PRZYJACIELE: Chodźmy do kościoła powiedzieć księdzu, on nas poprowadzi.

Scena trwa na rynku, z typowymi dźwiękami środowiskowymi rynku. Ricote wraca na scenę z córką Ricotą.

RICOTE: Muszę iść do domu twojego wuja Juana. Musimy zorganizować nasz wyjazd. Myślę, że najlepsze jest to, że najpierw wyjeżdżam, a kiedy znajdę dobre miejsce na nocleg, wrócę po ciebie. Tymczasem będziesz bezpieczniejszy ze swoim wujkiem Juanem.

D. KIKSOT

Kiedy Ricote, morysko, usłyszał edykt, postanowił wyjechać z Hiszpanii, by poszukać domu, który później zabierze jego rodzinie. Podróżował po różnych krajach, a kiedy znalazł odpowiednie miejsce do życia, wrócił do Hiszpanii, aby ponownie się z nimi spotkać. W drodze powrotnej spotkał Sancho Panse, swojego wiernego giermka i tak się stało:

AKT 2 – Ricote liczy swoje fortuny, aby znaleźć dom do życia.

(Sancho rozpoznał Ricote, sklepikarza z Morisco w grupie niemieckich pielgrzymów)

SANCHO: Daj mi znać, kto cię zgermanizował i jak śmiesz wracać do Hiszpanii, przyjacielu?

RICOTE (wzdycha z podnieceniem)

SANCHO (zatraskanym tonem): Czy wiesz, że jeśli cię złapią i rozpoznają, będziesz się źle bawić?

(w tle gra obój Gabriela Enio Morricone)

RICOTE: Och! przyjacielu Sancho, gdybyś wiedział, co się ze mną stało!. Byłem na całym świecie, szukając pomocy i schronienia. (Podnosi ręce i wskazuje horyzont, kontynuując mówienie). Pojechałem do wszystkich części Afryki, gdzie miałem nadzieję, że zostanie dobrze przyjęty, miałem nadzieję, że będę mile widziany....

(Ricote, zakrywa twarz rękami, w geście rozpaczki zabiera je i płacząc mówi)

RICOTE: tak, tak, tak

SANCHO co się dzieje, Ricote?

RICOTE: obrazili mnie.... i i ...

SANCHO i?

RICOTE (z rękami na twarzy i łzami) Zostałem źle potraktowany. Przepraszam... szukałam ciągle w innych miejscach, nowego domu, czegoś, co przypominałoby moją ukochaną Hiszpanię, moją słodką ojczyznę, moją ziemię, co przypominałoby mi moich przyjaciół, moich dziadków...,...

(Ricote pozostaje zamyślony i skruszony i znów się odzywa, unosząc rękę w kierunku innego horyzontu)

RICOTE: Pojechałem do Francji

SANCHO: o la la! Paryż miastem miłości!

RICOTE: tak, tak, ale to nie wyglądało jak moja ukochana Hiszpania i pomyślałem... a co z innym krajem śródziemnomorskim? Czy wiesz, gdzie poszedłem?

SANCHO: oczywiście!, Portugalia

RYKOT: nie

SANCHO: Grecja!

RICOTE: nie, Sancho, nie. Pojechałem do Włoch... Capisci! (składa palce i wskazuje na Sancho), ale nie, to nie był mój dom, za dużo makaronu dla tego hiszpańskiego ciała.

SANCHO: Rozumiem cię (śmiech), nie ma to jak dobre hiszpańskie jedzenie i wiemy o tym (mówi dotykając brzucha), nasze jagnię z mlekiem z dobrym bulionem, co powiemy?

RICOTE: Włóczyłem się po Europie (wykonuje gest obiema rękami), dopóki nie przyjechałem do Niemiec.

SANCHO: Też nie, prawda? Zbyt zimne, dziwne jedzenie ... (ciągle mówi, przesuwając ramionami z boku na bok)

RICOTE: Nie, drogi przyjacielu, krajobraz jest inny, brakuje mi wina, chleba... ale jacy tam są mili ludzie!

SANCHO A jak to jest?!

RICOTE: Dobrzy ludzie, każdy zajmuje się swoimi sprawami, dba o swoje sprawy i nie podgląda sąsiada. W końcu poczułam się bezpieczna!

SANCHO: A co ty zrobisz?

RICOTE: Wynająłem dom w pobliżu Augsburga i wróciłem do Hiszpanii w towarzystwie pielgrzymów z Tudei, aby poszukać mojej rodziny i zabrać ją.

D. QUIXOTE: Sancho powiedział Ricote, Morisco, że Anglik, który był w Hiszpanii, chciał mieć swoją córkę jako dziewczynę. Ricote był zdziwiony, bo zdał sobie sprawę, że jego córka nie jest już dziewczynką i będzie żoną obcokrajowca i wyznaje inną religię niż on. Ani Sancho, ani Ricote nie wiedzieli, co się właściwie wydarzyło, ale zobaczymy to teraz:

AKT 3 – Ricota udaje Anglika

ANGIELSKI:- Dzień dobry. Chciałem z tobą porozmawiać, masz na imię Ricota, prawda?

RICOTA: - Tak, to moje imię. Już zdałem sobie sprawę, że chcesz ze mną porozmawiać. Dziwnie mówisz. Czy jesteś z Flandrii?

ANGIELSKI:-Jestem Anglikiem

RICOTA:- Czy jesteś piratem?

ANGIELSKI:-Dlaczego tak myślisz?

RICOTA: Cóż, ludzie mówią, że Anglicy to piraci.

ANGIELSKI: ale tylko ci, którzy są

RICOTA: Czy jesteś heretykiem?

ANGIELSKI: Kim jest heretyk?

RICOTA: Osoba, która porzuciła doktrynę

ANGIELSKI: Przepraszam, nie rozumiem.

RICOTA: Osoba, która nie robi rzeczy dokładnie tak samo jak inni ludzie. Oto ktoś, kto nie jest katolikiem. Czy jesteś heretykiem?

ANGIELSKI: Nie, a jestem tu w Hiszpanii, bo jestem katolikiem. Dlatego przyjechałem do Hiszpanii. W Anglii nie jesteśmy dobrze rozumiani. Teraz dowództwo protestantów

RICOTA: Protestony?

Angielski: protestanci.

RICOTA: ach! Rozumiem cię. Jestem Morisca

ANGIELSKI: co teraz mówisz o owocach morza?

RICOTA: Nie! nie chodzi o owoce morza, powiedziałem „Morisca”. Jestem hiszpańskim potomkiem muzułmanów nawróconych na chrześcijaństwo.

ANGIELSKI: więc może powinieneś pojechać do kraju muzułmańskiego

RICOTA: zapominasz, że nie jestem muzułmaninem. Moriscoes zostali nawróceni. A ja jestem szczerym chrześcijaninem. W dodatku nie kochają nas w tych krajach, bo nie jesteśmy już muzułmanami.

ANGIELSKI: Rozumiem, dzieje się ze mną coś takiego.

RICOTA: dlaczego staramy się tworzyć różnice między nami?

ANGIELSKI: a dlaczego mielibyśmy starać się nie mówić, co czujemy?

RICOTA: dlaczego tak mówisz?

ANGIELSKI: Chciałem powiedzieć, że nawet gdybym nie był piratem, przepłynąłbym dla ciebie wszystkie oceany, tęsknię za „owocami morza”

RICOTA: Do czego masz na myśli „Protestón”?

ANGIELSKI: Prawda jest taka, że kiedy cię nie widzę, dni stają się dla mnie jak długie noce, a kiedy śnię o tobie, noce stają się jak jasne dni.

RICOTA: Och... to piękne! Powiedz to jeszcze raz.

ANGIELSKI: Kiedy cię nie widzę, dni stają się jak długie noce, a kiedy śnię o tobie, noce stają się jasne.

RICOTA: Tak piękne słowa, jestem pewien, że nie są twoje!

ANGIELSKI: Masz rację, to od poety z mojego kraju, Williama Szekspira.

RICOTA: bardzo piękne, ale to tylko słowa.

ANGIELSKI: Ale nie mówię tylko słów. Jeśli chcesz faktów, pójdę z tobą, gdziekolwiek zostaniesz wyrzucona, panno „Marisco” (owoce morza)

RICOTA: Morisca, nie Marisco (owoce morza), Mr.”Protestón”. Mój ojciec mówi, że pojedziemy do Niemiec.

ANGIELSKI: Nie „Protestón”, ale protestancki. Nie jestem protestantem. I pojedę z tobą do Niemiec.

(Ricota i Anglik idą ramię w ramię)

D. QUIXOTE: Ricote powiedział także Sancho, że przed wyjazdem z Hiszpanii ukrył skarb i że teraz chce go odzyskać.

SCENA 4- Ricote rozmawia z Sancho o skarbie

SANCHO: Mój drogi przyjacielu Ricote! Jak biedny cię widzę! Czy twoje szczęście się zmieniło!

RICOTE: Pozory są zwodniczym przyjacielem Sancho ...

SANCHO: Naprawdę? Masz jakiś sekret do powiedzenia?

RICOTE: Powiem ci, czy zechcesz mi pomóc...

SANCHO: Oczywiście, że ci pomogę!

RICOTE: Mam wielkie bogactwa ukryte w sekretnej kryjówce. Niektóre z nich będą twoje, jeśli pomożesz mi je wykopać.

SANCHO: Ale Ricote! Jeśli ci pomogę i nas złapią, wezmą nas do niewoli. Jesteś szalony!

RICOTE: Zrobimy to w ciemności nocy, kiedy wszyscy śpią. Nikt nas nie zobaczy.

SANCHO: Nie, nie, nie, nie i nie! Nie wystąpię przeciwko mojemu królowi!

RICOTE: Nie chcę cię narażać, przyjacielu. Będę musiał znaleźć kogoś, kto mi pomoże, bo sam nie dam rady.

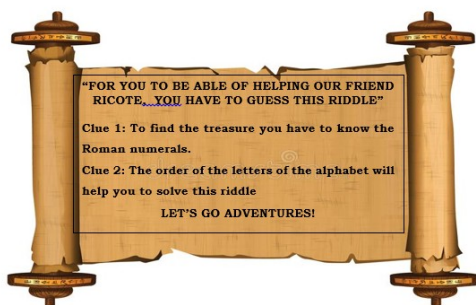
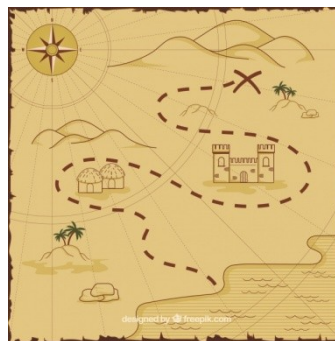
D. QUIXOTE: Chciałbym się dowiedzieć od was, moi przyjaciele, czy wydaje się wam sprawiedliwe, że ludzie są wyrzucani ze swoich krajów i muszą znaleźć nowy dom gdzie indziej. Jak będzie się czuła Ricota mieszkając w innym kraju? Czy znasz kogoś, kto tu przybył w poszukiwaniu lepszego życia? Czy cała rodzina zostanie zaakceptowana w nowym kraju?

Ricote nie może sam znaleźć skarbu i martwi się, czy chcesz pomóc Ricote znaleźć skarb?

Trzeba znaleźć skarb, a to pozwoli Ricote żyć lepiej, choć niestety zrobią to poza ojczyzną w Hiszpanii. Jak widzieliśmy w tym fragmencie, zostali oni wyrzuceni za odmiennosc iz powodów religijnych.

Zaczynamy!

Oto mapa skarbu:



A oto kilka wskazówek, kluczy do znalezienia skarbu.

Wraz z zagadką, którą muszą rozwiązać, rozdamy uczniom dwa papirusy, jeden z literami, a drugi z kluczami lub wskazówkami do rozwiązania. Zagadką będzie fraza związana z tolerancją i szacunkiem.

Aby odgadnąć tę frazę, muszą powiązać każdą cyfrę rzymską z pozycją, jaką zajmuje litera w alfabecie. W ten sposób odkryją ostatnią frazę jako swego rodzaju morał opowiadanej historii. „TRAKTUJ INNYCH LUDZI TAK, JAK CHCESZ BYĆ LECZONY”

Kolejność liter w alfabecie będzie bardzo pomocna w rozwiązaniu zagadki



Do odnalezienia skarbu potrzebna będzie również znajomość liczb rzymskich

Każda cyfra rzymska odpowiada kolejności liter w alfabecie, na przykład cyfra XX odpowiada „T”, a cyfra I „A”

XX	XVIII	V	I	XX		XV	XX	VIII	V	XVIII		XVI	V	XV	XVI	XII	V		I	XIX		XXV	XV	XXI
T			A																					

XXIII	XV	XXI	XII	IV		XII	IX	XI	V		XX	XV		II	V		XX	XX	V	I	XX	V	IV

2.3.j Prawo do równości płci – wprowadzone za pośrednictwem The Path

Scena pierwsza: Wprowadzenie postaci

- Dzień dobry chłopcy i dziewczęta.

-

- Czy wiesz, jaka jest pierwsza rzecz, jaką robią uprzejmi ludzie, gdy spotykają się po raz pierwszy?

-

- Prawidłowy! Przedstawiają się. I to właśnie zamierzam zrobić, jestem bardzo uprzejmy. Nazywam się A wiesz, dlaczego przyszedłem do twojej szkoły?

-

- A myślisz, że przyszedłem sam?

-

- Przyjechałem z kilkoma przyjaciółmi, których wkrótce spotkasz. Chcesz ich poznać?

-

- Pierwszy to bardzo miły chłopak, którego ci się spodoba. Nazywa się Daniel, choć wszyscy mówią na niego „Pójdźka”. Czy wiesz, dlaczego tak go nazywają?

-

- Ma duże oczy jak sowy, które są ptakami drapieżnymi jak sowy, ale mniejsze. Otóż Daniel patrzy na wszystko z wielką ciekawością, z otwartymi, szeroko otwartymi oczami, dlatego nazywają go „Sóweczka” lub „Sowa”.

A wiecie, gdzie spotkałem Daniela „Sowaleta”?

-

- Spotkałem go w książce. Czy lubisz czytać książki?

-

- Cóż, poznałem „Pójdę” w powieści „El Camino”. A wiesz, kto to napisał?

-

- Dam ci wskazówkę. Jej autor nazywa się Miguel i urodził się w Valladolid 100 lat temu.

Zobaczmy, zobaczmy.... Miguel... Czy nikt nie wie?

-

- Miguel Delibes! A czy wiesz, gdzie mieszka Pójdźka Daniel?

-

-Cóż, mieszka w małej wiosce. Lubisz wioski? A natura?

-

- A co lubisz robić na wsiach?

-

- „Pójdźka” lubi mieszkać w swojej wiosce. Uwielbia chodzić nad rzekę, wspinać się po drzewach, szukać ptasich gniazd, ale bez ranienia ich, co? ... I ma dwóch przyjaciół o imionach Roque i Germán, chociaż nazywają ich „Boñigo” („Krowie łajno” i tak, dobrze rozumiałeś, łajno...) i „El Tiñoso” („Mungy”), ponieważ wszyscy w wiosce mają pseudonimy. Przynajmniej w dawnych czasach. Tak bardzo lubi swoją wioskę, że jest mu trochę smutno, bo musi jechać do miasta. Wiesz dlaczego?

-

- Bo skończył już szkołę podstawową i musi kontynuować naukę. Tak więc ostatnie dni spędza w wiosce przed wyjazdem do Madrytu, wielkiego miasta. Czy wiesz, że nie wszystkie dzieci mają szkołę w pobliżu swojego domu, aby kontynuować naukę po ukończeniu szkoły podstawowej, tak jak ty? Są dzieci, które muszą przebyć wiele kilometrów, aby dostać się do szkoły. A w dawnych czasach, ponieważ nie było tak wielu samochodów, autobusów i pociągów jak teraz, dzieciaki mieszkające na wsiach wracały do domów tylko na wakacje. Z tego powodu „Sóweczka” jest trochę smutna, choć wie, że to jest najlepsze dla jego przyszłości.

Ups! Wydaje mi się, że go słyszę. I nie przychodzi sam. Ukryję się, żeby zobaczyć, co powiedzą. Patrz patrz...

Scena druga: Daniel obraża Mariuca

DANIEL- Nie, Mariuco! Mówiłem ci tysiące razy, że nie możesz iść ze mną.

MARIUCA- Czemu nie, Pójdźko?

DANIEL- Bo dziewczynki nie robią tego, co chłopcy i tyle!

MARIUCA- Ale ja chcę iść z tobą... Wiem, gdzie jest gniazdo ślimaków z opierzonymi kurczakami.

DANIEL – „Uca – uca”. To, że lubię ptaki, nie oznacza, że pójdę z Tobą szukać gniazd. Wolę jechać z Roque i „Boñigo”. Oni są moimi przyjaciółmi.

(Pójść zaczyna chodzić, a dziewczynka podąża za nim)

MARIUCA- A gdzie idziesz?

DANIEL – idę do piekła! Chcesz przyjść?

MARIUCA- Tak.

DANIEL- Słuchaj, jesteś głupi, Mariuca. Chodź, powiedz mi, gdzie jest to gniazdo z piskletami.

MARIUCA- Chodź ze mną, a ci pokażę.

(Kiedy idą, dziewczynka nie spuszcza z niego oczu)

DANIEL: Uca-Uca, dlaczego do diabła tak na mnie patrzysz?

MARIUCA- Lubię na ciebie patrzeć.

DANIEL- Nie patrz na mnie, słyszysz mnie?

MARIUCA- Pójdźko, czy to prawda, że lubisz Mikę?

DANIEL- Nie obchodzi cię, czy lubię Mikę, czy nie.

MARIUCA- Jest starsza od ciebie. Jest o dziesięć lat starsza od ciebie.

DANIEL- Zostawisz mnie chociaż raz samego, bachorze? Nie dbasz o mnie, rozumiesz?

MARIUCA- Lubisz Mikę bardziej niż mnie?

DANIEL- Wysłuchaj mnie! Mica jest najpiękniejszą dziewczyną w dolinie, ma dobrą cerę, a ty jesteś brzydka jak kokos światła i masz pęgi na twarzy. Nie widzisz różnicy?

(Mariuca pochyla głowę i wychodzi zasmucona. Daniel zostaje sam i zastanawia się)

DANIEL- Biedny, Mariuko. Nie powinienem był jej tak mówić. Słuchaj, jestem osłem, jak smutne jest to biedactwo, kto nie ma na sobie matki. Będę musiał przeprosić. Osioł mnie, jestem kimś więcej niż osłem!

(Uderza ją ręką w głowę, gdy opuszcza scenę).

NARRATOR: Ay, ay, ay, czy myślisz, że „mała sowa” dobrze potraktowała Mariukę?

-

NARRATOR: Dlaczego? Co jej powiedziały, co nie jest miłe nikomu? Czy komukolwiek z was powiedziano kiedyś coś o swoim wyglądzie, co wam przeszkadzało?

-

NARRATOR: A jak się czułeś? Czego się z tego nauczyłeś?

(W zależności od wkładu dzieci, można zastanowić się nad prawem do niedyskryminowania z jakiegokolwiek powodu).

NARRATOR: A co myślisz o tym, co mówi Puchatka, że dziewczynki nie mogą robić tego samego, co chłopcy? Zgadzasz się?

-

NARRATOR: Czy zdarzyło się to kiedykolwiek dziewczynie z tej klasy? Czy ktoś ci kiedyś powiedział, że nie możesz czegoś zrobić, bo jesteś dziewczyną? I co myślisz?

-

NARRATOR: Uwaga, bądź cicho! Chyba słyszę nadchodzącą „Pójde”.

2.3.k Prawo do honoru – wprowadzone przez Ścieżkę

Scena trzecia: Guindilla

„GUINDILLA”, NARRATOR I PUBLICZNOŚĆ. GŁOS W STAREJ PIEPRZIE CHILLI. („guindilla” oznacza małą „papryczkę chili” i to przezwisko oznaczało, że kobieta często miała czerwoną twarz i nie była ładna). (Na scenie pojawia się młodsza Chilli, bardzo zasmucona)

OLDER CHILLI (OFF) - Jeśli chcesz wrócić do domu, będziesz musiał zaakceptować moje warunki, słyszysz mnie? Do końca życia będziesz ubierał się w żałobę, a ponowne pojawienie się na ulicy zajmie ci pięć lat.

NARRATOR- Dzień dobry kobieto.

GUINDILLA- Dzień dobry.

NARRATOR- Jak masz na imię?

GUINDILLA- Nazywam się Irena.

NARRATOR- A kim jest ta kobieta, która opowiadała ci takie okropne rzeczy?

GUINDILLA- to moja starsza siostra. Nazywają nas chilli.

NARRATOR- Co za dziwniejszy pseudonim.

GUINDILLA- To dlatego, że mamy bardzo czerwoną cerę. A my jesteśmy brzydcy.

NARRATOR- Dlaczego tak mówisz, kobieto? Dla mnie nie wyglądasz brzydko. Jak myślisz, dzieci?

PUBLICZNE:

GUINDILLA- Cóż, to nie ma znaczenia. Brzydka czy ładna, żaden mężczyzna mnie już nie pokocha.

NARRATOR- Nie rozumiem, dlaczego tak mówisz.

GUINDILLA-Bo uciekłam z jednym wierząc, że mnie kocha i że się ze mną ożeni, a jedyne, co zrobił, to się ze mnie śmiał. I zawstydz mnie.

NARRATOR- Zatem ten człowiek jest tym, który powinien się wstydzić, a nie ty. Nie sądzisz?

GUINDILLA- To, co myślę, nie ma znaczenia. Chodzi o to, że wszyscy za moimi plecami krytykują mnie i obrażają. Mówią mi straszne rzeczy.

NARRATOR- Co ci mówią?

GUINDILLA- Że jestem suką.... Cóż, bezwstydnym. Ale poszedłem z Dimasem, ponieważ go kochałem i myślałem, że się ze mną ożeni.

NARRATOR- Więc zignoruj to, co ci mówią. Spójrz, zapytajmy te dzieciaki. Co myślicie, chłopaki? Czy „Guindilla” zasługuje na zniewagę i pogardę?

PUBLICZNE:

GUINDILLA - Gdybym mogła, dziś opuściłabym tę wioskę. Ale gdzie ja pójdę? Dimas ukradł mi pieniądze, które miał.

NARRATOR- A wiedząc o tym, czy to ciebie krytykują? To oburzające. Nie sądzicie, chłopaki?

PUBLICZNE:

NARRATOR- Cóż, zobaczmy, co możemy zrobić, aby pomóc naszej przyjaciółce Irene. Jak myślisz, co możemy powiedzieć wszystkim tym, którzy ją obrażają i krytykują?

PUBLICZNE:

NARRATOR - Słyszałem tam coś ciekawego. Czy ktoś powiedział, że wszyscy ludzie zasługują na szacunek?

PUBLICZNE:

NARRATOR- A że nie powinniśmy źle ingerować w życie innych?

PUBLICZNE:

NARRATOR- Bardzo dobrze. Cóż, wykrzyczmy to wszyscy na głos, zobaczmy, czy nas usłyszą. Wszyscy zasługujemy na szacunek!

PUBLICZNE:

NARRATOR- I nie wolno nam mieszać się do zła w życie innych ludzi!

PUBLICZNE

NARRATOR - Jasne. Ludzie mają swoje powody, by robić rzeczy, o których reszta z nas może nie wiedzieć. Pożegnajmy się teraz z Irene. I niech wie, że może żyć z podniesioną głową, bez wstydu.

PUBLICZNY..... (Gdy „Guindilla” opuszcza scenę)

2.4 Ustawy i akty prawne związane z prawem

2.4.a Prawo do sprawiedliwego procesu. Prawo do niepodlegania arbitralnemu aresztowaniu, zatrzymaniu lub wygnaniu

● Prawo do sprawiedliwego procesu

Konstytucja hiszpańska – art. 24

1. Każda osoba ma prawo do uzyskania skutecznej ochrony sędziów i sądów w wykonywaniu swoich uzasadnionych praw i interesów i w żadnym wypadku nie może pozostać bez obrony.
2. Podobnie, wszystkie osoby mają prawo dostępu do sędziego powszechnego z góry określonego przez prawo; do obrony i pomocy prawnika; być poinformowanym o wniesionych przeciwko nim zarzutach; do publicznego procesu bez zbędnych opóźnień i z pełnymi gwarancjami.

Konwencja o prawach dziecka – art. 40.

1. Państwa-Strony uznają prawo każdego dziecka podejrzanego, oskarżonego lub uznanego za naruszające prawo karne do traktowania w sposób zgodny z promowaniem poczucia godności i wartości dziecka, co wzmacnia szacunek dziecka dla praw człowieka i podstawowych wolności innych osób, uwzględniając wiek dziecka oraz celowość promowania jego reintegracji i przyjęcia przez dziecko konstruktywnej roli w społeczeństwie.

Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej

Artykuł 24.

2. We wszystkich działaniach dotyczących dzieci, podejmowanych przez władze publiczne lub instytucje prywatne, należy przede wszystkim uwzględnić najlepszy interes dziecka.

Artykuł 48. Domniemanie niewinności i prawo do obrony”

1. Każdego oskarżonego uważa się za niewinnego do czasu udowodnienia mu winy zgodnie z prawem.
2. Każdemu oskarżonemu gwarantuje się poszanowanie prawa do obrony.

Uniwersalna Deklaracja Praw Człowieka

Artykuł 8.

Każdy ma prawo do skutecznego środka odwoławczego przez właściwe sądy krajowe za czyny naruszające podstawowe prawa przyznane mu przez konstytucję lub ustawę.

Artykuł 10.

Każdy ma w pełnej równości prawo do sprawiedliwego i publicznego wysłuchania przez niezawisły i bezstronny sąd w celu określenia jego praw i obowiązków oraz wniesienia przeciwko niemu zarzutów karnych.

Europejska Konwencja Praw Człowieka (EKPC) Artykuł 6.1.

Każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego wysłuchania w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą. Wyrok ogłasza się publicznie (...), jeżeli wymaga tego interes nieletnich lub ochrona życia prywatnego stron, lub w zakresie bezwzględnie niezbędnym w opinii sądu w szczególnych okolicznościach, gdy upublicznienie naruszyłoby interes wymiaru sprawiedliwości.

● Prawo do niepodlegania arbitralnemu aresztowaniu, zatrzymaniu lub wygnaniu

Konstytucja Hiszpanii (1978) Artykuł 17.1.

Każdy człowiek ma prawo do wolności i bezpieczeństwa. Nikt nie może być pozbawiony wolności, chyba że zgodnie z postanowieniami niniejszego artykułu oraz w wypadkach i w sposób przewidziany przez prawo.

Powszechna Deklaracja Praw Człowieka – Artykuł 9.

Nikt nie może być poddany samowolnemu aresztowaniu, zatrzymaniu lub wygnaniu.

Konwencja o Prawach Dziecka Artykuł 37

(b) Żadne dziecko nie może być pozbawione wolności bezprawnie lub arbitralnie. Zatrzymanie, zatrzymanie lub pozbawienie wolności dziecka odbywa się zgodnie z prawem i może być stosowane wyłącznie w ostateczności i na najkrótszy właściwy okres.

2.4.b Prawo do wolności i bezpieczeństwa

Hiszpańska Konstytucja Artykuł 17.1.

Każdy człowiek ma prawo do wolności i bezpieczeństwa. Nikt nie może być pozbawiony wolności, chyba że zgodnie z postanowieniami niniejszego artykułu oraz w wypadkach i w sposób przewidziany przez prawo.

Deklaracja Praw Człowieka

Artykuł 1-Wszyscy ludzie rodzą się wolni i równi pod względem godności i praw. Są obdarzeni rozumem i sumieniem i powinni działać wobec siebie w duchu braterstwa.

Artykuł 3Każdy ma prawo do życia, wolności i bezpieczeństwa osobistego.

Artykuł 4-Nikt nie może być trzymany w niewoli lub niewoli, niewolnictwo i handel niewolnikami będzie zabroniony we wszystkich jego formach.

Artykuł 18-Każdy ma prawo do wolności myśli, sumienia i wyznania; prawo to obejmuje wolność zmiany wyznania lub przekonań oraz wolność uzewnętrzniania, indywidualnie lub wspólnie z innymi, publicznie lub prywatnie, swojego wyznania lub przekonań poprzez nauczanie, praktykowanie, kult i przestrzeganie.

Artykuł 19-Każda osoba ma prawo do wolności opinii i wypowiedzi; Prawo to obejmuje prawo do niepokojenia się własnymi opiniami, do badania i otrzymywania informacji i opinii oraz do ich rozpowszechniania, bez ograniczeń granic, za pomocą wszelkich środków wyrazu.

W korzystaniu ze swoich praw i wolności każda osoba będzie podlegała wyłącznie ograniczeniom ustanowionym przez prawo, których jedynym celem jest zapewnienie uznania i poszanowania praw i wolności innych oraz zaspokojenie słusznym żądań moralności, porządku publicznego i ogólnego dobrobytu w demokratycznym społeczeństwie.

Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej-

Artykuł 4.

Nikt nie może być poddany torturom ani niehumanicznemu lub poniżającemu traktowaniu lub karaniu”.

Artykuł 6.

Każdy ma prawo do wolności i bezpieczeństwa.

2.4.c Prawo do edukacji

Konstytucja Hiszpanii (1978) – art. 27

1. Każdy ma prawo do nauki. Uznaje się wolność nauczania.
2. Edukacja zmierza do pełnego rozwoju charakteru ludzkiego z należyтым poszanowaniem demokratycznych zasad współżycia oraz podstawowych praw i wolności.
3. Władze publiczne gwarantują rodzicom prawo do zapewnienia dzieciom wychowania religijnego i moralnego zgodnego z ich własnymi przekonaniem.
4. Kształcenie na poziomie podstawowym jest obowiązkowe i bezpłatne.

Powszechna Deklaracja Praw Człowieka (1948). Artykuł 26.

1. Każdy ma prawo do nauki. Edukacja powinna być bezpłatna, przynajmniej na etapie podstawowym i podstawowym. Edukacja na poziomie podstawowym jest obowiązkowa. Kształcenie techniczne i zawodowe powinno być powszechnie dostępne, a szkolnictwo wyższe w równym stopniu dostępne dla wszystkich na podstawie zasług.
2. Edukacja ma na celu pełny rozwój osobowości człowieka oraz umocnienie poszanowania praw człowieka i podstawowych wolności. Promuje zrozumienie, tolerancję i przyjaźń między wszystkimi narodami, grupami rasowymi lub religijnymi, a także wspiera działalność Organizacji Narodów Zjednoczonych na rzecz utrzymania pokoju.

Konwencja o prawach dziecka – art. 28.

1. Państwa-Strony uznają prawo dziecka do nauki i w celu stopniowego osiągnięcia tego prawa na zasadach równych szans, w szczególności:
 - (a) uczynić szkolnictwo podstawowe obowiązkowym i dostępnym bezpłatnie dla wszystkich;
 - (b) Zachęcać do rozwoju różnych form szkolnictwa średniego, w tym kształcenia ogólnego i zawodowego, udostępniać je każdemu dziecku oraz podejmować odpowiednie działania, takie jak wprowadzenie bezpłatnej edukacji i oferowanie pomocy finansowej w razie potrzeby;
 - (c) Za pomocą wszelkich odpowiednich środków uczynić szkolnictwo wyższe dostępnym dla wszystkich na podstawie możliwości;
 - (d) Udostępnić i udostępnić wszystkim dzieciom informacje i poradnictwo edukacyjne i zawodowe;
 - (e) Podjąć kroki w celu zachęcenia do regularnego uczęszczania do szkół i zmniejszenia odsetka osób przedwcześnie kończących naukę.

Karta praw podstawowych UE – art. 14

1. Każdy ma prawo do nauki i dostępu do kształcenia zawodowego i ustawicznego.
2. Prawo to obejmuje możliwość bezpłatnego kształcenia obowiązkowego.
3. Wolność zakładania placówek oświatowych z należyтым poszanowaniem zasad demokratycznych oraz prawo rodziców do zapewnienia wychowania i nauczania ich dzieci zgodnie z ich przekonaniem religijnymi, filozoficznymi i pedagogicznymi są respektowane, zgodnie z prawem krajowym regulującym korzystanie z takiej wolności i prawa.

2.4.d Prawo do karmienia

Powszechna Deklaracja Praw Człowieka (1948) uznaje prawo do żywności za część prawa do odpowiedniego standardu życia.

Artykuł 25 Każdy ma prawo do standardu życia odpowiedniego dla zdrowia i dobrobytu własnego i swojej rodziny, łącznie z wyżywieniem, odzieżą, mieszkaniem i opieką medyczną oraz niezbędnymi usługami socjalnymi, a także prawo do bezpieczeństwa na wypadek bezrobocia, choroby, niepełnosprawność, wdowieństwo, starość lub inny brak środków do życia w okolicznościach pozostających poza jego kontrolą”.

Konwencja o Prawach Dziecka

Artykuł 24.2 Państwa-Strony będą dążyć do pełnej realizacji tego prawa, a w szczególności podejmą odpowiednie środki (c) W celu zwalczania chorób i niedożywienia, w tym w ramach podstawowej opieki zdrowotnej, między innymi poprzez stosowanie łatwo dostępnej technologii i poprzez zaopatrzenie w odpowiednią pożywną żywność i czystą wodę pitną, biorąc pod uwagę niebezpieczeństwa i ryzyko zanieczyszczenia środowiska.

Artykuł 27.3. Państwa-Strony, zgodnie z warunkami krajowymi i w ramach swoich możliwości, podejmą odpowiednie środki, aby pomóc rodzicom i innym osobom odpowiedzialnym za dziecko w realizacji tego prawa, a w razie potrzeby zapewnią pomoc materialną i programy wsparcia, w szczególności w odniesieniu do wyżywienia, odzieży i mieszkania.

Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych (przyjęty przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych 16 grudnia 1966 i ratyfikowany przez Hiszpanię w kwietniu 1976).

Artykuł 11.2 Państwa Strony niniejszego Paktu, uznając podstawowe prawo każdego do wolności od głodu, podejmą indywidualnie i poprzez współpracę międzynarodową środki, w tym specjalne programy (...).

2.4.e Prawo do ochrony przed wszelkiego rodzaju wyzyskiem i/lub nadużyciami, w szczególności wyzyskiem i nadużyciami w pracy

Konwencja o prawach dziecka (20 listopada 1989):

Artykuł 32

1. Państwa-Strony uznają prawo dziecka do ochrony przed wyzyskiem ekonomicznym i przed wykonywaniem jakiegokolwiek pracy, która może być niebezpieczna lub utrudniać jego edukację lub która jest szkodliwa dla jego zdrowia lub rozwoju fizycznego, umysłowego lub fizycznego . duchowy, moralny lub społeczny.

Artykuł 36.

Państwa-Strony będą chronić dziecko przed wszelkimi innymi formami wyzysku, które są szkodliwe dla jakiegokolwiek aspektu dobra dziecka.

Artykuł 37

(a). Żadne dziecko nie może być poddawane torturom ani innemu okrutnemu, nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu lub karaniu (...)

(b) Żadne dziecko nie może być pozbawione wolności bezprawnie lub arbitralnie (...)

(c) Każde pozbawione wolności dziecko powinno być traktowane po ludzku i z poszanowaniem przyrodzonej godności osoby ludzkiej oraz w sposób uwzględniający potrzeby osób w jego wieku.

Karta praw podstawowych UE – art. 32 Zakaz pracy dzieci i ochrona młodocianych w pracy.

Zabronione jest zatrudnianie dzieci. Minimalny wiek dopuszczenia do pracy nie może być niższy niż minimalny wiek ukończenia szkoły, bez uszczerbku dla zasad, które mogą być korzystniejsze dla młodych ludzi z wyjątkiem ograniczonych odstępstw. Młodzi ludzie dopuszczeni do pracy muszą mieć warunki pracy odpowiednie do ich wieku oraz być chronieni przed wyczerpaniem ekonomicznym i jakąkolwiek pracą, która może zaszkodzić ich bezpieczeństwu, zdrowiu lub rozwojowi fizycznemu, umysłowemu, moralnemu lub społecznemu lub zakłócić ich edukację.

2.4.f Prawo do zrozumienia i miłości ze strony rodziny i społeczeństwa”

Konwencja o prawach dziecka (20 listopada 1989):

Preambuła: Uznając, że dziecko dla pełnego i harmonijnego rozwoju swojej osobowości powinno dorastać w środowisku rodzinnym, w atmosferze szczęścia, miłości i zrozumienia,

Artykuł 8.

1. Państwa-Strony zobowiązują się szanować prawo dziecka do zachowania jego tożsamości, w tym obywatelstwa, nazwiska i stosunków rodzinnych, uznanych przez prawo, bez bezprawnej ingerencji.

2.4.g Prawo do równości wobec prawa bez różnicy, do równej ochrony prawa

Konstytucja Hiszpanii (1978)

Artykuł 14. Hiszpanie są równi wobec prawa i nie mogą być w żaden sposób dyskryminowani ze względu na urodzenie, rasę, płeć, religię, poglądy lub jakikolwiek inny stan lub okoliczność osobistą lub społeczną

Artykuł 24 1. Każdy ma prawo do uzyskania skutecznej ochrony sędziów i sądów w wykonywaniu swoich uzasadnionych praw i interesów iw żadnym wypadku nie może pozostać bez obrony.

Artykuł 39.2. Podobnie władze publiczne zapewniają pełną ochronę dzieci, które są równe wobec prawa, niezależnie od ich pochodzenia i stanu cywilnego matek. Dochodzenie w sprawie ojcostwa przewiduje ustawa.

Powszechna Deklaracja Praw (1948) – Artykuł 7.

Wszyscy są równi wobec prawa i mają bez żadnej dyskryminacji prawo do równej ochrony prawnej. Wszyscy mają prawo do równej ochrony przed jakąkolwiek dyskryminacją naruszającą niniejszą Deklarację oraz przed jakimkolwiek podżeganiem do takiej dyskryminacji.

Karta praw podstawowych UE

Artykuł 20.

Wszyscy są równi wobec prawa

Artykuł 21.

1. Wszelka dyskryminacja ze względu na płeć, rasę, kolor skóry, pochodzenie etniczne lub społeczne, cechy genetyczne, język, religię lub przekonania, poglądy polityczne lub jakiekolwiek inne, przynależność do mniejszości narodowej, majątek, urodzenie, niepełnosprawność, wiek lub orientacja seksualna jest zabroniona.

2. W zakresie stosowania Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską i Traktatu o Unii Europejskiej oraz bez uszczerbku dla szczególnych postanowień tych Traktatów zabroniona jest wszelka dyskryminacja ze względu na przynależność państwową.

Konwencja o Prawach Dziecka – Artykuł 2.2.

Państwa-Strony podejmą wszelkie właściwe środki w celu zapewnienia, że dziecko jest chronione przed wszelkimi formami dyskryminacji lub karania na podstawie statusu, działalności, wyrażanych opinii lub przekonań rodziców, opiekunów prawnych lub członków rodziny dziecka.

2.4.h Prawo do azylu i prawo do ochrony w przypadku powrotu, wydalenia lub ekstradycji

● **Prawo do azylu**

Konstytucja Hiszpanii (1978) – art. 13.

4. Ustawa określa warunki, na jakich obywatele innych krajów i bezpaństwowcy mogą korzystać z prawa do azylu w Hiszpanii.

Powszechna deklaracja praw – art. 14.

1. Każdy ma prawo ubiegać się i korzystać w innych krajach z azylu przed prześladowaniem.
2. Na prawo to nie można się powoływać w przypadku oskarżeń rzeczywiście wynikających z przestępstw o charakterze niepolitycznym lub z czynów sprzecznych z celami i zasadami Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Karta praw podstawowych UE – art. 18 – Prawo do azylu.

Prawo do azylu jest gwarantowane z należyтым poszanowaniem zasad Konwencji Genewskiej z dnia 28 lipca 1951 r. i Protokołu z dnia 31 stycznia 1967 r. dotyczących statusu uchodźców oraz zgodnie z Traktatem ustanawiającym Wspólnotę Europejską.

Międzynarodowe wytyczne dotyczące ochrony: Roszczenia dzieci o azyl na podstawie art. 1(A)2 i 1(F) Konwencji z 1951 r. i/lub Protokołu z 1967 r. dotyczącego statusu uchodźców

4. Przyjęcie wrażliwej na dzieci interpretacji Konwencji z 1951 r. nie oznacza oczywiście, że dzieci ubiegające się o azyl są automatycznie uprawnione do statusu uchodźcy. Wnioskodawca dziecko musi udowodnić, że ma uzasadnioną obawę przed prześladowaniem z powodu rasy, religii, narodowości, przynależności do określonej grupy społecznej lub poglądów politycznych. Podobnie jak w przypadku płci, wiek ma znaczenie dla całej definicji uchodźcy

● **Prawo do ochrony w przypadku powrotu, wydalenia lub ekstradycji.**

Konstytucja Hiszpanii (1978)

Artykuł 13.3. Ekstradycję można wydać tylko zgodnie z traktatem lub prawem, na zasadzie wzajemności. Ekstradycja jest wykluczona w przypadku przestępstw politycznych; jednak akty terroryzmu nie będą za takie uważane.

Artykuł 42 Państwo jest szczególnie zainteresowane ochroną praw ekonomicznych i socjalnych pracowników hiszpańskich za granicą i kieruje swoją politykę w kierunku zapewnienia ich powrotu.

Powszechna Deklaracja Praw – Artykuł 13.2.

Każdy ma prawo opuścić dowolny kraj, w tym swój własny, i wrócić do swojego kraju.

Karta praw podstawowych UE – Artykuł 19 – Ochrona w przypadku usunięcia z terytorium państwa, wydalenia lub ekstradycji

1. Wydalenia zbiorowe są zabronione.
2. Nikt nie może zostać usunięty, wydany ani wydany do państwa, w którym istnieje poważne ryzyko, że zostanie poddany karze śmierci, torturom lub innemu niehumanitarnemu lub poniżającemu traktowaniu albo karze.

2.4.i Prawo do różnorodności kulturowej, religijnej i językowej - Prawo do zachowania własnej kultury, języka religijnego

Powszechna Deklaracja Praw Człowieka

Artykuł 18.

Każdy ma prawo do wolności myśli, sumienia i wyznania; prawo to obejmuje wolność zmiany wyznania lub przekonań oraz wolność uzewnętrzniania, indywidualnie lub wspólnie z innymi, publicznie lub prywatnie, swojego wyznania lub przekonań poprzez nauczanie, praktykowanie, kult i przestrzeganie obyczajów.

Konwencja o Prawach Dziecka

Artykuł 14.

1. Państwa-Strony będą szanować prawo dziecka do wolności myśli, sumienia i wyznania.
2. Państwa-Strony będą szanować prawa i obowiązki rodziców oraz, w stosownych przypadkach, opiekunów prawnych, aby udzielać wskazówek dziecku w korzystaniu z jego praw w sposób zgodny z rozwijającymi się możliwościami dziecka.
3. Wolność uzewnętrzniania wyznania lub przekonań może podlegać jedynie ograniczeniom przewidzianym przez prawo i koniecznym dla ochrony bezpieczeństwa publicznego, porządku, zdrowia lub moralności albo podstawowych praw i wolności innych osób.

Artykuł 30.

W tych państwach, w których istnieją mniejszości etniczne, religijne lub językowe lub osoby rdzennego pochodzenia, dziecku należącemu do takiej mniejszości lub rdzennemu dziecku nie można odmówić prawa, wspólnie z innymi członkami jego grupy, do korzystania z jego własnej kultury, wyznawania i praktykowania własnej religii lub używania własnego języka

Karta praw podstawowych Unii Europejskiej

Artykuł 7. Poszanowanie życia prywatnego i rodzinnego.

Każdy ma prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego, domu i komunikacji.

Artykuł 10. Wolność myśli, sumienia i wyznania”

1. Każdy ma prawo do wolności myśli, sumienia i wyznania. Prawo to obejmuje wolność zmiany religii lub przekonań oraz wolność uzewnętrzniania religii lub przekonań, indywidualnie lub wspólnie z innymi, publicznie lub prywatnie, w kulcie, nauczaniu, praktykowaniu i obrzędach.
2. Uznaje się prawo do sprzeciwu sumienia zgodnie z ustawami krajowymi regulującymi wykonywanie tego prawa.

Artykuł 22 Unia szanuje różnorodność kulturową, religijną i językową.

2.4.j Równość płci

Konstytucja hiszpańska (1978) – art. 14.

Hiszpanie są równi wobec prawa, bez jakiegokolwiek dyskryminacji ze względu na urodzenie, rasę, płeć, religię, poglądy lub jakiegokolwiek inne osobiste lub społeczne warunki lub okoliczności.

Powszechna Deklaracja Praw Człowieka – Artykuł 2.

Każdy ma prawo do wszystkich praw i wolności określonych w niniejszej Deklaracji, bez względu na jakiegokolwiek różnicę, takie jak rasa, kolor skóry, płeć, język, religia, poglądy polityczne lub inne, pochodzenie narodowe lub społeczne, majątek, urodzenie lub inny status. Ponadto nie można dokonywać rozróżnienia na podstawie politycznego, jurysdykcyjnego lub międzynarodowego statusu państwa lub terytorium, do którego należy dana osoba, niezależnie od tego, czy jest ono niezależne, powiernicze, niesamodzielne, czy też podlega innym ograniczeniom suwerenności.

Karta praw podstawowych Unii Europejskiej – art. 23.

Równość kobiet i mężczyzn musi być zapewniona we wszystkich dziedzinach, w tym w zatrudnieniu, pracy i płacy.

Zasada równości nie stoi na przeszkodzie utrzymaniu lub przyjęciu środków przewidujących szczególne korzyści na korzyść płci niedostatecznie reprezentowanej.

Deklaracja Praw Seksualnych (1999).

1. Prawo do równości i niedyskryminacji. Każdy ma prawo do korzystania ze wszystkich praw seksualnych określonych w niniejszej Deklaracji bez względu na jakiegokolwiek różnicę, takie jak rasa, pochodzenie etniczne, kolor skóry, płeć, język, religia, poglądy polityczne lub inne, pochodzenie narodowe lub społeczne, miejsce zamieszkania, majątek, urodzenie, niepełnosprawność, wiek, narodowość, stan cywilny i rodzinny, orientacja seksualna, tożsamość i ekspresja płciowa, stan zdrowia, sytuacja ekonomiczna i społeczna oraz inny status

Konwencja w sprawie likwidacji dyskryminacji kobiet i dziewcząt (CEDAW) Artykuł 5.

Kraje muszą pracować nad zmianą szkodliwych stereotypów płciowych na temat kobiet i dziewcząt, mężczyzn i chłopców, które utrwalają dyskryminację i ograniczają możliwości kobiet i dziewcząt w osiągnięciu pełnego potencjału. Takie stereotypy mogą obejmować przekonanie, że kobiety i dziewczęta nie powinny uprawiać sportu lub że mężczyźni i chłopcy nie powinni wykonywać prac domowych. Kraje muszą również zapewnić, aby edukacja rodzinna obejmowała właściwe rozumienie macierzyństwa jako funkcji społecznej oraz wspólnej odpowiedzialności zarówno mężczyzn, jak i kobiet za wychowywanie dzieci.

2.4.k Prawo do honoru

Konstytucja Hiszpanii (1978) – art. 18.1.

Gwarantuje się prawo do czci, do prywatności osobistej i rodzinnej oraz do własnego wizerunku.

Powszechna Deklaracja Praw Człowieka – Artykuł 12.

Nikt nie może być narażony na arbitralną ingerencję w jego prywatność, rodzinę, dom lub korespondencję ani na ataki na jego honor i dobre imię. Każdy ma prawo do ochrony prawnej przed taką ingerencją lub atakami.

3 PORTUGALSKA ANALIZA OPOWIEŚCI O PRAWACH

3.1 Wstęp

W Portugalii 25 kwietnia 1974 r. Ruch Sił Zbrojnych, demonstrując opór Portugalczyków wobec dyktatury – dyktatury i kolonializmu, których doświadczyli do tej pory – zdołał obalić faszystowski reżim obowiązujący w kraju.

Rozpoczęła się rewolucyjna transformacja wraz z początkiem przełomu historycznego w społeczeństwie portugalskim.

Rewolucja ta przywróciła Portugalczykom podstawowe prawa i wolności.

Zgromadzenie Ustawodawcze miało na celu obronę niepodległości narodowej, zagwarantowanie podstawowych praw obywateli i utworzenie drogi społeczeństwu socjalistycznemu, w celu zbudowania bardziej wolnego, sprawiedliwego i bardziej braterskiego państwa.

Ta konstytucja Republiki została zatwierdzona i uchwalona 2 kwietnia 1976 r. i była kamieniem milowym w odniesieniu do praw równości, sprawiedliwości i braterstwa w Portugalii. W kraju prawa te opierają się zasadniczo na idei wolności – wolności jednostki, wolności wypowiedzi i opinii, a także na prawie do imienia i prawa do edukacji, silnie związanej z rewolucją i uważanej od początku za niezbywalne. ten czas.

Projekt PRAWA nabiera wielkiego wymiaru społecznego, ponieważ w promowaniu aktywnego obywatelstwa osoby starsze stają się pomostem łączącym dwa pokolenia i przekazując świadomość praw społecznych i podstawowych zasad ich przestrzegania, ich poszanowania, ich obrony i promocji w konteksty edukacyjne za pomocą metod pedagogicznych, jak bajki w walizce.

W ten sposób odnawia się sposób, w jaki osoby starsze odnoszą się do społeczeństwa; stają się promotorami i świadkami podstawowych praw społeczeństwa i ich historii, przenikając świat dzieci w szkołach poprzez bajki w walizce.

Dzięki zaangażowaniu osób starszych w szkołach w działania skierowane do terytorium, projekt Prawa chce także zaangażować społeczeństwo w refleksję na temat nienaruszalności i obrony praw człowieka.

Lista praw

- a) Prawo do edukacji – wprowadzone przez Pinokia,
- b) Prawo do imienia- wprowadzone przez Pinokia;
- c) Prawo do wolności – wprowadzone przez Pinokia i Don Kichota
- d) Prawo do wolności opinii i wypowiedzi – wprowadzone przez Hiacyntę

3.2 Historia lokalna, krajowa, regionalna lub osobista związana z prawami

3.2.a Prawo do edukacji

Szkoła, jaką znamy dzisiaj, nie zawsze taka była. W Portugalii w przeszłości było to bardzo sztywne i rygorystyczne.

Według kilku świadków „straszna szkoła publiczna... Nauczycielka przemoc doprowadziła do skrajności... Ale tylko z kilkoma: klasa była podzielona według klas społecznych. Na froncie były dzieci rolników – nawet woźnica zabrałem jednego z nich do szkoły; W środkowym rządzie ci z klasy średniej, do których ja sam zaliczałem; Potem była motłoch, biedni ludzie, boski, w podartych spodniach. To byli ci, którzy byli często bici. Wszyscy odważni: ciosy, szarpnięcia, kopnięcia. Pojawił się pomysł, że przemoc jest częścią edukacji”... António chodził do szkoły w czasach Młodzieży Portugalskiej. W soboty musieli iść na marsz do szkoły. „Miałem mundur, który podarował mi mój wujek, który należał do reżimu Salazara. Więc to on był szefem, tym, który przewodził grupie” – wspomina.

Historia António to historia wielu ówczesnych studentów. Na szczęście ewolucja społeczeństwa pozwoliła nam ponownie przemyśleć, czy szkoła i edukacja odniosły sukces, w odniesieniu do metodologii, szkolenia nauczycieli, modernizacji budynków i samej koncepcji edukacji.

3.2.b Prawo do imienia

W momencie urodzenia dziecku przysługuje imię i nazwisko oraz dokumenty, które identyfikują je jako obywatela.

Rejestracji należy dokonać zaraz po porodzie, najlepiej na oddziale położniczym szpitala, w którym urodziło się dziecko. Alternatywnie dziecko musi zostać zarejestrowane w ciągu 20 dni w dowolnym rejestrze stanu cywilnego.

Narodzinyrejestracja jest obowiązkowa i bezpłatna; po tym rodzice otrzymują akt urodzenia.

„Istnieje prawdziwa historia ojca, który na pytanie urzędnika stanu cywilnego o nazwisko, które ma zostać zarejestrowane dla jego córki, odpowiedział: „Prantel-he Ana”! A ona była „Prantelhana”.

To kwestia nieznanego regionalizmu urzędowego i kakofonii!

„Moja mama chciała mówić do mnie Maria do Amparo, ale mój ojciec jest bardzo zapominalski i kiedy poszedł do rejestru, aby zarejestrować moje nazwisko, nie pamiętał już, jak powiedziała mu moja matka. Kiedy urzędnik zapytał go, jak się nazywa był, wpadł w kłopoty i powiedział „Prante-lhe” (to znaczy „daj jej imię”) Ana, bo tak ma na imię moja babcia, ale pani w rejestrze nie rozumiała tego dobrze i poskładała to wszystko w całość. nazywam się Prantelhana...”

3.2.c Prawo do wolności

Maria przeprowadza wywiad ze swoim dziadkiem 25 kwietnia 1974 r.

1- „Dziadku, ile miałeś lat 25 kwietnia 1974 roku?

-Urodziłem się w grudniu 1939 roku. Miałem zatem 34 lata.

2- Skąd wiedziałeś, że nastąpiła rewolucja?

-Byłem w Paryżu i przygotowywałem doktorat. Byłem rezydentem Domu Portugalskiego w uniwersyteckim mieście Paryż. Wczesnym rankiem, gdy wyjeżdżałem do Instytutu, w którym pracowałem, dyrektor Instytutu zadzwonił do mnie i zaprowadził do pokoju, w którym francuska telewizja informowała o rewolucji w Portugalii. Tak wiedziałem.

3- Czy byłeś bardzo szczęśliwy? Co zrobiłeś?

-Oczywiście szczęśliwi i od razu świętowaliśmy, ja i inni Portugalczycy przyjaciele, którzy również byli w Mieście Uniwersyteckim. Potem pojechaliśmy metrem i pojechaliśmy do Portugalskiej Księgarni, w Dzielnicy Łacińskiej, gdzie Portugalczycy mieszkali w Paryżu i byli przeciwko portugalskiemu rządowi, dyktaturze. Potwierdzili, że Demokraci pokonali dyktatorów.

4 - A potem odszedłeś?

-Odkąd dowiedzieliśmy się, że dyktatura została obalona, ja i niektórzy przyjaciele mieszkający w Mieście Uniwersyteckim tylko o tym rozmawialiśmy, ale nie miałem wiadomości o tym, co się dzieje w Portugalii. W tym czasie rozmowa przez telefon była droga, nie mieliśmy telewizorów w pokojach, a telewizja francuska nie podawała wiadomości tak, jak byśmy chcieli. Następnie, w niedzielę po 25 kwietnia, po obiedzie, kolega, który miał samochód w Paryżu, zapytał: „kto chce jechać do Portugalii na imprezę?” Pół godziny później pięciu przyjaciół opuściło Paryż w drodze do Coimbrzy. Zajęło nam to 26 godzin podróży w dzień i w noc, z dwoma krótkimi postojami na jedzenie, wypicie kawy, umycie twarzy w fontannie i lekkie rozprostowanie nóg.

5 - A dlaczego byłeś szczęśliwy?

-Bo rząd, który został pokonany 25 kwietnia 1974 był bardzo zły. Uniemożliwił rozwój Portugalii, skazując Portugalczyków na ubóstwo. Dlatego wielu musiało emigrować. Ten rząd zmusił nas również do wojny, która trwała trzynaście lat, przeciwko narodom kolonii, które chciały być wolne. W tej wojnie zginęło wielu młodych Portugalczyków i wielu młodych Afrykanów. Wuj Luciano i wujek Manuel Pedro walczyli w tej wojnie w Gwinei i Angoli. Ten rząd był również zły, ponieważ nie lubił wolności i ludzie, którzy mieli różne opinie, byli wsadzani do więzienia. Wiele osób zostało zatrzymanych przez dziesiątki lat tylko za to, a niektórzy zostali zabici.

6- Czy byłeś też w więzieniu?

Praktycznie nie. Policja aresztowała mnie raz, kiedy byłem na ostatnim roku studiów prawniczych; ale w policyjnym więzieniu w Coimbrze spałem tylko jedną noc; Następnego dnia, tuż przed obiadem, puścili mnie. Bo nie mieli powodu, żeby mnie aresztować.

7- Ale dlaczego cię aresztowali?

Ponieważ napisałem pocztówkę do więzienia w Coimbrze, gdzie prawie miesiąc wcześniej aresztowano czterech moich przyjaciół, w tym twoją ciotkę Guidę. Na tej pocztówce odtworzyłem notatkę z gazety Alentejo, zatytułowaną Demokracja Południa, o „komarach”. Ta notatka mówi mniej więcej tak: komary są prawdziwym

szkodnikiem, są wszędzie i wszystkim przeszkadzają; pewnego dnia znajdziemy lekarstwo, które uwolni nas od tych przeklętych komarów i będziemy żyć w pokoju.

Policja zrozumiała – i to prawda – że kiedy mówiłem o komarach, miałem na myśli policję, chcąc zakończyć tę polityczną dyktaturę, która wyrządziła tak wiele krzywdy wielu Portugalczykom. I aresztowali mnie tylko ze złości. Ale ciocia Guida, po wyjściu z więzienia, nie mogła studiować na uniwersytecie przez trzy lata: chciała skończyć szkołę prawniczą, a rząd jej nie pozwolił. Dopiero trzy lata później pozwolono jej wrócić do szkoły.

3.2.d Prawo do wolności opinii i wypowiedzi

Rządy na próżno mówią o „wolności słowa” prawie w każdej konstytucji na świecie, ale rzeczywistość nie jest taka. Na całym świecie są ludzie aresztowani tylko za powiedzenie tego, co myślą.

W rzeczywistości Dziennika Konstytucji Republiki Portugalskiej wolność wypowiedzi zawarta jest w jego art. 37, który podkreśla, że „Każdy ma prawo do swobodnego wyrażania i rozpowszechniania swoich myśli za pomocą słów, obrazu lub w jakikolwiek inny sposób, a także prawo do informowania się, informowania i bycia poinformowanym, bez dyskryminujących przeszkód”.

Jednak fakt, że wolność wypowiedzi nie może podlegać przeszkodom lub dyskryminacji oraz że jakakolwiek forma cenzury jest zabroniona, nie oznacza, że nie ma ograniczeń dla wolności wypowiedzi.

Skutecznie numer trzy w sztuce. 37 ChRL odnosi się do możliwości popełnienia naruszeń w ramach korzystania z wolności wypowiedzi. Jeśli więc konstytucja przewiduje możliwość popełnienia naruszeń, to dlatego, że w rzeczywistości uznaje się istnienie granic wolności wypowiedzi.

Prawa podstawowe nie są ani absolutne, ani nieograniczone. Na co dzień różne konstytucyjnie chronione wartości i prawa mogą ze sobą kolidować, więc na tym polu jest jeszcze wiele do zrobienia i walki.

3.3 Reprezentacja praw w opowieściach

3.3.a Prawo do edukacji – wprowadzone przez Pinokio

Scena 3- Rzeczy, które dzieci rozumieją

[Pinokio jak tylko usłyszał głos ojca wyskoczył z siedzenia i pobiegł otworzyć drzwi]

Pinokio (kroczy dumnie) – wyglądam jak dżentelmen! Ale do pójścia do szkoły wciąż czegoś mi brakuje; a raczej brakuje mi najważniejszych rzeczy.

Geppetto- A co to jest?

Pinokio- brak mi podkładu.

Gepeto- Masz rację, ale gdzie możemy to zdobyć?

Pinokio- To bardzo proste: idziesz do księgarni i kupujesz.

Geppetto- A co z pieniędzmi?

Pinokio- nie mam żadnych.

Geppetto- (smutny i zamyślony)- Ani ja... O cierpliwość!

[mówi Dżeppetto, wstając; i wkładając swój stary płaszcz feniksa, cały połatany i połatany, wybiegł z domu.]

Pinokio- Ciekawe, co go opętało, żeby tak wyjść, na dworze jest tak zimno. (podchodzi do okna) I już zaczyna padać...)

[Niedługo potem wrócił Geppetto, niosąc podkład dla syna, ale płaszcz już nie było].

Pinokio- Ojczy, gdzie poszedłeś? Elementarz... ale przychodzisz w koszuli z rękawami...?

Gepeto (wręcza elementarz Pinokio)- Oto twój elementarz, teraz możesz chodzić do szkoły, jak chcesz.

3.3.b Prawo do imienia – wprowadzone przez Pinokio

Scena 2- Posiadanie imienia i dobre traktowanie

NARRATOR: Cóż, zobaczymy, co stało się później.

NARRATOR: Chodźmy! Geppetto wrócił do domu, zobaczymy, zobaczymy.

Dom Geppetta to małe pomieszczenie na parterze, do którego światło docierają ze schodów. Meble nie mogą być prostsze: krzesło w złym stanie, łóżko, które nie jest zbyt dobre i mały stolik, który jest cały uszkodzony. Na tylnej ścianie widać kominek z rozpalonym ogniem; ale ogień był pomalowany, a obok ognia stał pomalowany garnek, który radośnie się gotował i z którego wydobywała się chmura dymu, który wyglądał jak prawdziwy dym. Gdy tylko wszedł do domu, Geppetto natychmiast zabrał swoje narzędzia i zaczął rzeźbić i budować swoją lalkę].

Geppetto- Jak mam go nazwać? Chcę, żeby miał na imię Pinokio. To imię, które przyniesie mu szczęście. Znałem całą rodzinę Pinokia: ojca Pinokia, matkę Pinokio i dzieci Pinokia i wszyscy mieli dobre życie. Najbogatsi z nich wszystkich błagali.

3.3.c Prawo do wolności – wprowadzone przez Don Kichota

Scena 3: Czy możecie zrobić to wszystko, bohaterowie?

[Deszcz przestał padać w międzyczasie, kiedy natknęli się na trzy wieśniaczki, każda na swoim osiołku]

Sancho Pansa - O mój panie! Zobacz, kto nadchodzi! To wspaniała dama Dulcynea w towarzystwie dwóch panien.

Don Kichot (poruszony)- Gdzie, Sancho? Powiedz mi, gdzie ją widzisz?

Sancho Pansa- Właśnie tutaj sir, jadąc w naszym kierunku, dosiadając tych wspaniałych koni.

Don Kichot (bardzo rozczarowany)- Ale to prości chłopi! I jazda na trzech osłach...

Sancho Pansa (sprytnie) - Nie, mój Panie! Mylisz się! To piękna Dulcynea! Nie widzisz jej wyszywanych złotem sukienek, ozdobionych perłami i diamentami? A jej długie włosy opadające na plecy?

[Sancho ukląkł przed nimi, podczas gdy Don Kichot stał zdeorientowany]

Sancho Pansa (wysoki)- O Dulcyneo, królowo, księżniczka i księżna piękna!

[Sancho wstaje i mówi tylko do Don Kichota]

Sancho Pansa (niski) – Proszę pana, to Dulcynea. Ale zły czarnoksiężnik rzucił na ciebie czar, więc zamiast najpiękniejszej z dziewcząt twoje oczy widzą najpowszechniejsze kobiety.

Don Kichot- Ale, ale...

Sancho Pansa – Nie ma czasu na wahanie, musimy być wasalami, sir.

Don Kichot- To prawda Sancho! Nie możemy dać się pokonać mocy magii.

[Oboje padają na kolana na ścieżce kobiet]

Dulcynea- Spójrz na to! Nie lubię słyszeć oszczerstw... a tym bardziej, że powstrzymują nas przed pójściem dalej. Stań z boku! Pozwól nam przejść!

[Don Kichot wstaje i ciągnie za sobą Sancho]

Don Kichot - Sancho, wstań. Nie możemy walczyć z zaklęciami i muszą być zaczarowane. Trzymaj głowę nisko i pozwól im przejść.

[Trzy wieśniaczki odchodzą i zamykają zastonę]

3.3.d Prawo do wolności opinii i wypowiedzi – wprowadzone przez Hiacyntę

Scena 5 i czy z kamienia rodzą się małe rybki?

Narrator: Zobaczmy, jak potoczy się ta mała przygoda, mam tylko nadzieję, że Hiacynta nie wpadnie w kłopoty.

Narrator: Zobaczmy... Nadeszła noc i stało się tak, jak ustalili: biedak poszedł młotkiem, by uderzyć w mury pałacu, robiąc tyle hałasu, że obudził wszystkich i wszystko.

[Król przybywa].

Król (zaskoczony)- Ale co to jest? Kto mnie budzi o tej godzinie?

[Widzi biedaka]

Król- Ale... ale co to jest?! Zatrzymaj ten hałas, człowieku! Ale co ty robisz?!

Biedny człowiek- łowią!

Król- Ale to niemożliwe. Jak ryby mogą wydostać się ze skały?

[W tym momencie wchodzi Hiacynta i księżę, którzy czytają].

Hiacynta- Kamień może urodzić małe rybki, a koń może urodzić małe konie.

Król: Ach, rozumiem... Cóż, biorąc pod uwagę wszystko, zdecyduję się wrócić i żrebak zostanie oddany temu człowiekowi. Możesz iść w pokoju, człowieku.

Biedny człowiek (z radością)- Och! Dziękuję dziękuję! (odjazd)

Król: Ale historia się tutaj nie kończy... Widzę, że to ty stworzyłaś całą tę historię, Hiacynto. Mówiłem ci, żebyś nie mieszał się w sprawy królestwa.

Księżę- Ojciec, to nie tak...

Król- nie mów więcej! Hiacynto, skoro wtrącałaś się w sprawiedliwość i niesprawiedliwość rządu królestwa, małżeństwo się skończyło i powinnaś wrócić do domu.

Księżę- Ojczy!

Hiacynta - Nie martw się, Januário. Pójdę! Ale to nie znaczy, że nie powiem ci, że to, co zrobiłem, było dla dobra królestwa.

Księżę- Ojczy, niech zostanie przynajmniej do świtu.

Król - Tak, pojedzie rano. Co więcej, chociaż widzę, że jesteś osobą ambitną, że tym małżeństwem chciałaś tylko zdobyć władzę i królewskie bogactwo, to i tak pozwalam Ci zabrać z pałacu to, co najcenniejsze, i nic więcej! (odchodzi)

Księżę- Och, jak by to było dla nas smutne...

Hiacynta: Więc nic już nie możemy zrobić... Słuchaj, chciałabym zjeść nasz ostatni wspólny posiłek przed wyjazdem.

Księżę: Tak, przygotujmy wszystko.

[Tego wieczoru oboje na pożegnanie ucztowali].

Księżę: Ale jaki jestem śpiący...(ziewa)... czuję się jakbym zasypiał(zasypiał).

Hiacynta: Śpij dobrze, mój drogi Januário.

Narrator: Teraz wszystko się skończyło... biedni kochankowie, którzy zostaną rozdzieleni

NARRATOR: „Myśleć, że ten Król nie posłucha opinii Hiacynty. Nie wie, czym jest wolność wypowiedzi

NARRATOR: Prawdopodobnie nawet nie wie, że wszyscy obywatele mają prawo do uczestniczenia w rządzeniu swoim krajem.

3.4 Ustawy i akty prawne związane z prawem

3.4.a Prawo do edukacji

Konstytucja Portugalii – Artykuł 73 – Edukacja, kultura i nauka

1. Każdy ma prawo do edukacji i kultury.
2. Państwo promuje demokratyzację oświaty i innych warunków oświaty prowadzonej przez szkołę i inne środki kształcenia, aby przyczynić się do równych szans, nad nierównościami nierówności ekonomicznych, społecznych i kulturowych, rozwoju osobowości i ducha tolerancja, wzajemne zrozumienie, solidarność i odpowiedzialność, postęp społeczny i demokratyczny udział w życiu zbiorowym.
3. Państwo promuje demokratyzację kultury, zachęcając i zapewniając wszystkim obywatelom dostęp do korzystania i twórczości kulturalnej, we współpracy z mediami, jako stowarzyszeniami i fundacjami celów kulturalnych, takimi jak zbiory kulturalne i rekreacja, jako stowarzyszenia na rzecz obrony dziedzictwo kulturowe, jako organizacje mieszkańców i inne podmioty kultury.
4. Państwo zachęca do i wspiera tworzenie i badania naukowe, jak również innowacje technologiczne w celu zapewnienia wolności i autonomii, wzmocnienia zamieszkiwania i wyrazistości instytucji naukowych i przedsiębiorstw.

Powszechna Deklaracja Praw Człowieka – art. 26

Każdy ma prawo do edukacji. Edukacja powinna być bezpłatna, przynajmniej odpowiadająca kształceniu na poziomie podstawowym. Szkoła podstawowa jest obowiązkowa. Należy uogólnić kształcenie techniczne i zawodowe; dostęp do szkolnictwa wyższego powinien być otwarty dla wszystkich na równych warunkach, w zależności od ich zasług.

Konwencja o Prawach Dziecka – art. 28

Dzieci mają prawo do nauki, a państwo ma obowiązek uczynić edukację podstawową obowiązkową i bezpłatną, zachęcając do organizowania różnych systemów szkolnictwa średniego dostępnych dla wszystkich dzieci i udostępniając wszystkim szkolnictwo wyższe, w zależności od możliwości każdego z nich. Dyscyplina szkolna musi szanować prawa i godność dziecka. Aby zapewnić poszanowanie tego prawa, państwa powinny promować i zachęcać do współpracy międzynarodowej.

Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej – art. 14

Każdy ma prawo do nauki i dostępu do kształcenia zawodowego i ustawicznego.
Prawo to obejmuje możliwość bezpłatnego pobierania obowiązkowej nauki

3.4.b Prawo do imienia

Konstytucja Portugalii – art. 26

1. Każdemu przyznaje się prawo do tożsamości osobistej, rozwoju osobowości, zdolności do obywatelstwa, obywatelstwa, obywatelstwa dla dobrego imienia i dobrego imienia, wizerunku, słowa, intymności życia prywatnego i rodzinnego oraz ochrony prawnej przed wszelkimi formami dyskryminacji.

Konwencja o Prawach Dziecka – art. 7

Dziecko ma prawo do imienia od urodzenia. Dziecko ma również prawo do uzyskania obywatelstwa oraz, w miarę możliwości, poznania swoich rodziców i wychowania przez nich.

3.4.c Prawo do wolności

Konstytucja Portugalii – art. 9

Oto podstawowe zadania państwa:

b) zapewnienie podstawowych praw i wolności oraz poszanowania zasad demokratycznych rządów prawa;

Konwencja o Prawach Dziecka

Artykuł 14

Państwa-Strony szanują prawo do wolności myśli, sumienia i wyznania.

Widok dziecka

Dziecko ma prawo do swobodnego wyrażania swojej opinii w sprawach, które go dotyczą i do uwzględnienia tej opinii.

Wolność wypowiedzi

1. Dziecko ma prawo wyrażać swoje poglądy, uzyskiwać informacje, przedstawiać pomysły i informacje bez względu na granice.
2. Państwa-Strony będą prawami i obowiązkami rodziców oraz, w stosownych przypadkach, przedstawicieli prawnych, szanować kierowanie dzieckiem w korzystaniu z tego prawa, w sposób zgodny z rozwojem jego zdolności.
3. Wolność uzewnętrzniania religii lub przekonań może podlegać ograniczeniom przewidzianym w ustawie, koniecznym dla ochrony bezpieczeństwa, porządku i zdrowia publicznego lub moralności oraz podstawowych wolności i praw innych osób.

Artykuł 15

1. Państwa-Strony uznają prawa dziecka do wolności zrzeszania się i pokojowych zgromadzeń.
2. Wykonywanie tych praw może być ograniczone tylko ustawą i jest to konieczne w demokratycznym społeczeństwie, w interesie bezpieczeństwa narodowego lub publicznego, w celu ochrony zdrowia lub moralności lub praw i wolności innych.

Uniwersalna Deklaracja Praw Człowieka

Artykuł 2

1. Każda istota ludzka będzie miała możliwość korzystania z praw i wolności określonych w niniejszej Deklaracji, bez względu na jakąkolwiek rasę, kolor skóry, płeć, język, religię, poglądy polityczne lub inne, pochodzenie narodowe lub społeczne, zamożność, narodziny, każdy inny stan.
2. Czy nie dokonał również rozróżnienia w oparciu o sytuację polityczną lub sytuację międzynarodową kraju lub terytorium, do którego należy dana osoba, niezależnie od tego, czy jest to terytorium niezależne, pod opieką, bez rządu lub z jakimkolwiek innym ograniczeniem suwerenności? .

Artykuł 3

Każdy człowiek ma prawo do życia, wolności i osobistego bezpieczeństwa.

Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej

Artykuł 41 Wolność sumienia, religii i kultu”

1. Wolność sumienia, wyznania i kultu jest nienaruszalna.
2. Nikt nie może być prześladowany, prześladowany ze względu na prawa lub zwolniony z obowiązków lub obowiązków obywatelskich z powodu przekonań lub praktyk religijnych.

3. Nikt nie może być pytany przez władze o jego lub jej przekonania religijne lub praktyki, z wyjątkiem zbierania danych statystycznych, których nie można zidentyfikować indywidualnie, ani też nie może być właścicielem mieszkania za odmowę udzielenia odpowiedzi.
4. Ponieważ kościoły i inne wspólnoty religijne są oddzielone od państwa i mają swobodę w organizowaniu się oraz w wykonywaniu swoich funkcji i kultu.
5. Jest gwarantem wolności nauczania jakiejkolwiek religii praktykowanej w kontekście jej wyznania, a także korzystania z mediów dla kontynuacji swojej działalności.
6. Gwarantuje się prawo do sprzeciwu sumienia na podstawie ustawy.

Artykuł 42- Wolność twórczości kulturalnej

1. Twórczość intelektualna, artystyczna i naukowa jest bezpłatna.
2. Wolność ta obejmuje prawo do wymyślania, wytwarzania i rozpowszechniania utworu naukowego, literackiego lub artystycznego, w tym do ochrony prawnej praw autorskich.

Artykuł 43 – Wolność uczenia się i nauczania

1. To wolność uczenia się i nauczania.
2. Państwo nie może programować oświaty i kultury zgodnie z jakimikolwiek wytycznymi filozoficznymi, estetycznymi, politycznymi, ideologicznymi lub religijnymi.
3. Edukacja publiczna nie będzie wyznaniowa.
4. Gwarantuje się prawo do zakładania szkół prywatnych i spółdzielczych.

3.4.d Wolność wypowiedzi i informacji

Konstytucja Portugalii – art. 37

1. Każdy ma prawo do swobodnego wyrażania i rozpowszechniania swoich myśli słowem, obrazem lub w inny sposób, jak również prawo do informowania się, informowania i bycia informowanym, bez przeszkód i dyskryminacji.
2. Wykonywanie tych praw nie może być uniemożliwiane ani ograniczane przez jakąkolwiek formę lub formę cenzury.
3. Jako że przestępstwa popełnione w ramach wykonywania tych praw podlegają ogólnym zasadom prawa karnego lub bezprawnej ordynacji społecznej, ich ocenie podlega odpowiednio jurysdykcja sądowa lub administracyjna niezawisła z mocy prawa.
4. Wszystkim osobom fizycznym i prawnym gwarantuje się w sposób równy i skuteczny prawo do odpowiedzi i sprostowania, a także prawo do odszkodowania za poniesioną szkodę.

Konwencja o prawach dziecka – art. 13

- Dziecko ma prawo wyrażać swoje poglądy, uzyskiwać informacje, przedstawiać pomysły i informacje, bez względu na granice.

Powszechna Deklaracja Praw Człowieka – artykuł 19

Każdy ma prawo do wolności opinii i wypowiedzi; prawo to obejmuje wolność posiadania opinii bez ingerencji oraz poszukiwania, otrzymywania i przekazywania informacji i idei za pośrednictwem wszelkich mediów i bez względu na granice.

Każdy ma prawo do uczestniczenia w rządzeniu swoim krajem bezpośrednio lub przez swobodnie wybranych przedstawicieli.

Każdy ma prawo do równego dostępu do służby publicznej w swoim kraju.

Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej – art. 11

Każdy ma prawo do wolności wypowiedzi. Prawo to obejmuje wolność posiadania opinii oraz otrzymywania i przekazywania informacji i idei bez ingerencji władz publicznych i bez względu na granice.

4 LITWA ANALIZA OPOWIEŚCI O PRAWACH

4.1 Wstęp

Prawa te zostały wybrane, ponieważ w okresach historycznych lud litewski nie posiadał takich praw jak nienaruszalność godności osobistej, prawo do nauki czy prawo do swobodnego wyboru pracy. Poprzez działania projektu chcieliśmy przypomnieć dzieciom historię Litwy i podkreślić, jak zmieniły się prawa i jak ważne są w życiu obywateli.

Lista praw:

- a) prawo do nauki- wprowadzone przez Kursiukas
- b) prawo do nazwiska i narodowości- wprowadzone przez Pinokio
- c) prawo do wolności myśli- wprowadzone przez Don Kichota
- d) prawo do pracy- wprowadzone przez Don Kichota
- e) prawo do praktykowania własnej kultury, języka i religii – wprowadzone przez Don Kichota

4.2 Historia lokalna, krajowa, regionalna lub osobista związana z prawami

4.2.a Prawo do edukacji

Prawo do nauki miało swój początek w Wielkim Księstwie Litewskim. W tym czasie powołano Komitet ds. Edukacji i był to pierwszy typ ministerstwa edukacji w Europie. W latach 1773-1775 nastąpiła zmiana w systemie oświaty na Litwie. Ale prawie 100 lat później pojawiło się wielkie niebezpieczeństwo dla systemu edukacji Litwy, ponieważ kraj zajęło imperium rosyjskie. Nie pozwolili na używanie języka litewskiego, a nawet zabronili używania alfabetu łacińskiego. Gdy Litwa odzyskała niepodległość po I wojnie światowej, rząd zdecydował się uchwalić ustawę gwarantującą edukację podstawową dla dzieci w wieku 7–11 lat. Teraz mamy obowiązek szkolny do 16.

Seniorzy mówili, że w ich czasach dzieci rzadko chodziły do szkoły w grupach, choć trudno nazwać to budowaniem szkoły. Wszystkie dzieci z wioski zakradły się do salonu jednego z rolników, jakby ukrywały się przed niewidzialnym niebezpieczeństwem. Tam na dzieci czekał tajny nauczyciel (daraktorius) i był zdecydowany złamać prawo tylko po to, by nauczyć je alfabetu litewskiego, liczenia, czasem historii i geografii, ponieważ było to zabronione w szkołach urzędowych od 1864 do 1904 roku.

4.2.b Prawo do nazwiska i narodowości

W XV–XVI w. obywatelem litewskim nazywano każdą osobę, która posiadała ziemię, pracę lub tytuł honorowy. Pojęcie obywatelstwa, którym posługujemy się dzisiaj, narodziło się w 1918 roku, kiedy Litwa odzyskała niepodległość. Ustawa o obywatelstwie z 2002 r. stanowiła, że obywatel litewski nie może jednocześnie posiadać obywatelstwa innego państwa, lub w szczególnych przypadkach ludzie otrzymują obywatelstwo z mocy prawa.

W latach 1944-1953 partyzanci musieli zachowywać anonimowość, bo jak tylko nazwano ich prawdziwym nazwiskiem, można było ich zgłosić, a później brutalnie ukarać, więc chyba każdy wymyślił sobie przezwiska, jak: Vanagas, Žemaitis, Vytautas.

4.2.c Prawo do praktykowania własnej kultury, języka i religii

Litwa zawsze była krajem bardzo tolerancyjnym. Wiele różnych narodów pozwolono praktykować swoją religię oraz zachować swoją kulturę i język. W czasach Wielkiego Księstwa Litewskiego ludzie oficjalnie nie posługiwali się językiem litewskim, pisali listy po łacinie lub po polsku. Dopiero w 1547 roku ukazała się pierwsza litewska książka „Katekizmas” Martynasa Mažvydasa. Później, gdy Litwę zajęło imperium rosyjskie, ludzie nie mieli swobody mówienia ani pisania we własnym języku, co zostało oficjalnie zakazane. W okresie zakazu prasy litewskiej alfabet litewski pisany literami łacińskimi był surowo zabroniony, a książki pisane pismem cywilnym (graždanka) były dostępne tylko. Dlatego w tak trudnym czasie musiał pojawić się nowy „zawód” – przemytnicy książek, którzy ryzykowali swoją wolność, a często i życie, by wywieźć na Litwę zakazane książki, bo inaczej Litwini nie mogliby ćwiczyć języka ojczystego. W 1992 roku, po odzyskaniu przez Litwę niepodległości, konstytucja Litwy głosiła, że ludzie mogą swobodnie praktykować swoją religię, kulturę i mowę. W 2004 roku UNESCO uznało przemyt książek za unikalną i niemającą odpowiednika działalność na świecie.

4.2.d Prawo do wolności myśli

Prawo do godności jest zagwarantowane w konstytucji Litwy oraz w prawie Unii Europejskiej. W tych ustawach gwarantowane są podstawowe prawa i wolności ludzi. W ten sposób zabronione jest torturowanie ludzi, poniżanie godności i okrutne zachowanie. Zwłaszcza w czasach sowieckich na Litwie nie szanowano godności ludzkiej, a ludzie w obawie przed cierpieniem zgłaszali innych do KGB. Ludzie żyjący w tamtym okresie pamiętają powiedzenia „Mury mają uszy”, „Nie ma człowieka, nie ma problemu”.

4.2.e Prawo do pracy

Przez długi czas na Litwie panowała pańszczyzna, więc ludzie nie mogli wybrać swojej pracy. W okresie pańszczyzny nie było mowy o dowolnie wybranej pracy. Jeśli byłeś poddanym, codziennie wstawiałeś z łózka i robiłeś to, co kazał ci szlachcic. Dopiero znacznie później niektórzy szlachcice zaczęli reformować ten system. Kilkaset lat później konstytucja Litwy zatwierdziła swobodę wyboru pracy. Gdy Litwa stała się członkiem Unii Europejskiej, ludzie otrzymali jeszcze więcej możliwości. Teraz Litwini mogą pracować w każdym innym państwie członkowskim UE.

4.3 Reprezentacja praw w opowieściach

4.3.a Prawo do edukacji wprowadzone przez Kursiukas

Narrator wita publiczność i przedstawia się – Stary Kursis:

Stary Kursis - wiem na pewno, że zarówno dzieci jak i dorośli kochają bajki. W dzisiejszych czasach wszyscy przenieśliśmy się do komputerów, tabletów, telefonów, ale kiedy byłam mała, słyszałam je od moich rodziców i dziadków, oni mogli słyszeć od swoich. W ten sposób wiele pięknych i cudownych bajek przeszło przez wieki, aż dotarły do nas. Ja, Stary Kursis, rybak nadmorskiej krainy, podróżowałam z nimi. Już niedługo zobaczysz jednego z nich. Czy to bajka? Obecnie tak. Ale wiele lat temu była to prawdziwa historia. Teraz zapraszam wszystkich do zapoznania się z jego postaciami.

KURSIUKAS-Wiatr falowy, przyjacielu, do czapy chmur kołysz moją łódkę na falach jeziora. Siatka Iniana mam zamiar utopić się w głębi. Złota rybka, którą można skusić na brzeg...

KURSIUKAS-Dziś na ryby, tak jak wczoraj, rok temu i tak do końca życia. Nie mogę zrobić nic innego, ale lubię to w ten sposób. Jestem wolnym człowiekiem – człowiekiem natury. Przyjdź do mnie małe rybki i duże. (z entuzjazmem zarzuca siatkę). Widzę, że dzisiaj wiatr jest dobry, powinienem mieć niezwykły połów. (po cichu nuci swoją ulubioną melodię i nie zauważa, że jest obserwowana przez księżniczkę)

KSIĘŻNICZKA (z zazdrością obserwuje faceta z boku i mówi cicho do siebie):-Jaki jest przystojny! Jak słodko i miękko! Nabrałem do niego blasku, więc codziennie przychodzę tu, żeby go obejrzeć. Gdyby tylko mnie poślubił. Byłabym najszczęśliwszą księżniczką na świecie (wzdycha). Niczego bym nie oszczędzała. Mam plan: poproszę Starego Kursisa, aby wpuścił syna do zamku, gdzie będę mógł z nim porozmawiać. (do gawędziarza podchodzi aktorka grająca księżniczkę i podpisuje prośbę o wpuszczenie syna do zamku).

KURSIUKAS (in the meantime looking quite happy): -A good day. The supper will be delicious and solid for my old Daddy and my good Mummy. Everybody will be full! Thank you, wind, thank you, lake for your generosity. You never forget the poor, feed them all. (Having caught a lot of fish, Kursiukas leaves the stage. The storyteller changes the stage decorations and keeps talking)

STARY KURSIS - A więc stało się wszystko, o czym marzyła księżniczka. Ja, jako kochający i życzliwy Tatuś, aby jego syn miał szczęśliwą przyszłość, zgodziłem się i wpuściłem do zamku mojego syna Kursiukasa. Tam księżniczka szybko namówiła go na długi czas, aby został w zamku. Obiecała wszystko, czego chciał. Jednak Kursiukas poczuł się naprawdę zbity z tropu słowami takiej księżniczki. Pochodził bowiem z biednej rodziny, nie miał majątku i był naprawdę niewykształcony, nie umiał ani pisać, ani czytać. Czuł się więc naprawdę niegodny, by zostać mężem księżniczki. Księżniczka była tak urocza, że obiecała nauczyć go wszystkiego, zatrudnić najlepszych nauczycieli. Chciała go dla siebie. Wreszcie się zgodził.

KSIĘŻNICZKA (rozmawia z nim szczęśliwa i zachwycona):-Będę cię nakarmić jak księżkę, opiekować się tobą, pozwolić ci uczyć się do najlepszych szkół. Nauczysz się całej przebiegłości, staniesz się mądry, a potem mój mąż.

STARY KURSIS: -Kursiukas bardzo lubił zamek i przebywał w nim przez wiele dni. Wszystko poszło idealnie. Był dobry w nauce, ponieważ był mądry, wszyscy nauczyciele go kochali. Księżniczka go kochała i on też się w niej zakochał. Gdy tylko Kursiukas osiągnął odpowiedni wiek, pobrali się i mieli wspaniały ślub.

4.3.b Prawo do nazwiska i narodowości – wprowadzone przez Pinokio

Cricket - Wow, co za przytulna atmosfera! (Rozgląda się i reaguje na otoczenie. Widząc publiczność podnosi okulary). A jacy śliczni widzowie się tutaj zgromadzili! Czy jestem we właściwym miejscu? Czekaliście na mnie? Może się mylę? Kto może mi powiedzieć? Och, nie wiesz kim jestem? Tak, tak, masz absolutną rację, jeszcze się nie przedstawiłem, ale prawdę mówiąc i na starość, no cóż, nie jestem już młodzieńcem (uśmiecha się) A więc, jak myślisz, kim jestem? (widzowie domyślają się, kasjer rozmawia z nimi, zadaje pytania, podtrzymuje dialog, wreszcie przedstawia się w miły sposób):

- Jestem owadem, latającym, ćwierkającym, stuletnim świerszczem. Obecnie mniej ćwierkam i prawie nie gram, widzisz, że moje palce nie są tak zwinne... więc mam świetną walizkę. Co wszyscy o tym myślicie? (widzowie zgadują; odbywa się krótki dialog):

- W tej walizce jest BAJKA! Żeby było jaśniej, są postacie bajkowe. Chciałbym opowiedzieć historię mojego życia, w której znalazłem się całkiem przypadkowo, całkiem nieoczekiwanie. Przedstawiam Wam najwspanialszą historię i jej bohaterów, napisaną przez włoskiego autora Carlo Collodi. Masz ochotę na jakiś czas razem pojechać do Włoch? Czy chciałbyś zobaczyć tajnych mieszkańców walizki? Świetny! (widzowie jeżdżą dookoła, CRICKET wraz z muzyką bije brawa. Potem dołączają do niego inni artyści, którzy grają lalkami. Wykonują wszystkie prace przygotowawcze. W międzyczasie CRICKET rozmawia z dziećmi i przedstawia swój początek),

Cricket - Widzisz, mam wspaniałych przyjaciół, którzy tchnęli życie i ducha w mieszkańców walizki i zrobili z nich różne postacie. Za chwilę wszystko zobaczysz na własne oczy, teraz wystarczy odrobina cierpliwości, jak mawiała moja prababcia: „Ucz się cierpliwości od ośła!”

- Dawno temu mieszkałem w słonecznej Italii, w domu snycerza. Ludzie nazywali go CHERRY. I wszystko zaczęło się w tym domu.

Pinokio (słychać głos marionetki, wciąż go nie widać) - Och, och, och, przestań mnie łaskotać (chichocze), przestań, łaskoczesz mnie... (w tym momencie słychać stukanie drewnem). ciemny głos odpowiada: kto tu mówi? Nic nie rozumiem, a potem znowu wali).

Cricket - Tak, tak, moja droga, to jest mały kawałek drewna. Zaczęło mówić i zaskoczyło mistrza Cherry. tyle. Później sąsiad Geppeto odwiedził Cherry. Geppeto chciał wyrzeźbić drewnianą lalkę i podróżować po świecie i zarobić w ten sposób trochę pieniędzy. I tak to się stało. W domu Geppeto drewniana lalka zaczęła swoje życie pełne niesamowitych historii i niepowtarzalnych przygód. A ja? Stary mieszkaniec domu Geppeto. Siedziałem bardzo przytulnie przy kominku i miałem czas oglądać wszystko z boku.

Pinokio to nazwa drewnianej lalki nagrodzonej największą odpowiedzialnością i ochroną przez dobrodusznego Geppeto. Od tego czasu został jego ojcem. Naprawdę wierzył, że to imię przyniesie mu szczęście i szczęśliwe życie. Geppeto z największą uwagą wyrzeźbił wszystkie części swojego ciała. Jego włosy, czoło i oczy (pokazuje wszystko dzieciom i wyjaśnia donośnym głosem) oraz nos, który o dziwo wykręcał wrzecioną. Potem kontynuował pracę nad ustami, językiem, brodą i tak dalej. Nagle mały róż ożył, mrugnął oczami, zaczął mówić bez przerwy i drażnił się z ojcem Geppeto. Potem nawet się wiercił, a nawet kopnął go raz. Było oczywiste, że z nim nie będzie łatwo, ale było już za późno. Czasami moje włosy jak spaghetti stawały dęba ze strachu, czasami było mi tak smutno z powodu jego sztuczek, czułem wobec niego urazę lub nieudane prace. Potrzebowałbym przynajmniej tygodnia, żeby opowiedzieć ci wszystko szczegółowo. Dziś (wskazuje na gotowych artystów) pokażemy krótką historię z życia Pinokia. Jeśli historia jego życia wydaje ci się interesująca, przeczytaj książkę „Przygody Pinokia”. Może rozpoznacie się w niektórych miejscach.

4.3.c Prawo do praktykowania własnej kultury, języka i religii – wprowadzone przez Don Kichota

Dulcynea - Tak więc rozmawiając o wyspach jechali przez dolinę Montelje i nagle w oddali zobaczyli 30 wiatraków (Pod sceną dzieci wstają i obracają ręce jak wiatraki, na scenie stawiają narysowane młyny wodne) Don Kichot - Fortuna porządkuje nasze sprawy lepiej, niż moglibyśmy sądzić lub życzyć sobie. Spójrz na Sancho Pansę, przed tobą jest 30 lub więcej upiornych olbrzymów. Spotkam ich wszystkich w bitwie i odbiorę im życie. Wtedy zabierzemy ich łupy, które będą uczciwie zdobyte, a potem wzbogacimy je i zniszczywszy tak paskudne ziarno, będziemy służyć Bogu.

Sancho- Jacy giganci?

Don Kichot (wskazując na działające dzieci) - Tam widać olbrzymy z długimi ramionami, niektóre z nich mają długość nawet kilometra.

Sancho (zaskoczony) – Sir, będę się zdziwił, jeśli zobaczę olbrzymy, to po prostu najprostsze wiatraki. To, co myślisz, to ramiona, skrzydła, to skrzydła, które obracają żarna.

Don Kichot - Od razu widzę, że o przygodach nie wiesz prawie nic, a strach, który odczuwasz, nie pozwala ci niczego zobaczyć ani usłyszeć. Jedną z konsekwencji strachu jest to, że nasze uczucia mieszają się i tracimy zdolność widzenia rzeczy takimi, jakimi są w rzeczywistości. Więc jeśli się boisz, odsuń się i odmów modlitwy, w międzyczasie zamierzam jechać i rzucić wyzwanie gigantom w okrutnej i nierównej walce.

Dulcynea - Don Kichot miał w głowie, że są olbrzymami i nie słyszeli krzyków Sanki i nie widząc tego, co było przed nim, jechał bardzo szybko i krzychał

Don Kichot – Nie pędź straszliwych i godnych pogardy stworzeń, gdy jesteś atakowany przez jednego rycerza!

Don Kichot – Nawet jeśli podniosłeś więcej rąk niż sam olbrzym Briareja, będziesz musiał się ze mną pogodzić! Dulcynea- Wypowiadając te słowa i dobrze osłonięty tarczą, ze strzałą w ręku przyspieszył Rosynanta, wskoczył na pierwszy młyn i strzelił strzałę w skrzydło, ale w tym czasie wiatr rozwiął skrzydła z taką prędkością że strzała rozbiła się na najdrobniejsze kawałki, rycerz wraz z koniem wleciał w powietrze i przetoczył się po łądzie na sporą odległość.

Sancho (przyśpiesza, aby pomóc tak szybko, jak jego osioł mógł biec) – O Panie, uratuj go! Czy wcześniej nie powiedziałem Waszej Wysokości, żeby spojrzała na to, co robicie. To nic innego, tylko wiatrak. Tylko ten, kto ma w głowie wiatraki, mógł mieć najmniejsze wątpliwości!

Don Kichot - Zamknij się, mój dupku Sancho, sprawy wojny, bardziej niż cokolwiek innego, są zmienne i zmienne. Myślę, że mag Freston zamienił te olbrzymy w wiatraki, aby uzurpować sobie chwałę zwycięstwa ode mnie.

Sancho- Wszystko jest w woli Bożej.

4.3.d Prawo do wolności myśli – wprowadzone przez Don Kichota

Dulcynea – Dzieci, przybyłam do was z Toboso. Czy wiesz, na jakiej ziemi znajduje się to miejsce? Czy odwiedziłeś moją rodzinną farmę? Nie, nigdy nie słyszałeś? To miejsce znajduje się w słonecznej Hiszpanii. Nazywam się Aldonsa Lorenzo i jak widzisz jestem silna, spędziłam życie karmiąc świnie i zginając ramiona dla mężczyzn w zawodach zginania ramion. Jak oni cierpieli ode mnie! W pobliskiej wiosce La Mancha mieszkał hidalgo w średnim wieku, który uwielbiał moje kobiece piękno. Niektórzy mówią, że nazywał się Kichada lub Kesada, inni mówili, że był to Kichana. Był szczupły, miał długie, chude nogi i suchą twarz. I lubił wstawać wcześnie i jeździć na polowanie.

Nie jest to jednak tak ważne dla naszej historii. O moim zalotniku dowiedziałem się od jego sąsiada Sancho Pansy. Opowiedział mi o przygodach Dzentelmena, więc chciałbym Wam opowiedzieć niektóre z nich. Abyś mógł wszystko zrozumieć. Potrzebuję twojej pomocy.

- Więc to jest mój dziwny zalotnik Don Kichot. Przeczytał wiele ksiąg o rycerzach i ich życiu oraz fantastycznych przygodach. W końcu uwierzył w te historie i pomyślał, że są prawdziwe: kiedy żyli

giganci i magowie, miały miejsce różne bitwy i pojedynki. Znienawidził złych ludzi i podziwiał odważnych.

- W rzeczywistości zanurkował w tych księgach i sam postanowił zostać wędrownym rycerzem.

Don Kichot- zdobędę chwałę i będę mógł pomagać ludziom!

Dulcynea - Jeśli jednak chciałeś zostać wędrownym rycerzem, potrzebowałeś trzech rzeczy: zbroi, konia i damy do służby. Tak więc w swoim domu udało mu się znaleźć zbroję swoich przodków.

Don Kichot – dobrze go wyczyścił, ponieważ był zardzewiały i spleśniały. Potem zdał sobie sprawę, że brakuje hełmu na głowę. Więc zrobił to z tektury.

(Na scenie pojawia się chudy koń).

Cóż, zmarnował aż cztery dni, aby nadać swojemu koniowi, który był skórą i kośćmi, najpiękniejszym imieniem, które odzwierciedlałoby jego nową służbę.

Don Kichot – Rosynant

Dulcynea – To imię wydawało mu się ważne. Wszyscy będą wiedzieć, że kiedyś był hakerem, teraz jest najlepszym hakerem na świecie.

- Cóż, jak wiesz, panią, o której marzyła była ja, dziewczyna ze wsi z sąsiedniej wsi! Ale zasłużyłem na imię księżniczki lub Lady Muck. Myślał i myślał i myślał i wymyślił to.

Don Kichot- Dulcynea del Toboso.

Dulcynea- Rycerz potrzebował miecznika, więc porozmawiał z farmerem, jego sąsiadem, aby stał się tym i służył mu.

(Sancho Pansa pojawia się na osiołku na scenie)

Jakoś go do tego namówił, mówiąc, że może w jakiejś przygodzie wygrać wyspę, a potem uczyni z niego Sancho Pansę jej zarządcą. Rolnik, słysząc o takich cudach, zgodził się być jego miecznikiem i podróżować z nim w poszukiwaniu przygód, nie mówiąc ani słowa ani żonie, ani dwójce dzieci.

W końcu wyruszyli pewnej nocy, nikogo nie budząc, mistrz na Rosynant, Sancho Pansa na osiołku. Obładowali swoje zwierzęta wszelkiego rodzaju jedzeniem i bukłakami.

(na scenie, za bohaterami rozwija się sceneria hiszpańskich dolin)

4.3.e Prawo do pracy – wprowadzone przez Don Kichota

Dulcynea - To bardzo ciężka praca, aby rządzić wyspą. Tak zaczęło się życie „wymarzonego” gubernatora: każdego dnia musiał rozwiązywać kłótnie i nieporozumienia mieszkańców wyspy.

(2 stare kłócące się odbojnice stoją przed Sancho)

Bufor 1 – Wasza Wysokość, ten głupi bufor oskarża mnie o jakąś podejrzaną historię!

Bufor 2- Boże ocal mnie od starości bez pamięci! Pożyczyłem temu rapscallionowi 10 złotych monet, a on ciągle powtarza, że je zwrócił!

Sancho (odwracając głowę z jednego krzykliwego bufora na drugi)

Bufor 1 — Wielki Naczelnik, mogę przysiąc na twoją wspaniałość klęcząc, że zwróciłem te nieszczęsne monety, a moje sumienie jest czyste jak łza dziewczyny.

Sancho- Cisza! Jestem prawie pewien, że za całe to zamieszanie winni są magowie z lokalnej wyspy, którzy szukają sposobów na pokonanie mojego tytułu zarobionego przez sumienną służbę. Więc odłóżmy na bok wszystkie czary i cokolwiek, co macie ze sobą, podzielimy się na dwie równe części.

Bufor 2- Ale proszę pana, nie mam nic, bo pożyczyłem temu łobuzowi wszystko, co miałem.

Bufor 1- mam tylko kij bo wszystko zwróciłem sąsiadowi.

Sancho- Kij wystarczy.

(Bierze kij i łamie go na dwie części). O dziwo, 10 złotych monet spada z patyka. Sąsiad pożyczył je i ukrył!

Rozbrzmiewa muzyka, cały stół zastawiony najsmaczniejszymi potrawami, Sancho otwiera usta do pierwszego kęsa, gdy posłaniec wbiega z listem i czyta go na głos:

Dulcynea (prosi dzieci o przeczytanie listu)

Posłaniec-dziecko (czyta)- Dotarli do mnie złe wieści, sir, że niektórzy moi wrogowie szykują się do ataku na wyspę. Nie wiem, której nocy. Musisz być gotowy. Wiem też od niektórych szpiegów, że 4 osoby w przebraniu dostały się na wyspę i chcą cię zabić. Staraj się być czujny i nie jedz niczego, ponieważ obawiam się, że możesz zostać zatruty pokarmem.

Twój najbliższy przyjaciel. Książę

Sancho (jęczy i tęsknie spogląda na zabierane jedzenie. Ma tylko trochę chleba i talerz winogron)

Dulcynea - Potrzebowaliśmy tylko listu! Od tego dnia Sancho nie odważył się jeść żadnego jedzenia, tylko skurcze chleba i kilka winogron. Takie było życie gubernatora, by sądzić i być głodnym.

Nagle rozlegają się dzwonki, potem trąbki, po bębnach i jakieś okrzyki.

Żołnierz wpada na

Żołnierz- Chwyć za ramiona! Chwyć za broń, sir gubernatorze! Niezliczona liczba wrogów wkroczyła na wyspę Dicania!

Sancho – O Panie, czyż mój mistrz Don Kichot nie powiedział prawdy, że ta wyspa najprawdopodobniej zostanie zaczarowana! Tutaj człowiekowi nie wolno żyć w spokoju nawet przez krótką godzinę!

(Żołnierz nałożył na biednego przestraszonego człowieka dwie duże tarcze, jedną z przodu, drugą z tyłu, po czym związuje je liną. Sancho próbuje wystąpić opierając się o daną włócznię, ale ze strachu i prawie omdlenia upada na ziemię jako worek).

(W tle słychać brzęk ramion i krzyki, Dulcynea zachęca dzieci, aby dodały trochę okrzyków i odgłosów, aby wyolbrzymić poruszenie.)

Dulcynea - Biednemu gubernatorowi wyspy udało się uniknąć kilku ciosów w głowę, ponieważ wciągnął je w tarcze, które nałożono na niego jak skorupę żółwia.

Sancho (usłyszawszy okrzyki zwycięstwa, wyrwa się z osłony i z pomocą żołnierza zdejmując tarcze mówiąc)- Wasze Królewskie Mości, zostańcie z Bogiem i powiedz księciu, że urodziłem się nagi i nago żyję. Ani nie wygrywam, ani nie przegrywam. Doszedłem do władzy bez grosza; Post też wychodzę bez grosza.

Dulcynea – Prosił tylko o garść owsa dla swojego osła, kromkę chleba i ser dla siebie. Nie mówiąc już nic, wyruszył na poszukiwanie księżęcego zamku i jego rycerza Don Kichota.

4.4 Ustawy i akty prawne związane z prawami

4.4.a Prawo do edukacji

Konstytucja Republiki Litewskiej-Artykuł 41

Edukacja jest obowiązkowa dla osób poniżej 16 roku życia.

Nauka w państwowych i gminnych szkołach ogólnokształcących, zawodowych oraz szkołach doskonalenia zawodowego jest bezpłatna.

Wykształcenie wyższe powinno być dostępne dla każdego, zgodnie z jego indywidualnymi możliwościami. Obywatelom, którzy są dobrzy w nauce, zapewnia się bezpłatną naukę w państwowych szkołach wyższych.

Konwencja o prawach dziecka – art. 28

1. Państwa-Strony uznają prawo dziecka do nauki i w celu stopniowego osiągnięcia tego prawa na zasadach równych szans, w szczególności:

- (a) uczynić szkolnictwo podstawowe obowiązkowym i swobodnie dostępnym dla wszystkich;
- (b) Zachęcać do rozwoju różnych form szkolnictwa średniego, w tym kształcenia ogólnego i zawodowego, udostępniać je każdemu dziecku oraz podejmować odpowiednie działania, takie jak wprowadzenie bezpłatnej edukacji i oferowanie pomocy finansowej w razie potrzeby;
- (c) Za pomocą wszelkich odpowiednich środków uczynić szkolnictwo wyższe dostępnym dla wszystkich na podstawie możliwości;
- (d) Udostępnić i udostępnić wszystkim uczniom informację edukacyjną i zawodową oraz poradnictwo zawodowe;
- (e) Podjąć kroki w celu zachęcenia do regularnego uczęszczania do szkół i zmniejszenia odsetka osób przedwcześnie kończących naukę.

Powszechna Deklaracja Praw Człowieka – Artykuł 26

1) Każdy ma prawo do nauki. Edukacja powinna być bezpłatna, przynajmniej na etapie podstawowym i podstawowym. Szkolnictwo podstawowe jest obowiązkowe. Kształcenie techniczne i zawodowe powinno być powszechnie dostępne, a szkolnictwo wyższe w równym stopniu dostępne dla wszystkich na podstawie zasług.

2) Edukacja będzie ukierunkowana na pełny rozwój osobowości człowieka oraz umocnienie poszanowania praw człowieka i podstawowych wolności. Promuje zrozumienie, tolerancję i przyjaźń między wszystkimi narodami, grupami rasowymi lub religijnymi, a także wspiera działalność Organizacji Narodów Zjednoczonych na rzecz utrzymania pokoju.

3) Rodzice mają pierwszeństwo w wyborze rodzaju edukacji, jaką otrzymają ich dzieci.

4.4.b Prawo do nazwiska i narodowości

Konstytucja Republiki Litewskiej- Artykuł 12.

Obywatelstwo Republiki Litewskiej nabywa się przez urodzenie i inne podstawy określone w ustawie.

Konwencja o Prawach Dziecka

Artykuł 7

1. Dziecko zostaje zarejestrowane natychmiast po urodzeniu i od urodzenia ma prawo do nazwiska, prawo do nabycia obywatelstwa oraz, o ile to możliwe, prawo do poznania i opieki rodziców.
2. Państwa-Strony zapewnią realizację tych praw zgodnie z ich prawem krajowym i zobowiązaniami wynikającymi z odpowiednich instrumentów międzynarodowych w tej dziedzinie, w szczególności w przypadku, gdy dziecko w innym przypadku byłoby bezpaństwowcem.

Artykuł 8

1. Państwa-Strony zobowiązują się szanować prawo dziecka do zachowania jego tożsamości, w tym obywatelstwa, nazwiska i stosunków rodzinnych, uznanych przez prawo, bez bezprawnej ingerencji.
2. W przypadku gdy dziecko jest bezprawnie pozbawione niektórych lub wszystkich elementów swojej tożsamości, Państwa-Strony zapewnią odpowiednią pomoc i ochronę w celu szybkiego przywrócenia jego tożsamości.

Powszechna Deklaracja Praw Człowieka – Artykuł 15

- (1) Każdy ma prawo do obywatelstwa.
- (2) Nikt nie może być samowolnie pozbawiony obywatelstwa ani odmówić prawa do zmiany obywatelstwa”.

4.4.c Prawo do praktykowania własnej kultury, języka i religii

Konwencja o Prawach Dziecka

Artykuł 14

1. Państwa-Strony będą szanować prawo dziecka do wolności myśli, sumienia i wyznania.
2. Państwa-Strony będą szanować prawa i obowiązki rodziców oraz, w stosownych przypadkach, opiekunów prawnych, aby udzielać wskazówek dziecku w korzystaniu z jego praw w sposób zgodny z rozwijającymi się możliwościami dziecka.

Artykuł 30

W tych państwach, w których istnieją mniejszości etniczne, religijne lub językowe lub osoby rdzennego pochodzenia, dziecku należącemu do takiej mniejszości lub rdzennemu dziecku nie można odmówić prawa, wspólnie z innymi członkami jego grupy, do korzystania z jego lub własnej kultury, do wyznawania i praktykowania własnej religii lub używania własnego języka.

Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej

Artykuł 22

1. Unia szanuje różnorodność kulturową, religijną i językową.

2. Powszechna Deklaracja Praw Człowieka

Artykuł 18

Każdy ma prawo do wolności myśli, sumienia i wyznania; prawo to obejmuje wolność zmiany wyznania lub przekonań oraz wolność uzewnętrzniania, indywidualnie lub wspólnie z innymi, publicznie lub prywatnie, swojego wyznania lub przekonań poprzez nauczanie, praktykowanie, kult i przestrzeganie

4.4.d Prawo do wolności myśli

Konwencja o Prawach Dziecka

Artykuł 14

1. Państwa-Strony będą szanować prawo dziecka do wolności myśli, sumienia i wyznania.
2. Państwa-Strony będą szanować prawa i obowiązki rodziców oraz, w stosownych przypadkach, opiekunów prawnych, aby udzielać wskazówek dziecku w korzystaniu z jego praw w sposób zgodny z rozwijającymi się możliwościami dziecka.

Artykuł 30

W tych państwach, w których istnieją mniejszości etniczne, religijne lub językowe lub osoby rdzennego pochodzenia, dziecku należącemu do takiej mniejszości lub rdzennemu dziecku nie można odmówić prawa, wspólnie z innymi członkami jego grupy, do korzystania z jego lub własnej kultury, do wyznawania i praktykowania własnej religii lub używania własnego języka.

Karta praw podstawowych Unii Europejskiej – art. 22

1. Unia szanuje różnorodność kulturową, religijną i językową.

Powszechna Deklaracja Praw Człowieka – Artykuł 18

Każdy ma prawo do wolności myśli, sumienia i wyznania; prawo to obejmuje wolność zmiany wyznania lub przekonań oraz wolność uzewnętrzniania, indywidualnie lub wspólnie z innymi, publicznie lub prywatnie, swojego wyznania lub przekonań poprzez nauczanie, praktykowanie, kult i przestrzeganie obyczajów.

4.4.e Prawo do pracy

Konstytucja Republiki Litewskiej – art. 48

Każdy człowiek może swobodnie wybierać pracę lub biznes, ma prawo do odpowiednich, bezpiecznych i zdrowych warunków pracy, sprawiedliwego wynagrodzenia za pracę i ubezpieczenia społecznego w przypadku bezrobocia.

Pracę cudzoziemców w Republice Litewskiej reguluje ustawa.

Praca przymusowa jest zabroniona.

Za pracę przymusową nie uważa się służby wojskowej lub służby zastępczej wykonywanej w miejsce służby wojskowej oraz pracy obywateli w czasie wojny, klęski żywiołowej, epidemii lub innych skrajnych przypadków.

Za pracę przymusową nie uważa się również pracy wykonywanej przez osoby skazane przez sąd, regulowanej przepisami prawa.

Konwencja o prawach dziecka – art. 32

1. Państwa-Strony uznają prawo dziecka do ochrony przed wyciskiem ekonomicznym i przed wykonywaniem jakiegokolwiek pracy, która może być niebezpieczna lub kolidować z edukacją dziecka, lub być szkodliwa dla zdrowia dziecka, fizycznego, psychicznego, duchowego, rozwój moralny lub społeczny.

2. Państwa-Strony podejmą działania ustawodawcze, administracyjne, społeczne i edukacyjne w celu zapewnienia realizacji niniejszego artykułu. W tym celu i uwzględniając odpowiednie postanowienia innych instrumentów międzynarodowych, Państwa-Strony w szczególności:

- (a) Zapewnić minimalny wiek lub minimalny wiek do przyjęcia do pracy;
- (b) Zapewnić odpowiednią regulację godzin i warunków zatrudnienia;
- (c) Zapewnić odpowiednie kary lub inne sankcje w celu zapewnienia skutecznego wykonania niniejszego artykułu.

Powszechna Deklaracja Praw Człowieka – Artykuł 23

Każdy ma prawo do pracy, wolnego wyboru zatrudnienia, sprawiedliwych i korzystnych warunków pracy oraz ochrony przed bezrobociem.

- (2) Każdy, bez jakiegokolwiek dyskryminacji, ma prawo do równej płacy za równą pracę.
- (3) Każdy pracujący ma prawo do godziwego i korzystnego wynagrodzenia, zapewniającego jemu i jego rodzinie egzystencję godną z godnością ludzką, uzupełnianego w razie potrzeby innymi środkami ochrony socjalnej.
- (4) Każdy ma prawo do tworzenia i przystępowania do związków zawodowych w celu ochrony swoich interesów.

5 RUMUŃSKA ANALIZA OPOWIEŚCI O PRAWACH

5.1 Wstęp

Wybrane prawa mają różne znaczenie w Rumunii. Część z nich związana jest z okresem komunistycznym. Inne prawa dotyczą większego okresu historycznego. Z drugiej strony, niektóre prawa są uznawane przez państwo lub międzynarodowy instrument prawny, podczas gdy inne prawa nie są uznawane przez prawo, ale są ważne dla działającego, spójnego i stabilnego społeczeństwa.

Lista praw:

- a) Prawo do rodziny – wprowadzone przez The Wise Child
- b) Prawo do dobrego samopoczucia fizycznego i psychicznego – wprowadzone przez The Wise Child
- c) Prawo dostępu do wymiaru sprawiedliwości – wprowadzone przez The Wise Child
- d) Równość kobiet i mężczyzn – wprowadzona przez Ileanę Samziana
- e) Prawo kobiet do pracy – wprowadzone przez Ileanę Samziana
- f) Prawo do życia – wprowadzone przez Pinokia
- g) Prawo do edukacji – wprowadzone przez Pinokio

5.2 Historia lokalna, krajowa, regionalna lub osobista związana z prawami

5.2.a Prawo do rodziny

„Po dojściu komunistów do władzy moja rodzina miała wiele kłopotów. Moi rodzice byli bogaci i to było wbrew zasadom komunistów. Byłem wtedy dzieckiem i pamiętam, że mieliśmy w domu służbę. Pewnego dnia rodzice wyszli i powiedzieli, że służba przez jakiś czas się mną zaopiekuje. Kiedy wrócili moi rodzice, byłem już nastolatką i nie chciałam ich widzieć ani z nimi rozmawiać. Później, gdy było już za późno, zrozumiałem, że oddali mnie do adopcji służbie, aby mnie chronić i umożliwić mi wykształcenie. Nawet dzisiaj, kiedy jestem stara, nie jestem w stanie wybaczyć im, że mnie zostawili, zabrali mi rodzinę”.

Ta historia życia Any B. to historia wielu rodzin zniszczonych, gdy komuniści przejęli władzę polityczną po II wojnie światowej. W okresie PRL-u wydarzył się kolejny dramat o skali społecznej: sieroty. Dzieci pozostawione przez matki w szpitalu lub z różnymi niepełnosprawnościami były zamykane w tzw. „Domkach dla Dzieci”. Tam dzieci były zaniedbywane i wykorzystywane w okrutny sposób. Z tych powodów rodzina ma w Rumunii szczególne znaczenie, zniewolenie rodzinne wyraża się w niskim zainteresowaniu ośrodkami dla seniorów i wysokim zainteresowaniu adopcjami.

5.2.b Prawo do dobrego samopoczucia fizycznego i psychicznego

„Dla naszych rodziców mieliśmy 9 dzieci, ale dwoje z nich zmarło, gdy byli niemowlętami. Byłem najmłodszy z naszej siódemki. Mieliśmy taką zasadę, ten sięgający bardzo dawnych czasów zwyczaj: najmłodsze dziecko, będąc synem lub córką, zostało z rodzicami. Reszta mogła wyjechać, do innych wsi, a nawet do miasta, ale najmłodszy powinni zostać z rodzicami, odziedziczyć ich dom i opiekować się nimi aż do śmierci. Więc jako najmłodszy

zostałem tutaj, we wsi. Opiekowałam się naszymi rodzicami. Pomogli mi bracia i siostry, ale to był mój obowiązek. Taki był zwyczaj. Dziś wszystko się zmieniło”.

Mihai I wyjaśnił bardzo stary zwyczaj w rodzinach wiejskich w całym kraju. Obowiązek najmłodszego dziecka uważany był za święty. Nawet dzisiaj dzieci dbają o swoich rodziców, a korzystanie z placówek opiekuńczych dla seniorów nie jest tak rozpowszechnione w społeczeństwie.

5.2.c Prawo dostępu do wymiaru sprawiedliwości

„Mój ojciec był księdzem. Kiedy komuniści doszli do władzy, pewnej nocy przyszli do nas i wyrzucili nas z domu. Skonfiskowali wszystko, mówiąc, że mój ojciec był burżuazją. Mój ojciec zmarł po powrocie z obozu pracy przymusowej. Po upadku dyktatury komunistycznej mieliśmy prawo odzyskać spadek po rodzicach. Mimo to walczyłem 15 lat w procesach sądowych o odzyskanie większości spadku. Z tego powodu już nigdy nie zaakceptuję socjalizmu ani komunizmu. W tamtym okresie prawo do sprawiedliwości było tylko teorią spisaną na papierze. To nie było prawdziwe prawo”.

Jedna z życiorysów Aleksandry A. To ta sama historia tysięcy rodzin w czasach reżimu komunistycznego.

5.2.d Równość kobiet i mężczyzn

„Miałam 16 lat, kiedy wyszłam za mąż. Moja matka wyszła za mąż w wieku 14 lat. Kiedy poznałam teściową, zobaczyłam, jak bardzo szanuje swojego męża. Pocałowała go w rękę i nigdy nie zwracała się do niego „ty”. Powiedziała mi, że muszę okazywać mężowi pełen szacunek, nigdy się z nim nie kłócić i zawsze być mu posłuszna. Staralam się być dobrą żoną, ale nigdy nie lubiłam, gdy miałam gości. Musiałem gotować, robić dzieci i opiekować się dziećmi i domem. Mąż wielokrotnie mi powtarzał: 'jesteś kobietą, co możesz wiedzieć?' Miałam dobrego męża. Nie bił mnie za bardzo. Dziś wiele się zmieniło. Może na wsi są jeszcze kobiety żyjące w ten sam sposób, ale jest ich bardzo niewiele”.

Tudora I. wyjaśnił, jak powinny być i zachowywać się kobiety w tradycyjnej rodzinie. Jej historia jest jeszcze smutniejsza, z wieloma doświadczeniami przemocy w rodzinie i gorszym miejscem w rodzinie.

5.2.e Prawo kobiet do pracy

„Chciałabym pracować, dostać pracę, ale kiedy byłam młodsza, nie było to w zwyczaju dla kobiet. Potem, kiedy przyszli komuniści, stało się to możliwe, ale dla mnie było już za późno. Miałam dzieci i musiałam zostać w domu, żeby się nimi opiekować. Całe życie byłam gospodynią domową. Kiedy po raz pierwszy opuściłem wioskę, miałem około 40 lat. Wszystkie kobiety w wiosce były takie same. Teraz nie mam własnej emerytury. Mam tylko niewielką emeryturę będąc żoną mojego męża. Zawsze się zastanawiam, jak to jest pracować w fabryce”.

Maria S., po osiemdziesiątce, opowiada tę samą historię życia, co wiele kobiet w jej wieku. Jeszcze dzisiaj, na wsi, a nawet w miastach, wiele kobiet pełni tę samą rolę gospodyń domowych i opiekunek dzieci.

5.2.f Prawo do życia

„Dziś możemy robić wszystko, co chcemy, ale mój dziadek i jego pokolenie byli pierwszym pokoleniem Romów, Cyganów, którzy stali się wolnymi ludźmi. Mój dziadek urodził się niewolnikiem. Był własnością, a inne rodziny Romów należały do bogacza. Nie mieli wówczas żadnych praw. Ich właściciel miał prawo je sprzedawać, wymieniać, bić, a nawet zabijać”.

86-letni Gheorghe B. wciąż pamięta historie opowiedane przez swojego dziadka, który był romskim niewolnikiem. Rumunia była ostatnim państwem w Europie, które zniosło niewolnictwo Romów w latach 1855-1856 za panowania rumuńskich pryncypatów.

5.2.g Prawo do edukacji

„Chciałbym być bardziej wykształcony. Ukończyłam tylko 4 stopnie. Kiedy byłam w szkole, nauczyciel codziennie prosił mnie, żebym zajęła się jego gęsiami. Nauczyłem się tylko czytać i pisać. Mając 14 lat, ponieważ nauczycielka mnie bił codziennie, a rodzice nie ufali moim wyjaśnieniom, uciekłam z domu i znalazłam pracę w mieście. Byłem za młody, ale zaakceptowali mnie, bo potrzebowali siły roboczej. Ponieważ nie miałem wykształcenia, przez całe życie byłem prostym pracownikiem. Z tego powodu bardzo często ludzie mówią mi, że jestem głupi lub głupi. Ważne jest posiadanie wykształcenia. Idź do szkoły, moja droga, i ucz się dobrze. Tylko w ten sposób możesz stać się „kimś”, uznanym i szanowanym przez innych.”

Konstantyn I. wyraża ubolewanie z powodu braku odpowiedniego wykształcenia. Bezpłatna i obowiązkowa edukacja dla wszystkich obywateli weszła w życie w latach 20. XX wieku, a szkolnictwo publiczne objęło tylko szkołę podstawową (do IV klasy).

5.3 Reprezentacja praw w opowieściach

5.3.a Prawo do rodziny – wprowadzone przez *The Wise Child*

Dawno, dawno temu był sobie mężczyzna, który po śmierci żony został sam. Pewnego dnia mężczyzna poczuł się samotny i postanowił adoptować pierwszą istotę, którą spotkał na ulicy.

Scena: Mężczyzna adoptuje węża

MĘŻCZYZNA: Czy ty, wężu, będziesz moim adopcyjnym dzieckiem? Jesteś sam, ja jestem sam i oboje mamy prawo do posiadania rodziny. Mam wszystko, pieniądze też, tyle, że można je zjeść łyżką.

SNAKE: Dlaczego nie miałbym? Tylko, że najpierw powinniśmy się dogadać.

MĘŻCZYZNA: Jak mogliśmy się nie dogadać? Byłem żonaty i dogadywałem się z żoną tak, jak z bratem.

SNAKE: W porządku. Nie poproszę o wiele, ale abyś mnie niósł na plecach.

Mężczyzna: Tylko to? Jeśli tak, to jesteś moim przybranym dzieckiem.

OPOWIEŚNIK: Mężczyzna wziął węża na plecy. Wąż owinął się wokół jego szyi i siedział tam jak w gnieździe. Minęło dużo czasu. Ich umowa nigdy nie została złamana.

Ale mężczyzna się zestarzał, jego nogi zaczęły się trząść, jego plecy zaczęły się wyginać, podczas gdy wąż rósł i rósł, naciskając plecy mężczyzny; mężczyzna ledwo mógł unieść węża.

5.3.b Prawo dostępu do wymiaru sprawiedliwości – wprowadzone przez The Wise Child

Scena: mężczyzna się zestarzał i trudno było nosić węża

MĘŻCZYŻNA: Synu mój, zmiłuj się nad swoim żywicielem i zejźdź na chwilę, bo się zestarzałem i nie mogę cię już nosić. Dotrzymałem obietnicy i zapewniłem Ci prawo do opieki. Teraz, kiedy jestem już stary, nadeszła moja kolej, aby mieć prawo do dobrego samopoczucia fizycznego i psychicznego, aby cieszyć się tym, co zostało z mojego życia.

SNAKE: Nawet o tym nie myśl, ojczu. Taka była nasza umowa i taka będzie, dopóki nie umrzesz.

OPOWIEŚNIK: Kiedy zobaczyli, jak zmęczony jest ten człowiek, ludzie doradzili mu, aby poszedł do sądu.

5.3.c Prawo dostępu do wymiaru sprawiedliwości – wprowadzone przez The Wise Child

Scena: mężczyzna i wąż idą na dwór

SĘDZIA: Dlaczego nie zrobisz tego, co słuszne i pozwolisz biednemu człowiekowi odpocząć?

SNAKE: Dobrze, źle, nie chcę wiedzieć. To była nasza umowa!

SĘDZIA: Czy tak jest, staruszk?

MĘŻCZYŻNA: No tak, ale jak się umówiliśmy, byłem młodszy i mogłem dźwigać ciężar. Teraz nie proszę o złamanie naszej umowy, tylko po to, by zlitował się nad moimi słabościami, bo jest moim przybranym dzieckiem i po mojej śmierci wszystko, co moje, pozostanie dla niego. Według sprawiedliwości oboje mamy prawa i proszę o sprawiedliwy osąd.

SNAKE: Nie ma tu napisanej litości. Wiem, że taka była nasza umowa, a mimo to, czy nie, nadal będę jego spadkobiercą, jako jego przybrane dziecko.

SĘDZIA: Jeśli taka była twoja umowa, staruszk, i jeśli twoje adopcyjne dziecko nie chce mieć nad tobą litości, nic nie możemy zrobić. Musisz trzymać się umowy.

OPOWIEŚNIK: Biedny człowiek oszedł z sercem ciężkim ze smutku, ledwo niosąc swoje ciało, szedł i myślał, że umrze przed czasem, złamany ciężarem noszenia węża. Nagle dotarł do pustej przestrzeni, gdzie kilkoro dzieci wybrało jedno z nich na swojego cesarza i osądziło ich przyczyny.

MĘŻCZYŻNA: Cesarzu, przyszedłem do ciebie prosić o sprawiedliwość, jak o sprawiedliwy proces, jak mówią w królestwie.

EMPEROR: Powiedz, staruszk, jaki masz problem?

MĘŻCZYŻNA: Widzisz, cesarzu, kiedy moja żona umarła, byłem chory, będąc samotny i pomyślałem, aby zabrać dziecko adopcyjne, któremu mógłbym zostawić całą moją fortunę po moim odejściu. Nie mając krewnych, wyszedłem szukać kogoś, kogo Bóg postawił mi na

drodze, aby go adoptować. Znalazłem tego węża i zgodziłem się z nim zawsze nosić go na plecach. Byłem wtedy młodsza, teraz wąż urósł, a jego ciężar tak mnie męczy, że ledwo mogę chodzić po ziemi. Poprosiłem go, żeby zszedł na dół, dał mi spokój, chwilę wytchnienia, ale odmawia.

SNAKE: Chcę.....

EMPEROR: To wielki brak szacunku odpowiadać cesarzowi z góry, tam, gdzie jesteś. Czy nie wiesz, wężu, że strony, które przychodzą przed cesarza na sąd, muszą stanąć na ziemi?

Wąż odwija się z szyi mężczyzny i pada na ziemię.

SNAKE: Imperatorze, to prawda, ten człowiek wziął mnie za adopcyjne dziecko. Ale umówiliśmy się, że zawsze będzie nosił mnie na plecach. Czy zejść z jego pleców, czy nie, nadal będę jego spadkobiercą. Dotrzymuję umowy. To jest właściwa rzecz. Umowa jest święta.

IMPERATOR: Dziecko, które nie ma litości dla rodziców, nie jest godne ujrzenia światła dziennego! Za to, co zrobiłeś, mogłem rozkazać moim ludziom, aby cię zabili, ale to nie byłaby sprawiedliwość! Do dziury, w ziemi idź i już nie wychodź, żeby nikt cię więcej nie zobaczył!

Wąż wśliznął się w ziemię, a mężczyzna wyprostował plecy i uniósł wysoko głowę.

5.3.d Równość kobiet i mężczyzn – wprowadzona przez Ileanę Samziana

5.3.e Prawo kobiet do pracy – wprowadzone przez Ileanę Samziana

Scena: Zamaskowana dziewczyna ukradła garnek z kościoła

OPOWIEŚNIK: Dawno, dawno temu król miał 3 córki. Był bardzo zdenerwowany tym faktem, ponieważ sąsiedni król, znacznie silniejszy, poprosił od niego syna, aby służył w zamian za pokój. Najstarsze i średnie córki poprosiły o pozwolenie na podróż do tego króla, ale nie zdołały sprostać po drodze wyzwaniom. Najmłodsza córka przebrana za chłopca zdołała przejść wszystkie wyzwania i została paziem potężnego króla. Teraz król poprosił nową stronę o wypełnienie serii zadań. Jednym z nich było porwanie bardzo pięknej księżniczki Ileany Samziany, aby została żoną króla. Po tym wyzwaniu Ileana Samziana poprosiła o specjalny przedmiot. .

Cesarska córka wchodzi z jednej strony na scenę, bierze naczynie do chrztu i odchodzi na drugą stronę sceny.

KSIĄDZ pojawia się zza dziewczyny, podnosząc ręce i klękając, przeklina dziewczynę: – O Święty Panie! Spraw, aby niegodziwiec, który ośmielił się dotknąć swymi grzesznymi rękami naczynia do chrztu, zamienił się w kobietę, jeśli jest mężczyzną; a jeśli jest kobietą, spraw, aby zmieniła się w mężczyznę!

Córka cesarza trzęsie się, jej peleryna spada, a księżę z bajki pozostaje na scenie.

Tło zmienia się wraz z wnętrzem sali tronowej.

PRINCE CHARMING zabiera statek do cesarza, który znajduje się w pobliżu Ileany Samziana:

– Wielki cesarzu, wykonałem powierzone mi zadania. Uważam, że skończyłem pracę. Bądź szczęśliwy i rządź w pokoju, dopóki Pan na to pozwoli!

IMPERATOR: Cieszę się z twoich usług; Wiedz, że po mojej śmierci zasiądziesz na tronie mojego królestwa, bo dotychczas nie miałem dziedzica. A jeśli Bóg da mi syna, będziesz jego prawicą.

ILEANA SÂMZIANA: Cesarzu, teraz, gdy spełniły się wszystkie moje życzenia, możemy się pobrać, chociaż wysłałeś kogoś innego do wszystkich ciężkich prac. Podejdź blisko mnie.

Cesarz podchodzi do niej i wpada przez dziurę w podłodze.

ILEANA SÂMZIANA mówi do Księcia Czarującego: Przywiozłeś mnie tutaj, spełniłeś wszystkie moje życzenia, przyniosłeś mi naczynie do chrztu, będziesz moim mężem. Pobierzmy się.

UROCZYSTY KSIĄŻĘ: Poślubię cię, jeśli mnie wybierzesz. Ale powinieneś wiedzieć, że w moim domu decyzje podejmuje mężczyzna, a nie kobieta. Kobieta nie ma prawa przemawiać przed mężczyzną, bo to jest stary sposób.

5.3.f Prawo do życia – wprowadzone przez Pinokia

Scena: Pinokio jest głodny i zjada gruszki

GEPPETTO Pinokio, otwórz się! Wiem, że jesteś w domu!

PINOKIO A! kto to jest? Tatuś! Wreszcie! Zaraz tam będę i otworzę drzwi! (wstaje, ale upada) co powiesz na to! Kto ukradł moje nogi? Jestem pewien, że to ty! Tato, nie mogę przyjść i otworzyć drzwi!

GEPPETTO Pinokio, mogę być cierpliwy, ale wszelka cierpliwość ma granicę, jeśli mnie denerwujesz... Otwórz albo wejdę przez okno i sprawię, że będziesz tego żałować!

PINOKIO Tatusiu, mówię poważnie, nie mogę! Ktoś ukradł mi nogi!

GEPPETTO Och, tak? A kto to był, proszę powiedz?

PINOKIO Kot!

GEPPETTO Kot?! Daj spokój! Cóż, pokażę ci! (wchodzi do domu i kiedy widzi Pinokia, lituje się nad nim) Naprawdę nie masz nóg, mój mały Pinokio! Ale co się stało?

PINOKIO Nie wiem! To była naprawdę ciężka noc, chciałem zrobić jajecznicę, ale był kurczak i wyszedł, potem przyszedł świerszcz i dał mi wykład, powiedział, że jestem złym chłopcem i że moja głowa jest drewniana, a potem ja był głodny i nie było co jeść...(zaczyna marudzić)

GEPPETTO Biedny Pinokio! Jeśli chcesz, mam je dla Ciebie! (wyciąga trzy gruszki) te gruszki były moim śniadaniem, ale wam je dam! Jesteś dzieckiem i jak wszystkie dzieci masz prawo do życia i przetrwania.

PINOKIO Ach! Powinno więc być tu jedzenie i ktoś, kto dawał mi jedzenie. Widzisz, moje prawo nie było zapewnione.

GEPPETTO Było jedzenie, Pinokio, ale jak zapewnić sobie swoje prawo, jeśli nie wywiązujesz się z obowiązku posłuszeństwa i robisz jak najmniej przykrych rzeczy? Śmiało, powiedz mi, czy chcesz zjeść te dobre gruszki?

PINOKIO Dobrze (patrzy na nie uważnie), ale tatusiu, jeśli chcesz, żebym je zjadł, musisz je dla mnie obrać!

GEPPETTO Jesteś pretensjonalny, wiesz? To źle! Nigdy nie wiesz, co może się stać, lepiej nie bądź taki!

PINOKIO Masz rację, ale nie jem owoców, które nie są obrane!

GEPPETTO (obiera gruszki) Proszę bardzo! (Pinokio zjada gruszki i chce wyrzucić rdzeń) Nie wyrzucisz rdzenia!

PINOKIO Ale ja tego nie jem, to obrzydliwe!

GEPPETTO Daj mi to! (kładzie go obok skórek)

PINOKIO Ale nadal jestem głodny! Jestem głodny! Jestem głodny!

GEPPETTO Przepraszam, nie mam ci nic więcej do zaoferowania. O tak, mam te peelingi i te rdzenie... ale powiedziałaś, że Ci się nie podobają...

PINOKIO Pokaż mi je bliżej... daj mi posmakować! (Geppetto daje mu je, a Pinokio zjada wszystko) Teraz czuję się lepiej!

GEPPETTO Zobacz, nic się nie wyrzuca!

5.3.g Prawo do edukacji – wprowadzone przez Pinokio

Scena: Pinokio dostaje podręczniki szkolne od Geppetto

PINOKIO (patrzy tam, gdzie powinny być nogi) Tatusiu, czy widzisz jaki to piękny dzień? Lepiej wyjdę, pobawę się, biegnę...

GEPPETTO Tak, masz rację!

PINOKIO Zagraj w piłkę nożną!...

GEPPETTO Pinokio, rozumiem, że chcesz mieć inne nogi, ale jestem pewien, że po prostu wyjdiesz z domu, tak jak ostatnim razem.

PINOKIO Nie, obiecuję, że będę najlepszy ze wszystkich chłopców! Obiecuję, że pójdę do szkoły! (uderza się dłonią w czoło, rozumiejąc, w jakie kłopoty się wpakował.) Każde dziecko ma prawo do nauki i wiem, że pomożesz mi się nim cieszyć.

GEPPETTO Więc ja! Idź spać, a ja założę ci z powrotem nóżki! (pracujący)

STORYTELLER Pinokio ma tyle szczęścia! Geppetto jest za dobry! Ale teraz obiecał, że pójdzie do szkoły! ... jak myślisz, czy pójdzie do szkoły?

PINOKIO (wstaje) Brakuje tylko jednej rzeczy!

GEPPETTO Co to jest?

PINOKIO Książka!

GEPPETTO Masz rację!... Zaraz wracam! (bierze płaszcz i wysiada. Wraca bez płaszcza, drżąc, z książką)

PINOKIO Tato, a co z twoim płaszczem?

GEPPETTO Było mi za ciepło i sprzedałem. Oto książka! (daje książkę Pinokio, który go rozumie i przytula)

5.4 Ustawy i akty prawne związane z prawem

5.4.a Prawo do rodziny

Prawo do rodziny wiąże się z prawem do posiadania partnera, męża lub współmałżonka, dzieci, matki i ojca oraz innych krewnych.

Konstytucja Rumunii – art. 48 ust. 3

„Dzieci spoza małżeństwa są równe prawnie z dziećmi z małżeństwa”.

Prawo nr. 273/2004 w sprawie procedury adopcji – art. 1 lit. b)

W trakcie procedury adopcyjnej należy przestrzegać następującej zasady:

Zasada opieki i wychowania dziecka w środowisku rodzinnym.

Prawo to zostało uznane w Deklaracji Praw Dziecka w 1959 r. oraz w Karcie Praw Podstawowych Unii Europejskiej w 2000 r.

5.4.b Prawo do dobrego samopoczucia fizycznego i psychicznego

Aby seniorzy mogli korzystać z tego prawa, to my wszyscy musimy pomagać im, gdy są w potrzebie, ułatwiać im życie poprzez opiekę i uwagę lub zapewniać im to, co niezbędne do życia, aby nie musieli już pracować .

Konstytucja Rumunii – art. 47

(1) Obowiązkiem państwa jest podejmowanie działań na rzecz rozwoju gospodarczego i ochrony socjalnej w taki sposób, aby zapewnić obywatelom godziwe życie.

(2) Wszyscy obywatele mają prawo do emerytury, płatnego urlopu macierzyńskiego, opieki medycznej w państwowych placówkach medycznych, pomocy dla bezrobotnych oraz innych rodzajów publicznych lub prywatnych ubezpieczeń społecznych, zgodnie z prawem. Obywatele mają również prawo do opieki społecznej, zgodnie z prawem.

Prawo to zostało uznane przez Unię Europejską na mocy Karty praw podstawowych z 2010 roku.

5.4.c Prawo dostępu do wymiaru sprawiedliwości

Prawo dostępu do wymiaru sprawiedliwości obejmuje kilka elementów, takich jak: prawo do rzetelnego procesu sądowego, prawo do obrony, zakaz nadużywania prawa i inne.

Konstytucja Rumunii – art. 21

- 1) Każdy może zwrócić się do wymiaru sprawiedliwości w obronie własnych praw, wolności i interesów.
- 2) Żadne prawo nie może ograniczać wykonywania tego prawa.
- 3) Strony mają prawo do słusznego wyroku i rozwiązania ich przyczyn prawnych w rozsądnym terminie.

Prawo to zostało w dużej mierze uznane w 1948 r. w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, a w 1950 r. w Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

5.5 Równość kobiet i mężczyzn

5.6 Prawo kobiet do pracy

W Rumunii do 1874 r. dziewczęta/kobiety nie mogły chodzić do szkoły ani nauki. Do 1929 r. kobiety nie miały prawa do głosowania ani do pracy.

Konstytucja rumuńska

Artykuł 16

- (1) Obywatele są równi wobec prawa i władz publicznych, bez przywilejów i dyskryminacji.
- (2) Nikt nie stoi ponad prawem.
- (3) [...] Państwo rumuńskie gwarantuje równość szans kobiet i mężczyzn w objęciu stanowisk i godności publicznych.

Artykuł 41

- (1) Prawo do pracy nie może być ograniczone. Dowolny jest wybór zawodu, zawodu lub zawodu, a także miejsca pracy.
- (4) Za tę samą pracę kobiety mają taką samą pensję jak mężczyźni.

Równość kobiet i mężczyzn została uznana za międzynarodową w 1979 r. przez Konwencję w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji kobiet.

5.6.a Prawo do życia

Prawo do życia jest najważniejszym i najstarszym prawem uznawanym na świecie iw wielu krajach. Prawo do życia oznacza, że nikt nie ma prawa odbierać życia innym ludziom. W bardzo szczególnych sytuacjach, jeśli tak mówi prawo, w niektórych stanach przestępcy są skazywani do śmierci. W Rumunii prawo do życia po raz pierwszy uznano w 1864 roku.

Konstytucja Rumunii – art. 22

- 1) Gwarantuje się prawo do życia oraz prawo do integralności fizycznej i psychicznej.

- 2) Nikt nie może być torturowany ani poddany nieludzkiemu lub poniżającemu karaniu lub traktowaniu.
- 3) Zabroniona jest kara śmierci.

Prawo do życia zostało ogłoszone w 1948 r. Powszechną Deklaracją Praw Człowieka.

5.6.b Prawo do edukacji

Prawo do edukacji oznacza, że ludzie mają prawo do nauki, co jest podstawowym filarem dobrobytu jednostki i społeczeństwa. Prawo do nauki ma skomplikowaną historię, z licznymi początkami i przystankami. W Rumunii prawo do nauki zaczęto uznawać w 1821 r., ale głównie dla ludzi bogatych.

Konstytucja Rumunii – art. 32

- (1) Prawo do nauki zapewnia obowiązkowe kształcenie ogólne, szkolnictwo średnie i zawodowe, kształcenie uniwersyteckie oraz inne rodzaje kształcenia i szkolenia.
- (2) Kształcenie wszystkich klas odbywa się w języku rumuńskim. Zgodnie z prawem edukacja może odbywać się w języku międzynarodowym.
- (3) Gwarantuje się prawo osób należących do mniejszości narodowych do nauki w ich własnym języku ojczystym oraz prawo do nauki w tym języku. [...]
- (4) Zgodnie z prawem edukacja państwowa jest bezpłatna. [...]

Od 1959 Deklaracja Praw Dziecka, kraje na całym świecie uznały, że dzieci mają prawo do bezpłatnej i obowiązkowej edukacji, przynajmniej na poziomie podstawowym.

6 POLSKA ANALIZA OPOWIEŚCI O PRAWACH

6.1 Wstęp

W dzisiejszych czasach edukacja odgrywa bardzo ważną rolę, a świadomość tego, jak ważne jest otrzymanie wykształcenia, może prowadzić tylko do intelektualnego wzbogacenia społeczeństwa. W ustanowieniu prawa do nauki widzimy troskę o rozwój polskiego społeczeństwa.

Lista praw:

- a) Prawo do edukacji wprowadzone przez Pinokia i Krasnoludy i sierotę Marię
- b) Prawo do życia, wolności i bezpieczeństwa wprowadzone przez Pinokia
- c) Prawo dziecka do ochrony i opieki wprowadzone przez Pinokio i Krasnoludy i sierotę Marię
- d) Prawa zwierząt wprowadzone przez Pinokio
- e) Prawo do wolności wypowiedzi wprowadzone przez Don Kichota
- f) Prawo do pracy wprowadzone przez Don Kichota
- g) Prawo do ochrony przed przemocą fizyczną lub psychiczną, krzywdą lub zaniedbaniem wprowadzone przez Krasnoludy i Sierotę Mary
- h) Prawo do ochrony przed wszelkiego rodzaju wyzyskiem oraz prawo do niepodejmowania pracy przed osiągnięciem pewnego minimalnego wieku wprowadzone przez Krasnoludy i Maryję Sierotę
- i) Prawo do ochrony i pomocy wprowadzone przez Krasnoludy i Maryję Sierotę

6.2 Historia lokalna, krajowa, regionalna lub osobista związana z prawami

6.2.a Prawo do edukacji

Pierwsze psychologiczne studia nad sytuacją dziecka pojawiły się pod koniec XIX wieku. Przedtem dziecko jako człowiek – istota społeczna, nie istniało w ludzkiej świadomości.

Warto w tym miejscu podkreślić rolę polskiego pedagoga Janusza Korczaka, cenionego na arenie międzynarodowej działacza na rzecz godnego traktowania dzieci. W 1920 roku opublikował pracę „Magna Charta Libertatis”, w której szacunek dla dziecka uznał za podstawę praw dziecka. Jego żądanie, aby dziecko było szanowane na równi z dorosłymi („Nie ma dziecka, jest człowiek”) znacznie wyprzedziło swoje czasy.

Jak sam o sobie mówił: „Wybrałem dla syna pomysł służenia dziecku i jego sprawie”. Wiedział, że nie wystarczy słuchać – trzeba było przede wszystkim usłyszeć potrzeby dziecka. Z kolei o prawie do nauki mówił: „Dziecko chce być dobre. Jeśli nie umie – naucz go; jeśli nie wie – wyjaśnij; jeśli nie może – pomóż”.

Prawa dziecka zostały po raz pierwszy zapisane w Deklaracji Genewskiej z 1924 r., ale najważniejszym kompleksowym dokumentem określającym prawa dziecka jest Konwencja o Prawach Dziecka, która została przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych 20 listopada 1989 r. Została ona ratyfikowana przez 192 kraje, z których wszystkie zobowiązały się do przestrzegania i wdrażania jej postanowień. Polska ratyfikowała tę konwencję w 1991 roku.

Warto w tym miejscu zauważyć, że już w 1978 r. Polska wystąpiła z wnioskiem o jej przyjęcie do Komisji Praw Człowieka ONZ i przedstawiła projekt, który następnie był dwukrotnie modyfikowany, przyczyniając się w ten sposób do powstania Konwencji o prawach dziecka w jej obecnym kształcie.

Kolejnym godnym uwagi polskim akcentem w walce o prawa dziecka jest fakt, że inicjatorem powstania UNICEF, międzynarodowej organizacji działającej na rzecz dzieci, był Ludwik Raichman – polski bakteriolog i działacz społeczny. Miało to miejsce w 1946 roku.

Ostatecznym wiążącym dokumentem jest Konwencja o Prawach Dziecka, przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w 1989 r., ratyfikowana w Polsce w 1991 r.

6.2.b Prawo do życia, wolności i bezpieczeństwa

Duży wpływ na Konstytucję 3 Maja dotyczącą prawa do życia, wolności i bezpieczeństwa miał Hugo Kołłątaj (polski polityk, pisarz, historyk). Powiedział, że pod żadnym pozorem nie wolno naruszać praw człowieka; że żaden kraj nie jest godny nazywania się wolnym, jeśli przynajmniej jedna osoba zostanie zmuszona do niewoli.

Hugo Kołłątaj był wielkim orędownikiem równouprawnienia burżuazji, choć zajmował się także chłopami - proponował zastąpienie pańszczyzny czynszem.

Sprzeciwiał się weta Liberum i widział konsolidację władzy królewskiej na dziedzicznym tronie. Opowiadał się za ograniczeniem praw magnatów. Jego zdaniem Sejm powinien być zawsze gotowy. Do Stanisława Małachowskiego o przyszłym parlamencie Pisma Anonima Kilka listów", „O ustanowieniu i upadku Konstytucji 3 Maja” czy „Prawo polityczne narodu polskiego”.

W szczególności przyczynił się do walki o życie i wolność Polaków, jak sam wypowiadał się w odniesieniu do swoich rodaków: „Polacy! Odważcie się raz być narodem, a prawdziwie wolnym narodem”.

6.2.c Prawo dziecka do ochrony i opieki

W 1913 roku w Belgii odbył się Pierwszy Międzynarodowy Kongres Opieki nad Dzieckiem. Kongres przyjął kilka zasadniczych uchwał, m.in. w sprawie organizacji opieki nad dziećmi.

Zaproponowano wówczas powołanie Międzynarodowego Stowarzyszenia Opieki nad Dziećmi, co zajęło miejsce w 1921 r. Polska przystąpiła do niego 5 listopada 1928 r.

Pierwszą w historii polskiego konstytucjonalizmu regulacją prawną dotyczącą praw dziecka była konstytucja marcowa z 17.03.1921. Kwestia prawa dziecka do ochrony i pomocy została omówiona w art. 103 ww. Konstytucji, który stanowi, że „dzieci pozbawione dostatecznej opieki rodzicielskiej, zaniedbywane wychowawczo mają prawo do opieki i pomocy państwa dla zakres określony przez prawo”.

1924 - Zgromadzenie Ogólne Ligi Narodów przyjmuje Deklarację Praw Dziecka zwaną Deklaracją Genewską. Deklaracja stwierdza, że ludzkość powinna dać dziecku to, co ma najlepszego, i że do ludzkości należy zapewnienie opieki, ochrony, pomocy dzieciom w trudnych sytuacjach.

1948 – Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych przyjmuje Powszechną Deklarację Praw Człowieka, której art. 25 uprawnia matki i dzieci do „szczególnej opieki i pomocy” oraz „ochrony społecznej”.

1959 – Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych przyjmuje Deklarację Praw Dziecka, rozszerzenie Deklaracji Genewskiej, która uznaje m.in. prawo dzieci do opieki i opieki zdrowotnej.

Najważniejszym jednak dokumentem jest Konwencja ONZ o Prawach Dziecka, przyjęta w 1989 roku. Określa ona status prawny i społeczny dziecka w oparciu o obowiązujące regulacje międzynarodowe i współczesne koncepcje wychowania.

Prawo RP realizuje założenia Konwencji i wszystkie jej szczegółowe wskazania.

Konstytucja RP z 2.04.1997 w art. 72 (paragraf 2) stanowi: „Dziecko pozbawione opieki rodzicielskiej ma prawo do opieki i pomocy ze strony władz publicznych”.

I tak: W Polsce najważniejszymi aktami prawnymi gwarantującymi prawo dziecka do ochrony i pomocy państwa są: Konstytucja RP z 2.04.1997 (art. 72 ust. 2) oraz Konwencja o Prawach Dziecka (art. 20) przyjęte przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych w dniu 20.11.1989 r. i ratyfikowane przez Polskę w 1991 r.

Mimo stosunkowo dobrego systemu ochrony prawnej dzieci, przestrzeganie praw dziecka w naszym kraju nie wygląda zbyt optymistycznie. Wynika to z pewnego wzorca traktowania dzieci jako przedmiotów w naszej kulturze.

Częste zaniedbywanie obowiązków wobec dzieci przez ich naturalnych opiekunów we wszystkich dziedzinach życia dziecka. W efekcie wiele dzieci pozbawionych opieki rodzicielskiej mieszka w rodzinach zastępczych, w domach dziecka, w specjalnych ośrodkach wychowawczych lub w placówkach opiekuńczych.

W 1981 roku powstał w Polsce Komitet Ochrony Praw Dziecka. Była to pierwsza tego typu organizacja pozarządowa w Europie Wschodniej. Zrzesza około 1000 działaczy społecznych i zatrudnia wysoko wykwalifikowanych specjalistów z zakresu psychologii, pedagogiki i prawa.

6.2.d Prawa zwierząt

Po wejściu w życie ustawa zastąpiła obowiązujące od 23 kwietnia 1928 r. rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o ochronie zwierząt. Pierwszy projekt ustawy o ochronie zwierząt przygotowany w Sejmie pierwszej kadencji, zgłoszona 9 stycznia 1993 r. przez posłankę Teresę Liszcz z Porozumienia Centrum, nie dotarła do pierwszego czytania ze względu na samorozwiązanie Sejmu.

Nowy projekt został złożony 23 marca 1994 r. w Sejmie II kadencji przez posłankę Związku Pracy Krystynę Sienkiewicz. Zakładał traktowanie zwierzęcia jako istoty czującej, zdolnej do doświadczenia cierpienia fizycznego i psychicznego. Zmieniło też dotychczasowe stanowisko cywilnoprawne, że zwierzę ma takie same prawa jak rzecz. W porównaniu z pierwotnym projektem skrócił on kary za maltretowanie zwierząt z dwóch lat do jednego roku pozbawienia wolności, a właściciel maltretowanego zwierzęcia miał zostać oskarżony o leczenie zwierzęcia oprócz kary pozbawienia wolności lub grzywny. Zgodnie z projektem nielegalne było również porzucanie zwierząt domowych i wiązanie szczeniąt do jednego roku i ciężarnych suczek. W przypadku złego traktowania zwierzęcia zapewnił jego odbiór przez policjanta lub inspektora Towarzystwa Dobrostanu Zwierząt. Projekt obejmował również zakaz sprzedaży detalicznej żywych ryb, tuczenia cieląt na białe mięso oraz kaczek i gęsi na otłuszczoną wątrobę. Zdziczałe koty, które są naturalnymi wrogami gryzoni, zostałyby objęte ochroną gatunkową. Zmuszanie koni do kłusowania podczas ciągnięcia ładunku również byłoby zakazane, a uźdę i bat musiałyby być tak skonstruowane, aby zwierzę nie odniosło żadnych obrażeń. Transport do rzeźni nie mógł trwać dłużej niż 24 godziny, uśmiercanie dużych zwierząt byłoby możliwe wyłącznie po uprzednim ogłuszeniu lub znieczuleniu i tylko w specjalnie wyznaczonych punktach, a uśmiercanie ryb i drobiu byłoby dokonywane wyłącznie przez wykwalifikowane osoby. Tylko zwierzęta urodzone w niewoli będą mogły występować w cyrkach i korridach, a walki psów i kogutów powinny być całkowicie zakazane.

„Nie będę tu rozwodził się nad innymi problemami: masowym porzucaniem psów w czasie wakacji, ich celową, bezmyślną hodowlą, hodowlą na smalec, różnymi formami maltretowania przez pomysłowych degeneratów. Króluje okrucieństwo i bezgraniczna głupota. Obawiam się, że musi upłynąć co najmniej 100, a w niektórych miejscach 200 lat, zanim to się zmieni na lepsze, zanim mentalnie, a nie tylko geograficznie, dołączymy do Europy. Wolę przebywać wśród zwierząt. Są niewinni, a właściwie całkowicie bezbronni, nawet ci rzekomi zabójcy psów: „agresywne” rottweilery, amstafy czy pittbule, które są niczym innym jak wytworem tępości i

nieodpowiedzialności ich właścicieli. Mocno wierzę w maksymę Immanuela Kanta, prawdopodobnie największego filozofa naszej historii: „Możemy osądzać człowieka po tym, jak traktuje zwierzęta”.

Zawsze byli, są i zawsze będą źli ludzie i nie da się tego obejść. Jedyłą rzeczą, jaka mi pozostała i mi i moim podobnym ludziom (czule nazywanym „oszołomionymi ekologami”), jest ignorowanie tego i codzienna praca w mrówczym tempie.

Dlatego założyłem to Stowarzyszenie - aby ratować zwierzęta i dzięki temu móc bez wstydu patrzeć w lustro każdego wieczoru, mimo że należę do gatunku, który skutecznie rujnuje tę planetę”.- Agnieszka Lechowicz, Prezes Stowarzyszenia Obrony Zwierząt, 2008

6.2.e Prawo do wolności wypowiedzi

Brak wolności słowa charakteryzuje systemy teokratyczne, totalitarne i autorytarne. Represjonowanie wolności słowa to nie tylko domena wyżej wymienionych systemów, występuje również w krajach uznawanych za wyznające zasady demokratyczne. Wiąże się to zwykle z presją ze strony kogoś na wyższym stanowisku lub osoby mającej wpływy w kręgach decyzyjnych (np. polityka, redaktor encyklopedii, czasopisma itp.). Odbywa się to zazwyczaj poprzez blokowanie treści (informacji) niewygodnych, nie wspierających poglądów osoby represjonującej. Wolność słowa gwarantują art. 14, 25, 49, 53 i 54 Konstytucji RP.

W rzeczywistości wolność słowa rzadko jest w pełni nieograniczona, np. w Polsce kodeks karny zakazuje publicznego znieważania Prezydenta RP i innych konstytucyjnych organów RP, zniewaga i zniesławienie mogą być również przestępstwem. Ponadto przestępstwem jest publiczne i sprzeczne z faktami zaprzeczanie zbrodniom nazistowskim, komunistycznym oraz innym zbrodniom przeciwko pokojowi, ludzkości i zbrodniom wojennym, czyli tzw. negacji.

Droga do wolności

Historia wolności słowa w Polsce jest bardzo mocno związana z czasem komunizmu. Sytuację zmieniło X Plenum KC PZPR. Z inicjatywy Wojciecha Jaruzelskiego władze postanowiły kontynuować dialog z opozycją. W efekcie na początku 1989 roku Kiszczak ponownie spotkał się z Wałęsą w Magdalence. W ciągu kilku tygodni osiągnięto porozumienie między dwoma obozami politycznymi. Uzgodniono, że 6 lutego rozpocznie się Okrągły Stół, który ustali szczegóły kompromisu między partią a opozycją.

Dwumiesięczne rozmowy odbywały się w kilku miejscach, ale najbardziej związanym z Okrągłym Stołem jest Pałac Prezydencki, a następnie Pałac Namiestnikowski. W negocjacjach wzięło udział ponad 700 osób, debatując w trzech głównych zespołach, dziewięciu podzespołach i kilkunastu grupach roboczych. Uczestnicy tych przełomowych wydarzeń zapisali się w polskiej historii, ale dla wielu obrady Okrągłego Stołu były początkiem kariery politycznej w wolnej Polsce.

Czy podczas tych negocjacji można było osiągnąć więcej? To temat na osobny tekst. Można dyskutować o osiągnięciach Okrągłego Stołu, ale nie można zaprzeczyć, że wolność (a raczej jej część) została osiągnięta, unikając rozlewu krwi. „Przy Okrągłym Stole siedzieli naprzeciw ludzi, których wszystko dzieliło. Nie znali się, nie szanowali się, nie ufali sobie. A na dodatek szczerze się nienawidzili. dla obu był to moment egzaminu- nie bójmy się wielkich słów- z patriotyzmu i odpowiedzialności za Polskę. Myślę, że w tamtych czasach wszyscy zdaliśmy ten egzamin”.- wspominał po latach Adam Michnik.

6.2.f Prawo do pracy

Kodeks pracy został uchwalony 26 czerwca 1974 r. Uchwalenie tej szczególnie ważnej ustawy umożliwiło uporządkowanie spraw pracowniczych. Nowe ustawodawstwo umożliwiło uchylenie szeregu ustaw obowiązujących od okresu międzywojennego. W momencie wejścia w życie ustawy na rynku istniało tylko kilka kodeksów tej rangi, w tym kodeks cywilny i kodeks karny.

Kodeks "przetrwiał" zmiany polityczne w Polsce, towarzyszył Polakom podczas prywatyzacji naszego kraju, rozwoju sklepów wielkopowierzchniowych, galerii handlowych i centrów usług wspólnych. Po 1989 roku była kilkadziesiąt razy zmieniana.

Kodeks pracy został bardzo gruntownie przerehabilitowany w 1996 roku. Wiele zmian było wymuszonych implementacją prawa unijnego i międzynarodowych aktów prawnych, które obejmowały Polskę. Nowelizacja m.in. zrównała obowiązki pracodawców i zniósła ochronę pracowników w przypadku ogłoszenia upadłości lub likwidacji podmiotu zatrudniającego.

W 2000 roku znowelizowano rozdział dotyczący układów zbiorowych. Ważną zmianę wprowadzono w 2001 roku, kiedy tydzień pracy został skrócony do 40 godzin. Co ważne, nie wpłynęło to negatywnie na płace pracowników.

Również w tym roku pojawił się przepis o równym traktowaniu mężczyzn i kobiet, wymuszony przez prawo UE. Dopiero w 2003 r. dyskryminacja ze względu na pochodzenie rasowe lub etniczne, religię, wiek lub orientację seksualną została zakazana, jak wymaga tego prawo wspólnotowe. Dzięki staraniom Izabeli Jarugi-Nowackiej, wicepremier w rządzie Marka Belki i ministra bez teki, udało się również wprowadzić do Kodeksu pracy przepisy antymobbingowe.

6.2.g Prawo do ochrony przed przemocą fizyczną lub psychiczną, krzywdą lub zaniedbaniem

Historia praw dziecka nie jest długa. Do końca XIX wieku dzieci nie miały specjalnych praw. Pierwszy Międzynarodowy Kongres Opieki nad Dzieckiem odbył się w 1913 roku. Można powiedzieć, że XX wiek był pierwszym stuleciem, w którym zatwierdzono prawa dziecka.

W Polsce pierwsze wzmianki o prawach dziecka pojawiły się w Konstytucji marcowej (17 marca 1921). Konstytucja mówi, że dzieci bez opieki rodzicielskiej mają prawo do ochrony ze strony państwa. Konstytucja mówiła też, że praca zarobkowa dzieci poniżej 15 roku życia jest zabroniona.

W Konstytucji RP (2 kwietnia 1997) jest wiele punktów dotyczących praw dziecka. Zabrania się stałego zatrudniania dzieci do lat 16 (art. 65). Władze publiczne są zobowiązane do zapewnienia dzieciom specjalnej opieki zdrowotnej (art. 68). Rzeczpospolita Polska zapewnia ochronę praw dziecka. Każdy ma prawo żądać od władz publicznych ochrony dzieci przed przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem i demoralizacją (art. 72). Dziecko bez opieki rodzicielskiej ma prawo do ochrony i pomocy państwa (art. 72).

Ogromu i ogromu cierpień dzieci podczas II wojny światowej nie da się opisać. Cierpienie dzieci w Auschwitz było ogromną ilością dewastacji biologicznej i psychicznej.

Pożywienie obozowe często powodowało zatrucie pokarmowe u dzieci po spożyciu pokarmu zakażonego drobnoustrojami, bakteriami, grzybami lub chorobotwórczymi pierwotniakami. Trudno się temu dziwić, skoro więźniowie – w tym dzieci – jedli wszystko, co znaleźli z głodu: spleśniały chleb, zgniłe lub na wpół surowe

warzywa, zepsute ser z robakami itp. Mimo to czekali na chwilę jedzenia w ciągu dnia i marzyłem. Bogdan Bartnikowski wspominał:

„Będę miał chleb w ustach w mgnieniu oka! Będę go żuł powoli, powoli, aż zamieni się w ciekącą papkę, potem go połknę i wreszcie nie będę czuł tego wściekłego ciągnięcia i pieczenia w moim żołądku na chwilę (...). Podział był kompletny, teraz najważniejsze zostało - jedzenie. Największa uroczystość, najpiękniejsza chwila dnia. Tak długo na to czeka się...”

6.2.h Prawo do ochrony przed wyzyskiem wszelkiego rodzaju oraz prawo do niepodejmowania pracy przed osiągnięciem określonego wieku

Jak wiemy, pierwszym dokumentem w polskim ustawodawstwie wspominającym o prawach dziecka była Konstytucja marcowa z 17.03.1921. Ustanowił prawo do ochrony przed wyzyskiem młodocianych. Stanowił on, że minimalny wiek ubiegania się o pracę wynosił 15 lat, zakazywał stałego zatrudniania dzieci i młodzieży w wieku szkolnym do pracy zarobkowej, a także pracy nocnej młodocianych pracowników w branżach szkodliwych dla ich zdrowia (art. 113).

Konstytucja kwietniowa z 23.04.1935 ponownie podejmuje ten problem, podkreślając w artykule 8 (paragraf 2), że Państwo dba o pracę i nadzoruje jej warunki.

Konstytucja RP z 2.04.1997 w art. 65 (ust. 3 i 4) mówi: „Stale zatrudnianie dzieci poniżej 16 roku życia jest zabronione. Formy i charakter dopuszczalnego zatrudnienia określa ustawa. Minimalną wysokość wynagrodzenia za pracę lub sposób ustalenia tej wysokości określa ustawa.”

Kodeks pracy stanowi: W okresie wakacyjnym osoby w wieku od 15 do 18 lat mogą być zatrudnione tylko na specjalnych warunkach. Podstawowym warunkiem jest ukończenie szkoły podstawowej i dobry stan zdrowia do wykonywania danej pracy.

Stale zatrudnienie dzieci poniżej 16 roku życia jest w Polsce zabronione. Jednak w wyjątkowych sytuacjach mogą działać. Kodeks pracy zezwala osobom poniżej szesnastego roku życia na pracę wyłącznie dla podmiotu prowadzącego działalność kulturalną, artystyczną, sportową lub reklamową.

I tak: W Polsce najważniejszymi aktami prawnymi gwarantującymi prawo dziecka do ochrony przed wyzyskiem gospodarczym są: Konstytucja RP z 2.04.1997 (art. 65) oraz Konwencja o Prawach Dziecka (art. 32) przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20.11.1989 r. i ratyfikowana przez Polskę w 1991 r.

Znaczenie tego prawa w Polsce jest ogromne, jeśli pomyślisz o tym, jak dzieci były traktowane podczas II wojny światowej. Przykładem niezwykle brutalnego łamania tego prawa jest Obóz Bezpieczeństwa w Łodzi:

W grudniu 1942 r. rozpoczął działalność Obóz Prewencyjny Policji Bezpieczeństwa dla Młodzieży Polskiej w Łodzi, przemianowany na Litzmannstadt i włączony do III Rzeszy, potocznie zwany obozem przy ul. Przemysłowej. Znajdował się wewnątrz getta, na terenie graniczącym z cmentarzem żydowskim, i był oddzielony od reszty getta drewnianym płotem o wysokości 3 m, zwieńczonym drutem kolczastym. Chodziło o odizolowanie polskiej młodzieży, która sprawiała kłopoty okupantom i mogła w ten sposób działać demoralizująco na młodych Niemców.

Byli to młodzi ludzie, którzy w trudnych warunkach okupacji, pozbawieni opieki, popełniali drobne przestępstwa. Nierzadko zdarzało się, że dzieci, których rodzice zostali zabici lub deportowani do obozów lub na roboty przymusowe, były opuszczone i bezdomne.

Kolejną grupę stanowili ci, których rodzice nie podpisali listy narodowości niemieckiej, tzw. volkslisty. Stali się zakładnikami - przetrzymywani w obozie, dopóki rodzice nie zdecydowali się podpisać. Do obozu trafiły także

dzieci zatrzymanych działaczy polskiego podziemia, Świadków Jehowy oraz przesiedleńców, w tym z Zamojszczyzny.

Początkowo mieli być tu wysyłani chłopcy w wieku od 8 do 16 lat. Jednak w pierwszym transporcie była już dziewczyna. Wiek więźniów wkrótce oficjalnie obniżono do 6 lat. Przywożono tu także mniejsze dzieci, nawet dwuletnie. Były też niemowlęta. Starsze dziewczęta wysłano do filii obozu w majątku we wsi Dzierżazna. Młodzież powyżej 16 roku życia została wysłana do obozów koncentracyjnych dla dorosłych, m.in. do Auschwitz i Ravensbrück.

6.2.i Prawo do ochrony i pomocy

W 1981 roku powstał w Polsce Komitet Ochrony Praw Dziecka. Była to pierwsza tego typu organizacja pozarządowa w Europie Wschodniej. Zrzesza około 1000 działaczy społecznych i zatrudnia wysoko wykwalifikowanych specjalistów z zakresu psychologii, pedagogiki i prawa.

Komitet broni praw dziecka, podejmuje inicjatywy na rzecz poprawy ochrony praw dziecka oraz systemu opieki i wychowania, a także dba o prawidłowe stosowanie prawa do dzieci.

Dążąc do likwidacji tzw. sieroctwa społecznego opowiada się za zmianami w procedurze adopcyjnej, rozwojem instytucji Pogotowia Rodzinnego, a przede wszystkim wspiera dzieci z rodzin zagrożonych, aby mogły pozostać w swoim naturalnym środowisku, wspierając tym samym prawa matek do wychowywania dzieci.

Podkreślając rolę prawa dziecka do miłości, Komitet zaleca, aby decyzje o losie dziecka w kryzysie rodzinnym opierały się przede wszystkim na kryterium relacji emocjonalnej dziecka z jego opiekunami.

Pierwszą w historii polskiego konstytucjonalizmu regulacją prawną dotyczącą praw dziecka była konstytucja marcowa z 17.03.1921. Kwestia prawa dziecka do ochrony i pomocy została omówiona w art. 103 tej Konstytucji, który stanowi, że „dzieci pozbawione dostatecznej opieki rodzicielskiej, zaniedbywane wychowawczo mają prawo do opieki i pomocy państwa w zakresie: określone przez prawo”.

Konstytucja RP z 2.04.1997 w art. 72 (paragraf 2) stanowi: „Dziecko pozbawione opieki rodzicielskiej ma prawo do opieki i pomocy ze strony władz publicznych”.

I tak: W Polsce najważniejszymi aktami prawnymi gwarantującymi prawo dziecka do ochrony i pomocy państwa są: Konstytucja RP z 2.04.1997 (art. 72 ust. 2) oraz Konwencja o Prawach Dziecka (art. 20) przyjęte przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych w dniu 20.11.1989 r. i ratyfikowane przez Polskę w 1991 r.

Wartym wspomnienia działaczem w walce o prawa i ochronę dziecka jest Janusz Korczak.

Polsko-żydowski pediatra, pisarz i pedagog, żył i pracował w realiach trudnych do wyobrażenia w dzisiejszej Europie. Mimo niezliczonych trudności i niepowodzeń, jego twórczość pedagogiczną i literacką uważa się dziś powszechnie za wzorcową (więcej: Sadowski 2012), a on sam jako pedagog wyprzedzający czasy, w których żył. Na stronach tego tekstu staramy się zrozumieć, jak to osiągnął. Korczak był osobą o wielu pozornie sprzecznych obliczach; miał zarówno swoje mocne, jak i wiele słabości. Na różnych etapach życia przechodził przez fazy rozpacz i depresji oraz euforii. Potrafił rozśmieszyć dzieci z trudnych realiów ich życia, opłakiwać ich los, a następnie dodać im odwagi na trudne chwile egzystencji podczas II wojny światowej. Niezmiennie jednak Siłę, entuzjazm i twórczą witalność czerpał z interakcji z dziećmi opartych na zasadach dialogu i subiektywnej partycypacji. Przyglądając się różnym aspektom Korczaka zawartym w jego pracach i biografiiach, mamy nadzieję uzyskać wskazówkę co do źródeł siły jego osobowości

6.3 Reprezentacja praw w opowieściach

6.3.a Prawo do edukacji wprowadzone przez Pinokia

Scena – Dżepetto wysłał Pinokia do szkoły

Geppetto wysłał Pinokia do szkoły. Tłumaczy mu, że szkoła jest bardzo ważna w życiu, ponieważ uczy się w niej żyć, nabywamy umiejętności, które przydadzą się w życiu. Dzięki szkole możemy także tworzyć relacje z innymi ludźmi (zwłaszcza w naszym wieku). Celem szkoły jest wzrost i rozwój osoby. I poszanowanie praw człowieka.

GEPPETTO: Mój synu, czas iść do szkoły. Każde dziecko ma nie tylko prawo, ale także musi chodzić do szkoły.

PINOKIO: Ale nie chcę tego robić! Szkoła jest taka nudna. Dlaczego powinienem chodzić do szkoły?

GEPPETTO: Nauka pomaga rozkwitać naszej osobowości. Ponadto w szkole nauczysz się, jak żyć wśród ludzi, jak możesz i jak nie powinieneś traktować innych ludzi. Szkoła pomoże Ci lepiej zrozumieć świat, innych ludzi i siebie.

PINOKIO: Czego jeszcze się tam dowiem?

GEPPETTO: Uczysz się pisać, czytać, liczyć. Ale nie tylko. Dowiesz się, co oznacza przyjaźń. Poznasz ludzi, którzy będą się zachowywać zupełnie inaczej niż ty i będą mieli inne zdanie. Nauczysz się szacunku i tolerowania ich zachowania, nawet jeśli będzie ono zupełnie inne niż twoje.

PINOKIO: Szacunek, tolerować? Nie rozumiem, co to znaczy.

GEPPETTO: I dlatego powinieneś chodzić do szkoły. Tam się tego nauczysz. Szanujesz i tolerujesz kogoś, kiedy widzisz, że jest inny, a czasem nawet nie lubisz jego zachowania, ale pozwalasz mu być innym, nie kpisz z niego. Wiesz, Pinokio... Każdy człowiek ma takie same prawa. Oznacza to, że każda osoba powinna być traktowana jednakowo. I dlatego np. wszystkie dzieci mają prawo do nauki. Nie możemy pozwolić jednej osobie chodzić do szkoły, a drugiej zabronić tego.

PINOKIO: Uhm... chyba rozumiem. Więc naprawdę chcę iść do szkoły. Chcę się tego wszystkiego nauczyć!

6.3.b Prawo do życia, wolności i bezpieczeństwa wprowadzone przez Pinokia

Scena – Pinokio zjada winogrona z czyjegoś ogrodu

Pinokio próbuje zjeść winogrona z czyjegoś ogrodu. Właściciel ogrodu łapie go w pułapkę – przywiązuje go łańcuchem i każe strzec kurczaków przed łasicami.

WŁAŚCICIEL: Zastąpisz teraz mojego psa. Przywiążuję cię łańcuchem, bo nie chcę, żebyś uciekł. Będziesz dla mnie pracował.

PINOKIO: Ale nie chcę dla ciebie pracować!

WŁAŚCICIEL: Nie obchodzi mnie to. Chciałeś zjeść moje winogrona. Złapałem cię i teraz należysz do mnie.

PINOKIO: Ale nikt nie powinien być zniewolony! To jest prawo! Każdy ma prawo do wolności.

WŁAŚCICIEL: Ale nie jesteś człowiekiem, tylko marionetką!

PINOKIO: Wróżka obiecała mi, że zmieni mnie w człowieka, jeśli będę słodka: pójdę do szkoły i będę szanować różne prawa.

WŁAŚCICIEL: Ale nie szanujesz praw. Chciałeś zjeść moje winogrona, które są moją własnością.

PINOKIO: Proszę, wypuść mnie. Chcę iść do tatusia.

WŁAŚCICIEL: Przemyślę to ponownie. Zostaniesz tu dzisiaj. Dobranoc.

[Właściciel znika. Pinokio płacze i mówi do siebie].

PINOKIO: Właściciel miał rację. Nie powinienem był kraść mu winogron. Są jego własnością. Każdy ma prawo do własnej własności. To prawda, że złamał prawo. Ale też go złamałem. Jutro go przeproszę. I jeszcze raz poproszę, żeby mnie wypuścił.

[Pojawiają się łasice. Pinokio łapie je wszystkie. Pojawia się Właściciel].

WŁAŚCICIEL: Złapałeś łasice! Fenomenalnie!

PINOKIO: Chcę też przeprosić, że zabrałem twoje winogrona.

WŁAŚCICIEL: Wybaczam. I proszę Cię również o przebaczenie. Nie powinienem był cię zniewalać i kazać ci pracować bez wynagrodzenia. Wypuściłem cię. I proszę, weź ten chleb i trochę winogron jako nagrodę za swoją pracę. Ponieważ każdy ma prawo do nagrody za swoją pracę.

6.3.c Prawo dziecka do ochrony i opieki wprowadzone przez Pinokio

Scena – Pinokio w domu wróżki

Pinokio ucieka przed zamaskowanymi złodziejami. Natrafia na mały domek, w którym mieszka Wróżka. Opowiada jej swoją historię.

FAIRY: Powiedz mi, co cię tu sprowadza.

PINOKIO: To długa historia. Ktoś chciał zabrać moje 5 monet, które dostałem od dyrektora teatru lalek.

FAIRY: Od reżysera?

PINOKIO: Tak, dał mi trochę pieniędzy na zakup podręcznika i pójście do szkoły.

FAIRY: Ooo, do szkoły?

PINOKIO: Tak, mój tata powiedział mi, że każde dziecko powinno uczyć się w szkole. Dyrektor teatru zobaczył, że nie stać mnie na podręcznik i dał mi pieniądze.

FAIRY: Czy teraz mówisz prawdę?

PINOKIO: Tak!

[PINOKIO uświadamia sobie, że jego nos rośnie].

PINOKIO: O nie! Co się dzieje?

WRÓŻKA: Pinokio, skłamałeś i dlatego twój nos się wydłużył. Kłamstwo to nic dobrego.

[Pinokio płacze].

PINOKIO: Jak będę żył z takim nosem?

FAIRY: Powiedz mi prawdę, a skrócę ci nos.

PINOKIO: Prawda jest taka, że miałem podręcznik. Mój tata sprzedał swój płaszcz, żeby go kupić. Ale podręcznik sprzedałem, bo chciałem kupić bilet do teatru lalek. A potem dyrektor zlitował się i dał mi kilka monet.

[Nos Pinokia staje się krótszy].

WRÓŻKA: Widzisz? Masz teraz krótki nos. Pamiętaj, że zawsze powinieneś mówić prawdę. Czasami jest to trudne, ale bardzo ważne. Chodź ze mną teraz. Zaopiekuję się tobą.

PINOKIO: Dziękuję. Ale dlaczego chcesz się mną opiekować? W końcu nie jesteś moją matką.

WRÓŻKA: Jesteś dzieckiem i dzieci mają prawo do szczególnej ochrony, zwłaszcza gdy ich rodzice nie są w stanie się nimi opiekować. Twój ojciec jest daleko stąd, więc zajmę się tobą. Kiedy wyzdrowiejesz, wrócisz do swojego ojca.

PINOKIO: Bardzo dziękuję!

WRÓŻKA: Nie ma za co. Teraz idź do łóżka i zdrzemnij się.

6.3.d Prawa zwierząt wprowadzone przez Pinokio

Scena – Pinokio w kształcie osła sprzedanego do cyrku

Pinokio i jego przyjaciel w postaci osła zostają sprzedani do cyrku, gdzie muszą ciężko pracować i brać udział w przedstawieniach dla osób wykonujących stresujące, a czasem ranne sztuczki.

PINOKIO: Ucieczka do Krainy Zabawek nie była mądra. Staliśmy się zwierzętami. A zwierzęta to nie ludzie i nie mają praw człowieka.

PRZYJACIEL: Traktują nas tu okropnie. Zwierzęta prawdopodobnie nie mają praw.

PINOKIO: Gdybyśmy poszli do szkoły, uczylibyśmy się o prawach człowieka. A może zwierzęta też mają prawa. W szkole powiedzieliby nam to.

[Kangur, który słucha ich rozmowy mówi:]

KANGUR: Zwierzęta też mają prawa. Nauczyłem się tego w szkole. Niestety zdecydowałem się pojechać do Krainy Zabawek, gdzie zamieniłem się w kangura.

PINOKIO: Jakie prawa mają zwierzęta?

KANGAROO: Każde zwierzę ma prawo do życia. I ma prawo do szacunku. Na przykład nie możesz tego pokonać ani zranić. I nie możesz być okrutny dla zwierząt. Zwierzęta mają również prawo do odpoczynku i odpowiedniego pożywienia.

PINOKIO: Och! Dyrektor naszego cyrku nie przestrzega tych praw! Musimy cały czas brać udział w pokazach lub ćwiczyć. Bił nas, gdy robimy coś źle. A on nas nie szanuje!

KANGAROO: Niestety... Niektórzy ludzie łamią prawo. Mam nadzieję, że kiedyś stąd ucieknę i kiedy znów zamienię się w człowieka, opowiem wszystkim, jak traktuje się zwierzęta w tym cyrku. Pamiętam też ze szkoły, że zwierzę nie może być traktowane jako zabawka dla człowieka. A wystawy i spektakle z udziałem zwierząt są niezgodne z ich godnością. W cyrku robią to dokładnie!

PINOKIO: To straszne!

KANGAROO: Tak... Ludzie czasami są okropni, kiedy nie przestrzegają prawa.

6.3.e Prawo do wolności wypowiedzi wprowadzone przez Don Kichota

Scena – Don Kichot zmienia imię

W epoce władzy jest wysoki i chudy hidalgo, który zмага się między czytaniem książek rycerskich a wieloma zabawnymi próbami noszenia rycerskiego stroju. Po chwili wyciąga ze stajni nieszczęsny jadeit i mówi:

DON KICHOT

Minęły cztery dni, odkąd zastanawiam się, jakie imię tu nadać.
Na wierzchowca tak sławnego rycerza i nie można pozostać bez głośnego imienia.
Wymyśliłem tyle imion, przekręciłem je, odwróciłem, odrzuciłem, przedłużyłem, skróciłem
i przetwarzane w pamięci i wyobraźni. Aż w końcu... znalazłam wzniosłą, melodyjną nazwę
by uczynić cię pierwszym ze wszystkich palfreyów na świecie.
Nadaję Ci imię ROSYNANT!
Po ośmiu dniach kręcenia głową przyszedł do mnie Don Kichot i jak słusznie
rycerz Muszę wrzucić w swoje imię nazwę ojczyzny, tak jak robili to inni rycerze.
Odtąd będę nazywał siebie Don Kichotem z La Manchy.
Przyjmuję od niej miłe imię, dla wielkiej własnej chwały.
Nie mam innego wyjścia, jak znaleźć kobietę, którą bym się zakochała. Okrutny rycerz bez miłości
jest „jak drzewo bez liści i owoców” lub „ciało bez duszy”.
Jakże się cieszę, że wygłaszam tę orację!
Wybieram „damę moich myśli” i nazywam ją godnym imieniem, które jest podobne, a nawet
to samo, na co zasługuje księżniczka lub wspaniała dama.
Niech będzie moim DULCYNEY z Tobosco!
Ta nazwa wydaje się dziwna i znacząca jak wszystkie inne, które dla siebie wymyśliłem
i wszystkich moich bliskich.
Czas iść !

6.3.f Prawo do pracy wprowadzone przez Don Kichota

Scena – Don Kichot i wiatraki

Don Kichot prosi swojego sąsiada Sancho Pansę, aby został jego giermkim, obiecując mu drobnego gubernatora. Kiedy dotarli do około trzydziestu wiatraków, Don Kichot widzi w nich trzydziestu gigantów i postanawia z nimi walczyć i ich zabić. Sukces walecznego Don Kichota w strasznej i nigdy wcześniej nie wyimaginowanej przygodzie z wiatrakami dał mu dumę z bycia błędnym Rycerzem.

DON KIKSOT Myślę o zrobieniu ci dużo dobrego, drogi sąsiedzie. Chociaż brakuje ci soli w Twojej głowie. Powinieneś wyjść ze mną na świat i służyć mi jako giermek dobrej woli, bo może stać się przygodą, aby pozbyć się mojej tajemnicy i pozbyć się wyspy i ciebie zostanie jego zarządcą.

SANCHO PANSA Czy mogę wziąć mój bardzo dobry tyłek, bo nie jestem przyzwyczajony do chodzenia?

DON KIKSOT Zostałem przez kogoś wezwany, bo nie przypominam sobie, żeby błędny rycerz miał giermek na tyłku. Ale jeśli będzie szansa, postaram się załatwić lepszego konia. Kontynuujmy. Najlepiej nie widzieć nikogo takiego osła.

SANCHO PANSA Uważaj, panie rycerzu, aby nie zapomnieć tej wyspy, którą mi obiecałeś. Już sobie z tym poradzę, bez względu na to, jak będzie wspaniale.

DON KIKSOT Nie sądzisz, że to przesada, bo takie rzeczy i wiele innych się zdarza

do podobnych rycerzy w sposób nigdy nie widziany i nigdy nie rozumiany. Chodźmy, bo chcę być rycerzem.

Don Kichot i Sancho Pansa natrafiają na wiatraki.

DON KIKSOT Dzięki Bogu za łaskę, która daje mi tak szybko możliwość wypełnienia mojego obowiązku

i zbieraj owoce moich gorących pragnień. Fortuna sprzyja naszym intencjom bardziej niż my byśmy życzy, żebyśmy mogli. Spójrz, tam, Sancho Pansa, gdzie wiele monstrualnych olbrzymów z długimi ramionami

Wydaje się, że myślę o walce i zabiciu wszystkich.

SANCHO PANSA Jacy giganci? Zastanów się, że to nie olbrzymy, ale wiatraki, ale to, co wydaje się ramionami

to skrzydła, które obracają wiatr i poruszają kamieniem młyńskim.

DON KIKSOT Nie jesteś aż tak żądny przygód. To są giganci. Jeśli się boisz, wynoś się stąd.

DON KIKSOT Możesz klepać pióra, podczas gdy ja toczę z nimi zacieklą i nierówną walkę.

SANCHO PANSA Ostrzegam cię. Sir, nie ma wątpliwości, że to wiatraki, dlaczego nie zapłacisz uwagę na moje ostrzeżenia? Mówię to tyle razy.

DON KIKSOT Nie uciekajcie, tchórze, nikczemne stworzenia, w końcu atakuje was tylko jeden rycerz. i chociaż machasz więcej łapami, zapłacisz mi za moje zniewagi.

(Wtedy koń i rycerz raz zostają porwani przez jedno ze skrzydeł i rzućeni na pole ciężko udręczeni, a kopia zostaje zerwana).

SANCHO PANSA Pomocy! Czy nie mówiłem ci, żebyś uważał?

DON KIKSOT Ucisz się, mój przyjacielu Sancho Pansa, sprawy wojenne podlegają zmienności, ale nie za dużo tych złośliwych sztuczek będzie działać przeciwko odwadze mojego imienia.

Usiądę na koniu, nawet jeśli jestem krzywy. Czytałem, że niejaki Rycerz Diego Perez de Vargas, po złamaniu miecza w bitwie wziął ciężką gałąź owsa i dokonał tak słynnych czynów.

Otrzymał przydomek Klub.

SANCHO PANSA Wierzę we wszystko, co powiedziałeś, ale jesteś przekrzywiony, prawdopodobnie od tych siniaków?

DON KIKSOT Zgadza się, nie narzekam na ból, bo rycerze nie narzekają na żadne rany, nawet jeśli wychodzą przez nią wnętrzości.

SANCHO PANSA Kiedy to zrobię, nie mam nic do powiedzenia, będę narzekał na najmniejszy ból, Sądzę, że dziedzic błędzącego rycerza też nie może narzekać.

DON KIKSOT Ale możesz narzekać idealnie jak chcesz, bo jeszcze tego nie czytałem do zakonu rycerskiego. Rozejrzyj się, bracie Sancho Pansa, będziemy mogli zanurzyć łokiec tutaj w przygodach, co ma się wydarzyć.

6.3.g Prawo do edukacji wprowadzone przez Krasnoludki i Maryję Sierotę

Scena – Koszałek-Opałek opowiada dzieciom historie historyczne

Koszałek-Opałek spotyka dzieci pasące się pod lasem. Siada z nimi przy ognisku. Krasnal opowiada im różne historie o starożytnej historii Polski. Dzieci słuchają z zapartym tchem. Nie chodzą do szkoły, wszystkiego muszą się uczyć od starszych.

KOSZAŁEK-OPAŁEK: Czy mogę się ogrzać przy twoim ogniu? Jest zimno!

Dziecko 1: Proszę. Chodź i usiądź z nami, Mały Krasnoludku. Za chwilę ziemniaki będą gotowe.

KOSZAŁEK-OPAŁEK: I moje drogie dzieci! Jak ja ci odwdzięczę się!

DZIECKO 2 : Więc może opowiedz nam historię.

DZIECKO 1 : lili!... Co za bajka! Prawda jest lepsza niż bajka.

KOSZAŁEK-OPAŁEK: Jasne, na pewno lepiej! Prawda jest najlepsza ze wszystkich. Czy wy, dzieci, wiecie, że my, krasnale, mieszkaliśmy kiedyś nie pod ziemią, ale na wsiach, w chatach, razem z ludźmi? To było dawno, dawno temu, kiedy Lech był władcą tej ziemi. Słyszałeś o legendarnym władcy Lechu?

DZIECKO 2 : Tata nigdy nie mówił o Lechu.

KOSZAŁEK-OPAŁEK: W tym miejscu założył miasto Gniezno, gdzie znalazł gniazda białych ptaków. Bo powiedział sobie:- Jeśli ptaki żyją tu bezpiecznie, to ziemia musi być cicha i dobra.

Imię Lech dało początek nazwie Lechia, a mieszkający tu ludzie nazywani byli Lechitami. Jednak nazywano ich też Polanami, ponieważ był to naród oraczy, który chodził za pługiem. Wszystko to jest zapisane w naszych starych księgach.

NARRATOR: Dzieci siedzą przy ognisku, słuchając opowieści z zapartym tchem. Nie chodzą do szkoły, a wszystko, co mówi im krasnolud, jest takie interesujące! Chcieliby zapytać naukowca o tyle rzeczy!

6.3.h Prawo do ochrony przed przemocą fizyczną lub psychiczną, krzywdą lub zaniedbaniem wprowadzone przez Krasnoludy i Sierotę Mary

Scena – Skrobek i jego synowie

Skrobek, wdowiec, mieszka z synami Kubą i Wojtkiem w biednej, zaniedbanej chacie. Dzieci często nie mają nic do jedzenia.

Po sprowadzeniu króla Błystka i jego dworu do swojej chaty, Starchild budzi chłopców i wysyła ich do lasu po zarośla. Traktuje swoich synów surowo i grozi użyciem przemocy fizycznej.

SKROBEK: Hej, Kuba, Wojtek, wstańcie łobuzy! Nie widzisz pleców swojego ojca?

(Chłopcy budzą się ze snu przecierając oko).

WOJTEK: Tato! A co nam przywiozłeś z targów?

SKROBEK: Kij je przyniósł!

KUBA: Tato, widziałem króla.

SKROBEK: I dam ci króla, łajdaku, aż ci się przyśni kij! Wstań szybko i biegnij do lasu po zarośla! Pamiętajcie o tym, jeśli ktoś wspomni o tym królu, to tak go uderzę rzemieniem, że będzie słyszany w niebie! Czy rozumiesz?

Wojtek: Och, rozumiemy, rozumiemy, tato! Och, nikomu nie powiemy! Ale nie bij nas najdroższy tatusiu!

SKROBEK: Dobrze, dobrze! A teraz idź po chrust!

KUBA: A ja, widząc króla, widziałem go!

6.3.i Prawo do ochrony przed wyzyskiem wszelkiego rodzaju; prawo do niepodejmowania pracy przed osiągnięciem określonego wieku; prawo do posiadania domu wprowadzonego przez Krasnoludy i Sierotę Marię

Scena – Podziomek spotyka Marysię

Marysia prowadzi stado gęsi na łąkę, pod las. Ona pięknie śpiewa. Towarzyszy jej pies Gasio, który pilnuje gęsi.

NARRATOR: Trudny jest los Mary, która ma włosy jak słońce i oczy jak leśne fiołki.

Po śmierci matki ciężko pracuje na łyżkę jedzenia i kącik pokoju w domu gospodyni, w której służy. Zimą kołysze dziecko, nosi chrust z lasu i wodę ze studni, latem pasie gęś. Ludzie we wsi nazywają ją Marysią sierotą.

REFREN: Sierota, sierota,

Jaką masz głowę ze złota,

Błękit nieba w twoich oczach,

Czego potrzebujesz?

SIEROTA MARYSIA: Srebra nie potrzebuję,

nie potrzebuję złota,

Ale wierzba

Na własnym ogrodzeniu!

REFREN: Sierota, sierota,

Jaką masz głowę ze złota,

Czy to woda czy chleb,

Czego potrzebujesz?

SIEROTA MARYSIA: Nie potrzebuję chleba,

nie potrzebuję wody,

Tylko ten urodzony,

Gospodarstwo rolne!

Spacerując po łące pod lasem, Podziomek słyszy szloch dziecka.

PODZIOMEK: Najwyraźniej dziecko płacze! Pójdę i zobaczę, co się dzieje! Dlaczego płaczesz? Jaka krzywda ci się przytrafia?

SIEROTA MARYSIA: Jezu!... Co to jest? Boję się!

PODZIOMEK: Nie bój się. Jestem krasnoludem. Chcę ci pomóc. A gdzie jest twoja chata?

SIEROTA MARYSIA: Nie mam domu! Wygnała mnie gospodyni, w której domu pasłem gęś.

PODZIOMEK: A to zła kobieta!

SIEROTA MARYSIA: Nie, nie! Jestem zły! To ja sprawiłem, że lis udusił gęś. Och, gęś, moja gęś!

PODZIOMEK: Dlaczego jesteś tu sama, taka mała, pasąca się gęś? Masz przynajmniej coś do jedzenia? Czekaj, zbiorę dla ciebie trochę truskawek.

Może mógłbym znaleźć jakąś radę, może mógłbym zapłacić gospodyni za gęś?

SIEROTA MARYSIA: Co mi z tego jest, gdy jest martwe!

6.3.j Prawo do ochrony i pomocy wprowadzone przez Krasnoludy i Maryję Sierotę

Scena – Marysia u królowej Tatr

Marysia jedzie do pałacu królowej Tatr. Towarzyszy jej Podziomek. Cała natura pomaga im w trudach ich podróży.

NARRATOR: Trzy dni, trzy noce Marysia wędrowała do Królowej Tatr.

REFREN: Prowadzono ją ścieżkami pól,

Modre cornflowers i malwy,

Prowadziła go ta cypel szarości,

Śpiew skowronka, brzęczenie komara,

Prowadziły ją te szumiące uszy,

Wąskie trawy w perłach rosy,

Prowadziła ją ta złota zorza-

Ponieważ sierota!

NARRATOR: Trzeciego dnia Mary wkroczyła w świat gór i strumieni, co było modne z mgieł i odległych szczytów, a srebro z wód.

SIEROTA MARYSIA: Jak dostać się w Tatry tak stromą drogą?

NARRATOR: Nagle Mary usłyszała głos orła „Pomogę ci!” Orle pióro zaszeleściło i upadło u jej stóp. Sierota podniosła go i poszła tak lekko i szybko, jakby unosiła się w powietrzu.

Wygląda- a na drodze jest śnieg i lód. Słyszysz- i tu promień słońca mówi: "Ogrzeję te śniegi i lody!" To jak złota i kwiecista droga. Marysia nie czuje zimna. Chodzi jakby nie po śniegu, ale po białych kwiatach.

A mgła Marysi pomogła- zrobiła most nad strumieniem. Sierota przechodzi jak po srebrnej kładce.

I nagle Marysia znalazła się u progu komnaty królewskiej.

Po trzech dniach tułaczki Marysia znalazła się w pałacu królowej Tatr.

KRÓLOWA TATRA: Kim jesteś, dziecko?

PODZIOMEK: To jest pasterka z Głodowej Wólki, Marysia, sierota!

KRÓLOWA TATRA: Czego chcesz, sierotko?

Sierota Mary: Chcę moją małą gęś, moja piękna królowa! Moje siedem małych kasków, które uduślił lis!

KRÓLOWA TATRA: Wielu tu było i wielu spełniało swoje prośby. I prosili mnie o złoto, o srebro, na lepsze szczęście. Ale tych, którzy wyjechaliby z tym, co mieli na początku, nie ma tutaj. Niech więc będzie tak, jak chcesz!

NARRATOR: Królowa Tatr wstaje z tronu i prowadzi Marysię do okna. Z dworu królowej widać Głodną Kotlinę. A pod lasem siedmioro agrestu zrywa trawę, a obok nich siedzi wierny pies Gasio.

SIEROTA MARY: Moje żywe larwy! Moje żywe larwy!

Mary słabo upada na ziemię.

Mary budzi się w chatce Skrobka.

WOJTUŚ: Maryjo! Maryjo! Jak się czujesz?

KUBA: Chcesz drinka?

SIEROTA MARYJA: Kim jesteś?

WOJTUŚ: To Kuba, a ja Wojtuś.

Sierota Maria: Czyj to dom?

WOJTUŚ: Nasz tata Skrobek.

SIEROTA MARYJA: A ja skąd pochodzę?

WOJTUŚ: A tatuś cię przyprowadził! Wraciał z miasta, a tu szczeka pies i ciągnie go w krzaki.

Sierota Maryja: Mój Gasio! Czy nie stało mu się coś złego?

KUBA: E, to dla niego w porządku, ale tatuś znalazł cię prawie bez duszy.

SIEROTA MARYJA: A moja gospodyni?

WOJTUŚ: Ech!... Co z gospodynią! Zabrała już inną dziewczynę. Lepiej zostań z nami! Tatuś już się zgodził.

6.4 Ustawy i akty prawne związane z prawami

6.4.a Prawo do edukacji

Konstytucja RP z 2.04.1997. Artykuł 70

1. Każdy ma prawo do nauki. Edukacja do 18 roku życia jest obowiązkowa. 2. Nauka w szkołach publicznych jest bezpłatna. Prawo może zezwolić na świadczenie niektórych usług edukacyjnych przez szkoły publiczne za opłatą.

3. Rodzice mają swobodę wyboru dla swoich dzieci szkół innych niż publiczne. Obywatele i instytucje mają prawo zakładać szkoły podstawowe, średnie i wyższe oraz placówki oświatowe. 4. Władze publiczne zapewniają obywatelom powszechny i równy dostęp do edukacji. W tym celu będą tworzyć i wspierać systemy indywidualnej pomocy finansowej i organizacyjnej dla uczniów i studentów.

6.4.b Prawo do życia, wolności i bezpieczeństwa

Konstytucja z 3 maja (1971) zapewnił bezpieczeństwo osobiste, wolność osobistą i prawo do posiadania własności. Prawo to nazwano „uczniem wolności” – czymś, co jest niezbędne dla wolności osobistej.

Konstytucja marcowa (17 marca 1921) stwierdził, że Rzeczpospolita Polska zapewnia na swoim terytorium całkowitą ochronę życia, wolności i mienia każdej osoby (bez względu na pochodzenie, narodowość, język, rasę, wyznanie).

Konstytucja RP (2 kwietnia 1997) art. 38

Każdy człowiek ma wolność, która jest chroniona prawem (art. 31) i że Rzeczpospolita Polska zapewnia każdemu człowiekowi prawną ochronę życia.

6.4.c Prawo dziecka do ochrony i opieki

Konstytucja RP z 2.04.1997. Artykuł 72

Rzeczpospolita Polska zapewnia ochronę praw dziecka. Każdy ma prawo żądać, aby władze publiczne chroniły dzieci przed przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem i demoralizacją.

6.4.d Prawa zwierząt

Ustawa o ochronie zwierząt – art. 1

- 1) Zwierzę jako istota żywa zdolna do doświadczania cierpienia nie jest przedmiotem. Człowiek jest mu winien szacunek, ochronę i troskę.
- 2) W sprawach nieuregulowanych ustawą przepisy o rzeczach stosuje się odpowiednio do zwierząt.
- 3) Organy administracji publicznej podejmują działania na rzecz ochrony zwierząt, współpracując w tym zakresie z odpowiednimi instytucjami i organizacjami krajowymi i międzynarodowymi instytucjami i organizacjami.

6.4.e Prawo do wolności wypowiedzi

Konstytucja RP z 2.04.1997. Artykuł 54

- 1) Każdemu gwarantuje się wolność wyrażania swoich opinii oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji.
- 2) Zabrania się cenzury prewencyjnej mediów społecznościowych i licencjonowania prasy. Prawo może nałożyć obowiązek wcześniejszego uzyskania koncesji na prowadzenie stacji radiowej lub telewizyjnej.

6.4.f Prawo do pracy

Konstytucja RP z 2.04.1997. Artykuł 65

- 1) Każdemu gwarantuje się wolność wyboru i wykonywania zawodu oraz wyboru miejsca pracy. Wyjątki określa ustawa.
- 2) Obowiązek pracy może być nałożony wyłącznie ustawą.
- 3) Zabrania się stałego zatrudniania dzieci poniżej 16 roku życia. Formy i charakter dopuszczalnego zatrudnienia określa ustawa.
- 4) Płacę minimalną lub sposób jej ustalania określa ustawa.
- 5) Władze publiczne prowadzą politykę zmierzającą do pełnego, produktywnego zatrudnienia poprzez realizację programów walki z bezrobociem, w tym organizację i wspieranie doradztwa i szkolenia zawodowego oraz robót publicznych i prac interwencyjnych.

6.4.g Prawo do ochrony przed przemocą fizyczną lub psychiczną, krzywdą lub zaniedbaniem

Konstytucja RP z 2.04.1997. Artykuł 72

Rzeczpospolita Polska zapewnia ochronę praw dziecka. Każdy ma prawo żądać, aby władze publiczne chroniły dzieci przed przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem i demoralizacją.

6.4.h Prawo do ochrony przed wszelkiego rodzaju wyzyskiem oraz prawo do niepodejmowania pracy przed osiągnięciem określonego wieku oraz do posiadania domu

Konstytucja marcowa z 17.03.1921.

Ustanowił prawo do ochrony przed wyzyskiem młodocianych. Stanowił on, że minimalny wiek ubiegania się o pracę wynosił 15 lat, zakazywał stałego zatrudniania dzieci i młodzieży w wieku szkolnym do pracy zarobkowej, a także pracy nocnej młodocianych pracowników w branżach szkodliwych dla ich zdrowia (art. 113).

Konstytucja RP z 2.04.1997 w art. 65 (par. 3 i 4)

Zabrania się stałego zatrudniania dzieci poniżej 16 roku życia. Formy i charakter dopuszczalnego zatrudnienia określa ustawa. Minimalną wysokość wynagrodzenia za pracę lub sposób ustalenia tej wysokości określa ustawa.

6.4.i Prawo do ochrony i pomocy

Konstytucja RP z 2.04.1997 w art. 72

Dziecko pozbawione opieki rodzicielskiej ma prawo do opieki i pomocy władz publicznych